



5505

Czasopismo

II

HALICZANIN i CHOCHLIK

Noworocznik
humorystyczny



na Rok

1869

Wydawca

Drukiem i nakładem Kornela Pillera



Dr. Oskar Widman,

ordynuje codziennie od godz. 2—4 po południu przy ulicy Sakramentynek na Piekarskiem w domu p. Wiedenia, 1 piętro.

Od „Chochlika.”

JJ. OO., JJ. WW. WW. Szlachetni i Sławetni moi cało-, pół- i ćwierćroczni przedplaciele!

Dla wszystkich Was gore to moje gryzące serce jednym ojcowskim uczuciem. Dla wszystkich Was zarówno otworzyłem tę moją ojcowską kieszeń! Pójdźcie do mnie wszyscy, P. T. cało-, pół- i ćwierćroczni moi synowie, złóżcie przedpłatę Waszą, w ojcowską mą kieszeń, a przypuszczę Was do babińskiego królestwa mego, gdzie na łonie Chochlika, używać będziecie rozkoszy, których przez przeszło pół roku ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało!

Tak jest! Przez blisko pół roku milczałem!

Każdy człowiek (z wyjątkiem kilku tromtadratów) ma chwile, w których musi być człowiekiem. Owóż i ja sługa Wasz miałem przez całe długie pół roku takie chwile, i jakkolwiek nie brakło przez czas ten na przedmiotach do śmiechu, to jednakże śmiać się nie mogłem z przyczyn — czysto osobistych.

Mea culpa! Mea maxima culpa! moja wina, moja bardzo wielka wina!

A teraz zrobiwszy Wam tę spowiedź mego serca, i przesyłając Wam niniejszy kalendarz, jako częściewe; bo tylko 50 centów wynoszące zadosyćuczynienie — obiecuję poprawę..... od NOWEGO ROKU!

Po NOWYM ROKU będę Wam znowu przysłał „Chochlika“ po dawnej cenie, w dawnej treści, lecz może nowym cokolwiek formacie, licząc zawsze jednakże na dawną Waszą przyjaźń i zyczliwość.

Również postarałem się o piękny staloryt, który całorocznym moim przedplacicielom w dowód szacunku mego, przyjaźni i arcy-kordjalnych sentymentów na końcu przyszłego roku bezpłatnie wręczę.

Do zobaczenia więc po NOWYM ROKU! Tymczasem nie piszcie do mnie, albowiem ma-luczko, a udam się w ono miejsce, zkaąd się na świat patrzy przez kraty, a gdy z tamtąd powrócę, to sam się do Was zgłoszę natychmiast.

Apropos! Jeżeli się Wam zamieszczony tutaj poemat pod tytułem „*Nowa maskarada w obłokach*“ podoba, to wiedźcie, iż wkrótce druga część jego prasę opuści. Będziecie więc mogli nabyć cały ten znakomity utwór za mierną cenę 50 centów, w każdej księgarni, w miejscu i za granicą.

Również ujrzą wkrótce światło dzienne „*Zbrane pisma Chochlika*“, które to nieocenione dzieło ocenić nawet nie jestem dzś jeszcze w stanie. Jeśliście ciekawi, to dopytujcie się o nie od czasu do czasu w księgarniach.

Tyle jest słów w mojej dzisiejszej do Was odezwie!

Lwów dnia 20. Listopada 1868.

Chochlik.

HALICZANIN

KALENDARZ POWSZECHNY

i

Chochlika Noworocznik

humorystyczno-satyryczny

na rok pański

1869,



który jest rokiem zwyczajnym mającym dni 365.

KALENDARZA TEGO ROK

XVII.

(z licznemi rycinami).

LWÓW.

DRUKIEM I NAKŁADEM KORNELA PILLERA.

HALICZANIN

KALENDARZ POWSZECHNY

1

Główny Noworoczny

Przygotowany przez

na rok bieżący



1869

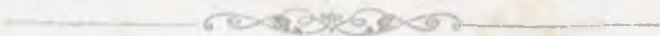
5055

który jest rokiem zwycięstwom naszym dni 365

KALENDARZA TEGO ROK



(z licznemi tykami)



LWOW

DRUKIEM I NAKŁADEM KORNELA PILERA

KALENDARZ CHRONOLOGICZNY Powszechny.

Rachuby czasu.

Rok 1869 jest

Od stworzenia świata	według rachuby kościoła wschodniego (era Bizantyńska, 21. Marca, albo 1. Kwietnia 5.508 przed Chrystusem) rokiem 7377 według rachuby Euzebiusza i według martyrologium rzymskiego (2. Maja 5.200 przed Chrystusem) 7069 według wyrachowania starorzyskiego zwanego perjodem Juluszowym (1. Stycznia 4.713 przed Chrystusem) 6582 według wyrachowania ery jubileuszowej dawnych żydów (10. Kwietnia 4.179 przed Chrystusem) 6048 według rachuby Kalwizjusza i Skali-giera (3.949 przed Chrystusem) 5818 według rachuby nowotnych żydów (w Październiku 3 761 przed Chr.), po-czynając od 5. Września 1861 5629	Od zaprowadzenia ery selencydyjskiej albo greckiej, także Aleksandryjskiej (1. Września 312 przed Chrystusem) 2181 Od zaprowadzenia ery Cezara (1. Wrze-śnia 48 przed Chrystusem) 1917 Od zaprowadzenia kalendarza Juliańskiego (1. Stycznia 45 przed Chrystusem) 1914 Od zaprowadzenia ery cesarzów rzymskich (14. Lutego 27 przed Chrystusem) 1896 Od narodzenia Jezusa Chrystusa 1869 Od zaprowadzenia ery męczenników za pa-nowania cesarza Dyoklecjana (17. Wrze-śnia 284 po Chrystusie) 1585 Od początku wielkiej wędrówki narodów (357) 1494 Od ucieczki Mahometa z Mekki (16. Lipca 611 r.) co, stanowi początek tureckiego czasoliezbz czyli Hedzry 1247 (Rok 1278 Hedzry poczyna się 9. Lipca 1861 r.) Od początku wojen krzyżowych (1096) 773 Od wynalezienia sztuki drukarskiej (1440) 429 Od odkrycia Ameryki (1492) 377 Od zaprowadzenia protestantyzmu według nauki Marcina Lutra (1517) 352 Od początku soboru kościelnego trydene-ckiego (13. Grudnia 1545) 324 Od ukończenia tegoż (4. Grudnia 1573) 306 Od wprowadzenia w używanie kalendarza Gregorjańskiego czyli nowo rzymskiego (15. Października 1582) 287
	Od potopu świata według rachuby łacinni-ków (2 293 przed Chrystusem) 4162 Według rachuby żydów (2.104 przed Chry-stusem) 3973 Od zaprowadzenia Olimpiady 2645 (Rok 1869 jest 4tym 662 Olimpiady, poczynając się od 30. Lipca). Od założenia miasta Rzymu podług Var-rona (24. Kwietnia 753 przed Chrystusem) 2622 Od zaprowadzenia ery Nabonassara (26. Lutego 747 przed Chrystusem) 2616 Od śmierci Aleksandra Wielk. (13. Czerweca 323 przed Chrystusem) era filipińska 2192	

Era, epoka, okres, oznacza czas, w którym się poczyna wątek nowo-powstałe rachuby lat, jak n. p. u dawnych Rzymian założenie miasta Rzymu, u nas Narodzenie Chrystusa i t. d., jest to początek perjodu. — Perjodem zowiemy pewien szereg lat, z wpływem któ-rego jakaś okoliczność się kończy, i na nowo nastaje, n. p. perjodem juliańskim jest okres 7981 lat, po których upływie okrag słońca i indykcja na nowo się liczy. — Cyklus (właściwie okrag) jest tylko okresem kilku lub niewielu lat.

Okresy roczne.

Według kalendarza	nowego	starego
Rok bieżący ma: Liczbę złotych	8	8
Epaktę	XVII	XXVIII
Okrąg słońca (Cyclus solaris)	2	2
Poczet rzymski	12	12
Literę niedzielną	C	E
Osnowanie	—	23

Dzieli się na kwartałów cztery, jako to:

Remiscere, Trinitatis, Crucis, Luciae.

W nich przypadają:

1. Suchedni. W Środę, w Piątek i w Sobotę, to jest: 17, 19 i 20 Lutego.

W Środę, Piątek i Sobotę t. j.: 19, 21 i 22 Maja.

W Środę, Piątek i Sobotę t. j.: 15, 17 i 18 Września.

W Środę, Piątek i Sobotę t. j.: 15, 17 i 18 Grudnia.

2. Posty nakazane. Wielki post, trwający od Srody popielcowej, aż do Wielkiejnocy.

Post adwentowy, w Srody w Piątki i Soboty od pierwszej niedzieli adwentowej, aż do Bożego Narodzenia. Zapusty trwają przez 4 tygodnie i 6 dni.

Wielkanoc ruska i rzymska w 4 tygodnie po sobie następują.

3. Wigilje, to jest: posty przypadające w dzień poprzedzający uroczystości następujących:

a) W dni krzyżowe, czyli 3 dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim.

b) Do Zielonych Świątek.

c) Do ŚŚ Apostołów Piotra i Pawła.

d) Do Wniebowzięcia N. M. Panny.

e) Do Wszystkich Świętych.

f) Do Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny.

g) Do Bożego Narodzenia.

Jeżeli która z tych Wigilij przypada w Niedziele, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego Narodzenia przypadnie w Piątek lub Sobotę, wtedy post miejsca nie ma.

4. Dnie krzyżowe. W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, to jest: 3, 4 i 5 Maja.

5. Dni normalne. Uroczystość Zwiastowania N. Marji Panny; Środa popielcowa; cały wielki tydzień; Niedziela Wielkiejnocy; Niedziela Zielonych Świątek; uroczystość Bożego Ciała; uroczystość Narodzenia Naj. M. Panny; uroczystość Wszystkich Świętych, trzy dni ostatnie adwentu i uroczystość Bożego Narodzenia.

Ruchome święta według kalendarza rzymskiego.

Wielkanoc	28 Marca
Wniebowstąpienie Pańskie	6 Maja
Zielone Świąta	16 Maja
Niedziela św. Trójcy	23 Maja
Boże Ciało	27 Maja
Pierwsza Niedziela Adwentu	28 Listopada

Ruchome święta według obrządku grecko-katolickiego.

Tryodym poczyna się	5 Lutego
Nedila miasopustna	23 Lutego
Nedila syropustna	2 Marca
Woskresenie Chrysta	20 Kwietnia
Woznesenie Hospoda	29 Maja
Soczesstwo św. Ducha	8 Czerwca
Wsieh Świątych	15 Czerwca

Posty nakazane ruskie.

Pist wełyki od nedili syropustnej do Woskresenia.

Pist przed śś. Petrom i Pawłem, od pierwszej nedili po Soczesctwi św. Ducha przez 2 nedil.

Pist do uspennja Bohorodycy od 1 do 15 Awlhusta.

Pist przed Rozdestwom Chrystowom od 15 Novembra do 24 Dekembra.

Dni normalne dworskie.

Dnia 1 Marca, jako w rocznicę zgonu ś. p. cesarza Franciszka I.

Dnia 6 Kwietnia, jako w rocznicę zgonu cesarzowej Marji Ludwika.

Dnia 12 Kwietnia, jako w rocznicę zgonu cesarzowej Marji Teresy.

W stosunkach kalendarzowych publicznych rok bieżący zaczyna się w Piątek dnia 1 Stycznia o pół nocy.

Zaćmienia przypadające w roku 1869.

W roku 1869 przypadają dwa zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca z których tylko pierwsze zaćmienie księżyca w naszych okolicach widzialne będzie.

Pierwsze zaćmienie księżyca przypada dnia 28 Stycznia o godzinie 2 minucie 3 rano, i trwać będzie do godziny 4 minut 21; zupełne zaćmienie nastąpi o godzinie 3 minut 12. — Widzialne będzie w Europie, Afryce i Ameryce.

Drugie zaćmienie słońca przypada dnia 11 Lutego o godzinie 0 minucie 14 wieczór i trwa do godziny

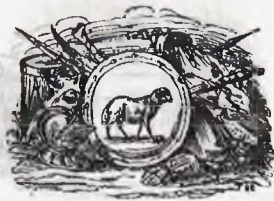
5 minut 57. — Widzialne będzie tylko w południowej części Ameryki i Afryki.

Trzecie zaćmienie księżyca przypada dnia 23 Lipca o godzinie 2 minucie 13 wieczór i trwać będzie do godziny 4 minut 59. — Widzialne będzie w Australii, częściowo zaś w wschodniej Azji a ku końcu i w wschodniej Afryce.

Czwarte zaćmienie słońca przypada dnia 7 Sierpnia o godzinie 9 minucie 6 wieczór i trwać będzie do godziny 1 minut 52 po północy. — Widzialne będzie w północno-wschodniej części Azji i w północno-środkowej Ameryce jako też i w małej części Ameryki południowej.

Styczeń

ma dni



Januarius

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Piątek 2 Sobota	Nowy Rok Makarego Opata	20 Ihnatyja Jep. 21 Julyanny Mucz.	Mieczysław Strzeżysław	☾ Ostatnia kwadra d. 5. o godzinie 7. minut 56 rano. Silne burze.
1. Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 2. W owym czasie gdy Heród umarł.	3 Niedziela C. 2 po N. B. Genowefy 4 Poniedz. Tytusa B. 5 Wtorek Telesfora 6 Sroda Trzech Króli 7 Czwartek Walentego B. 8 Piątek Seweryna Opata 9 Sobota Marcyanny P. M.	Knycha Rozdestwa Chrysta. Mat. 1. 22 N. pr. Rozd. Hl. 6. 23 10 Mucz. w Kr. 24 Jewhenxi M. † 25 Rozd. Chryst. 26 Sobor P. Bohor. 27 Stefana Mucz. 28 2000 Muczenn.	Włóscimila Dobromir Właścibor Bojomir Światosław Mścisław Władymir	
2. Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 2. O Chrystusie w 12 latach.	10 Niedziela C. 1. po 3. Kr. Pawła P. 11 Poniedz. Higina M. 12 Wtorek Honoraty P. 13 Sroda Hilarego B. 14 Czwartek Feliksa z Nol. 15 Piątek Maura Op. 16 Sobota Marcelego I. Pap.	Jisus uchodyt do Ehyptu. Mat. 2. 29 N. po Rozd. Hl. 7. 30 Anysyi M. 31 Melanyi Rym. 1 Henuar 1869. Ob. II. 2 Sylwestra Pap. 3 Małachia Pr. 4 Sobor 70 Apos.	Dobrosław Krzesimir Czesława Bogumir Radagost Domasław Włodzimir	☉ Nów dnia 12. o godzinie 12. minut 26 wieczór. Przy południowo-wschodniem wietrze śnieg, poczem się wyjaśnia.
3. Ewang. u Jana św. w Rozd. 2. O godach w Kanie Galilej.	17 Niedziela C. 2. po 3. Kr. Imię Jez. 18 Poniedz. Pryski P. 19 Wtorek Ferdynanda 20 Sroda Fabiana i Sebastiana 21 Czwartek Agnieszki P. M. 22 Piątek Wincentego M. 23 Sobota Zaślub. N. P. M.	Joan prepowidajut w odpust. Mark. 1. 5 N. pr. Boh. H. Hl. 8. † 6 Bohojaw. Hosp. 7 Sobor s. Joana Kr. 8 Hryhoria Pr. 9 Połyjewkta 10 Hryhoria Jep. 11 Fteodozya Pr.	Rościsław Jaropelk Rodzista w Przedzysław Jarosław Witosław Wrocisława	☽ Pierwsza kwadra d. 21. o godzinie 2. minut 0 rano. Silne mrozy.
4. Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 20. O robotnikach w winnicy.	24 Niedziela C. Starozap. Tymoteusza 25 Poniedz. Nawrócenie św. Pawła 26 Wtorek Polikarpa 27 Sroda Jana Chryzostoma 28 Czwartek Karola wielkiego 29 Piątek Franciszka Salez. 30 Sobota Martyny P.	Jisus poczynajut uczyty. Mat. 4. 12 1 N. po Bohoj. Hl. 1. 13 Hermyla M. 14 S. S. Otec w S. 15 Pawła Ftew. 16 Petra Weryhy 17 Antonya Weł. 18 Aftanazyja i Kir.	Chwalibóg Miłosz Skarbimir Przybysław Radomir Zdzisław Dobrogniew.	☼ Pełnia dnia 28. o godzinie 3. minut 4 rano. Posepno, ku końcu zawierzucha śnieżna. W Styczniu rośnie dzień od 1. do 31. o godzinę. Długość dnia w przecieciu 9 godzin. Księżyc oddala się od ziemi 16 a przybliża się 29.
5. Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 8. O nasieniu i wielorakiej roli.	31 Niedziela C. Mięsup. Marceli wd.	0 bohatym Junaszy. Luk 18. 19 2. N. po Bohoj. Hl. 2.	Spitogniewa	☾ Przepowiednie według kalendarza 100letniego. Styczeń suchy i nie bardzo zimny.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

15. Grudnia 1868. 1. Thebet. 5629.

24. „ 1868. 10. Post Obież. Jerozolimy.

13. Stycznia 1869. 1. Szebat.

Luty

ma dni



Februarius

XXVIII.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Poniedz.	Ignacego B. M.	20 Eufymia W.	Żegota	<p>Ostatnia kwadra dnia 3. o godzinie 6. minut 29 wieczór.</p> <p>Przy wietrze południowym deszcz, przy zachodniem śnieg.</p>
2 Wtorek	N. M. P. Grom.	21 Maxyma Jep.	Mił sława	
3 Sroda	Błażeja B. M.	22 Tymofteja Ap.	Scibora	
4 Czwartek	Weroniki P.	23 Klymenta	Witosława	
5 Piątek	Agaty P. M.	24 Ksenyi Prep.	Dobrochna	
6 Sobota	Doroty P. M.	25 Hryhorya A.	Bogdana	
6.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 18. O uzdrowieniu ślepego.	0 śliporozdennym w Jerycho. Łuk. 18.		<p>Nów dnia 11. o godzinie 3. minut 27 wieczór.</p> <p>Powietrze pogodne i łagodne.</p> <p>Pierwsza kwadra d. 19. o godzinie 6. minut 39 wieczór.</p> <p>Powietrze pogodne przy południowo-zachodn. wietrze śnieg.</p>
7 Niedziela	C. Zapust. Romualda	26 3. N. po Boboj. Hl. 3.	Sulisław bł.	
8 Poniedz.	Jana z Malty	27 Joana Chryz.	Gniewomir	
9 Wtorek	Apolonii P.	28 Jefrema Jep.	Gorysława	
10 Sroda	Popielec Scholastyki †	29 Ilnatyia Jep.	Tomila	
11 Czwartek	Lucyusza B.	30 Trech Swiatyt.	Świętochna	
12 Piątek	Eulalii P. M.	31 Kyra i Joana	Radosta św.	
13 Sobota	Katarzyny R.	1 Fewr. Tryfowa	Lesław	
7.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 4. O czarcie kuszącym Jezusa.	Zakhei, Łuk. 19.		<p>Pelnia dnia 26. o godzinie 1. minut 38 wieczór.</p> <p>Śnieg i deszcz.</p> <p>W Lutym wrześnie dzień o godzinie i minut 27.</p> <p>Długość dnia w przecieciu 10 godz. i 10 m.</p> <p>Księżyc oddala się od ziemi 13. a przybliża się 26.</p>
14 Niedziela	C. 1. Wstępna. Walent.	24. N. Str. H. Hl. 4.	Niemira	
15 Poniedz.	Faustyna	3 Symeona i Anny	Szesław	
16 Wtorek	Julianny P.	4 Isydora P.	Przesława	
17 Sroda	Such. Konstancji P. †	5 Ahafty Mucz.	Swietoród	
18 Czwartek	Flawiana M.	6 Wukoła Prep.	Wielosława	
19 Piątek	Konrada Pust. †	7 Parftnyia Jep.	Scisław	
20 Sobota	Nicefora M. †	8 Fteodora S.	Lubomił	
8.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 17. O przemienieniu Pańskim.	0 Mytary i Faryzei. Łuk. 18.		<p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>Luty z początku bardzo piękny, dnia 13. i 18. śnieg, wiatr, a potem aż do końca miesiąca mroźno bardzo.</p>
21 Niedziela	C. 2. Sucha. Eleonory	9 5. N. o M. i F. Hl. 5.	Onosława	
22 Poniedz.	Piotra Kated.	10 Charlampya	Wracisław	
23 Wtorek	Romany P.	11 Wasya M.	Przedziszław	
24 Sroda	Macieja Ap.	12 Meletya Arch.	Bogusz	
25 Czwartek	Romana Opat.	13 Martyniana	Sławobój	
26 Piątek	Wiktora z Ar.	14 Awksentya	Miroslaw	
27 Sobota	Aleksandra	15 Onysyma	Luboród	
9.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 11. O wyrzuceniu diablów.	0 obłudnom syni. Łuk. 15.		<p>Tworczvmir</p>
28 Niedziela	C. 3. Głucha. Leandra B.	16 6. N. o syn obłu. Hl. 6		

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

12. Lutego. 1. Adar.	25. Lutego. 14. Adar. Purim czyli Haman.
24. " 13. " Post Estery.	26. " 15. " Szuszan Purim.

Marzec

ma dni



Martius

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyslny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Poniedz.	Albina B.	17 Fteodora M.	Budzisława	<p>ostatnia kwadra d. 5. o godzinie 7. minut 16 rano.</p> <p>Silne burze.</p> <p>●</p> <p>Nów d. 13. o g. 10. minut 20 rano.</p> <p>Mróz i wiatry ostre.</p> <p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 21. o godzinie 7. minut 27 rano.</p> <p>Z początku silne burze z śniegiem, potem deszcz.</p> <p>●</p> <p>Pełnia d. 27. o god. 11. minut 6 wieczór.</p> <p>Powietrze łagodne. W Marcu rośnie dzień o godzinie i minut 47. Długość dnia w przecięciu 11 godzin.</p> <p>Księżyc oddala się od ziemi d. 12. a przybliża się d. 27.</p>
2 Wtorek	Symplicyusza	18 Lwa pap. rym.	Radosława	
3 Sroda	Kunegundy P.	19 Archypa M.	Sławomila	
4 Czwartek	Kazimierza Król.	20 Leona Jep.	Kazimierz	
5 Piątek	Fryderyka Op.	21 Tymofteja Pr.	Pakosław	
6 Sobota	Kolety P.	22 Subota zadusz.	Wojślaw	
10.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 6. O nakarmieniu 5000 ludzi.	O strasznom sudi. Mat 25.		
7 Niedziela C. 4. Srodopust. Tom.		23 N. Miasop. Hl. 7.	Bogowid bl.	
8 Poniedz.	Jana Boż.	24 Obr. hlaw. Joana	Milogost	
9 Wtorek	Cyryla i Metodego	25 Tarasia Arch.	Mścisława	
10 Sroda	40 Męczenników	26 Porfyrya	Bożesław	
11 Czwartek	Anieli F.	27 Prokopia Prep.	Ludosława	
12 Piątek	Grzegorza Wiel.	28 Wasyliya Prep.	Światosz	
13 Sobota	Rozyny P.	1 Mart Eudokii	Nieciślaw	
11.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 8. O żydach, którzy chcieli ukamien. J.	O posti i myłostyni. Mat. 6.		
14 Niedziela C. 5. Czarna.	Matyldy P.	2 N. Syrop. Hl. 8.	Bożenna	
15 Poniedz.	Longina M.	3 Ewtropia	Długomił	
16 Wtorek	Lubina M.	4 Harasyrna	Ojcosław	
17 Sroda	Gertrudy P.	5 Konasa Mucz.	Zbigniew	
18 Czwartek	Edwarda II. Kr.	6 SS. 42 Mucz.	Pakosław	
19 Piątek	7 Boleści P. M. i Jozefa	7 Wasyliya M.	Bogdan	
20 Sobota	Joachima Ojca M.	8 Fteofylakta Pr.	Polemir	
12.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 21. O wjeździe Jezusa do Jeruzolimy.	O Naftanaily, Joan 1.		
21 Niedziela C. 6. Kwiet.	Benedykta	9 N. 1. Post. Hl. 1.	Błogosław	
22 Poniedz.	Oktawiana	10 Kodrata M.	Godysław	
23 Wtorek	Wiktora M.	11 Sofronya Prep.	Czcmisława	
24 Sroda	Gabryela	12 Fteofana Prep.	Zbisław	
25 Czwartek Zwiastowanie N. P. M.		13 Nikyfora	Bolesław	
26 Piątek	Wielki Piątek	14 Wenedykta	Wieczysław	
27 Sobota	Wielka Sobota	15 Ahapyja M.	Świętobój	
13.	Ewang. u Marka św. w Rozdz. 16. O zmartwychwstaniu Jezusa.	O rozstąpieniom w Kaparnau. Mark. 2.		
28 Niedziela C. Wielkanoc		16 N. 2. Post. Hl. 2.	Bogdał błog.	
29 Poniedz. Poniedz. Wielk.		17 Alexia P.	Krzesław	
30 Wtorek	Kwiryna M.	18 Kirylla A.	Szukosław	
31 Sroda	Balbiny P.	19 Hrysanfta M.	Dobromira	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

13. Marca 1. Nisan.

27. " 15. "

28. " 16. "

Początek Wielkanocy.

Drugie święto Wielkanocy.

Kwiecień



Aprilis

ma dni

XXX.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Czwartek	Hugona B.	20 Prep Otec	Zbigniew	<p>ostatnia kwadra d. 3. o godzinie 10. min. 27 wieczór. Łagodne i suche powietrze.</p> <p>Nów dnia 12. o godzinie 3. min. 21. rano. Wilgotne powietrze.</p> <p>Pierwsza kwadra d. 19. o godzinie 4. min. 39 wieczór. Dnie pogodne i doścye ciepłe.</p> <p>Pelnia d. 26. o godzinie 7. m. 55 rano Z początku silne wiatry, poczem deszcz. W Kwietniu rośnie dzień o godzinę i minut 36. Długość dnia w przecieciu 13 godzin. Księżyc oddala się od ziemi 8. a przybliża się 24.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>W kwietniu bywają aż do 10. przymrozki, potem aż do 23. czas łagodny; od 23. do 28. szron i wietrzno, dnia 29. poczyna się czas piękny.</p>
2 Piątek	Franciszka de Paul.	21 Jakowa	Sudomir	
3 Sobota	Ryszarda B.	22 Wasyłya	Mnożysław	
14.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 20. O ukazaniu się Jezusa uczniom.	O hriadeni po Christi. Mark. 8.		
4 Niedziela	C. 1. Przewod. Izyd. B.	23 N. 3. Post. Hl. 3.	Wratisław	
5 Poniedz.	Wincentego Ferar.	24 Zacharyi Prep.	Borzywój	
6 Wtorek	Celestyna Pap.	25 Błah. P. Bohor.	Świętobór	
7 Sroda	Hermana W.	26 Sobor Hawryła	Przesław	
8 Czwartek	Dyonizego B.	27 Matrony Seun.	Radosław	
9 Piątek	Maryi Eg. i Dym.	28 Ilaryona Pr.	Dobrosław	
10 Sobota	Ezechiela Pror.	29 Marka	Gorysław	
15.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 20. O Chrystusie dobrym pasterzu.	O yscitenij nimaho. Mark. 9.		
11 Niedziela	C. 2. po Wielk. Gr. J. L.	30 N. 4. Post. Hl. 4.	Jaromir	
12 Poniedz.	Juliusza Pap.	31 Ipatya Jep.	Lubosław	
13 Wtorek	Justyny M.	1 April Maryi Jep.	Przemysław	
14 Sroda	Waleryana M.	2 Tyxta Prep.	Myślimir	
15 Czwartek	Ludwiny i Kas.	3 Nikity Prep.	Wacław	
16 Piątek	Kaliksta	4 Josyfa i Heorh.	Szerzysław	
17 Sobota	Rudolfa W.	5 Fteodula	Krasisław	
16.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O odejściu Chrystusa do Ojca.	O synach Zewedowych. Mark. 10.		
18 Niedziela	C. 3. po Wielk. O. ś. J.	6 N. 5. Post. Hl. 5.	Gościsław	
19 Poniedz.	Emmy wdowy	7 Heorhya Melyt.	Władymir	
20 Wtorek	Agnieszki P.	8 Irydiona Ap.	Czesław m.	
21 Sroda	Anzelma B.	9 Jewpsyehya	Drogomir	
22 Czwartek	Sotera i Kaja MM.	10 Terentya M.	Strzeżymir	
23 Piątek	Wojciecha B.	11 Antypy Jep.	Wojciech ś.	
24 Sobota	Jerzego M.	12 Wasyłya Prep.	Jerzy św.	
17.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O przyczynie odejścia Chrystusa.	O hriadenij Jisusa wo Jerezusałem. Joan 12.		
25 Niedziela	C. 4. po W. Marka Ew.	13 N. 6. Post. Hl. 6.	Jarosław	
26 Poniedz.	Kleta i Marc.	14 Martyna P. R.	Spytymir	
27 Wtorek	Peregryna Wyz.	15 Arystarcha Ap.	Bogufał	
28 Sroda	Witalisa M.	16 Ahapii	Żywisław	
29 Czwartek	Piotra Męcz.	17 Czetwer Welyk.	Ślawogost	
30 Piątek	Katarzyny Sen.	18 Piatok Welyk	Chwalisława	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

2. Kwiet.	21. Nisan	Siódme święto Wielk.	12. Kwietnia	1. Ijar.
3. "	22. "	Koniec Wielkanocy.	29. "	18. " Lag.-Beomr.

M a j
ma dni



Majus
XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domysły stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Sobota	Filipa i Jakóba	19 Subota welvk.	Ludomir	<p>C</p> <p>Ostatnia kwadra dn. 3. o godz. 3. min. 14. wieczór. Powietrze zmienne.</p> <p>☉</p> <p>Nów dnia 11. o godz. 5. minut 41 wieczór. Dnie pogodne.</p> <p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 18. o godi 11. min. 3 wieczór. Dnie pogodne jednak chłodne.</p> <p>☀</p> <p>Pełnia dnia 25. o g. 4. minut 56 wieczór. Piękne powietrze. W Maju rośnie dzień o godzinę, minut 15. Długość dnia w przecieciu 15 godzin. Księżyc oddala się od ziemi 6. a przybliża się 21.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>Maj. Dnia 3. grzmot, potem aż do 8. wietrzno, pochmurno i chłodno, od 9. do 11. łagodnie, od 11 w nocy mroźno i zimno aż do 20., poczem piękne ciepło — d. 30. przy-mrozek i szron.</p>
18. Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O skutku prośby w imię Jezusa.	5. po Wielk. Zyg. dni Znal. ś. krzyża) Floryana) krzyżo- Piusa V. Pap.) we	0 bożestwi Jisusa Joan 1.	Witimir Świetosława Więńczysł. Gościmił bł. Ludomila Godzisław Stanisław ś.	
2 Niedziela	6. po W. N.P.M.	20 Woskres. Hoap.	Bożorod bł. Cierpimir Ludowid Wszemir Cichosław Dobiesław Strzeżysław	
3 Poniedz.		21 Poned. Woskr.		
4 Wtorek		22 Wtorek. Woskr.		
5 Sroda		23 Heorhia Mucz.		
6 Czwartek	Wniebowstąpienie P.	24 Sawwy M.		
7 Piątek	Domiceli Panny	25 Marka Jew.		
8 Sobota	Stanisława Biskupa	26 Wasyliya		
19. Ewang. u Jana św. w Rozdz. 15. i 16. O przyjściu pocieszyciela Ducha.		0 newirnym Ftomi. Joan 20.		
9 Niedziela		27 W. Anioł. Hl. 1.		
10 Poniedz.	Izydora Oracza	28 Jaśona Ap.		
11 Wtorek	Beatryksy Panny	29 9 Mucz.		
12 Sroda	Pankr cego	30 Jakowa Ap.		
13 Czwartek	Serwacego	1 Jeremyi		
14 Piątek	Bonifacego	2 Aftanazyja		
15 Sobota	Zofii 3 córek †	3 Tymofteja M.		
20. Ewang. u Jana św. w Rozdz. 14. O zesłaniu Ducha św.		0 Myronosnyciach. Mark. 15.		
16 Niedziela	Zielone święta	4 W. M. Hl. 2.	Wiarosław Ślabomir Wzesław Kresomyśl Pronimir Przesława Wisława	
17 Poniedz.	Pomiedziak Ziel. św.	5 Iryny M.		
18 Wtorek	Feliksa Spow.	6 Jowa Mnoha		
19 Sroda	Such. Piotra Celest. †	7 Znam cz. Kresta		
20 Czwartek	Bernardyna	8 Joana Bohosl.		
21 Piątek	Heleny †	9 Isaji Pror.		
22 Sobota	Julii P. M. †	10 Symeona Ap.		
21. Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 28. O władzy Chrystusa.		0 rozstablennom. Joan 5.		
23 Niedziela	1. Sw. Trójcy	11 W. J. Tazsi. Hl. 3.	Budziwoj Tomira Borysława Wiecymil Rusław Jaromir Bogusława	
24 Poniedz.	Joanny Wdowy	12 Jepifania Jep.		
25 Wtorek	Urbana Pap.	13 Hlyheryi Mucz.		
26 Sroda	Filipa Ner.	14 Izydora M.		
27 Czwartek	Boża Ciało	15 Pachomyja		
28 Piątek	Wilhelma	16 Fteodora		
29 Sobota	Maksyma	17 Andronika		
22. Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 14. O wezwaniu na wieczerze.		0 Samarytani. Joan 4.		
30 Niedziela	2. po Świąt. Fel. P.	18 W. 5. Samar. Hl. 4.	Szólimir Bożesława	
31 Poniedz.	Petroneli Panny	19 Patrykia		

KALENDARZ ŻYDOWSKI

11. Maja 1. Siwan.

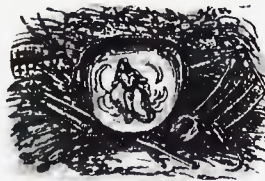
17. " 7. "

16. " 6. " Zielone Świątki.

Długie św. Ziel. Św.

Czerwiec

ma dni



Junius

XXX.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Wtorek	Nikodema Męcz.	20 Ftataleja	Swiatopelk	<p>☾</p> <p>Ostatnia kwadra dn. 2. o godz. 8. minut 55 rano.</p> <p>☉</p> <p>Powietrze zmienne.</p>
2 Sroda	Erazma B.	21 Konstanty	Ratysław	
3 Czwartek	Klotyldy Kr.	22 Wasyluska	Bratomil	
4 Piątek	Serca Jez. Flawiana	23 Michaiła Prep.	Litomil	
5 Sobota	Bonifacego B.	24 Symeona Pr.	Dobromil	
23.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 15. O zgubionej owcy i groszn.	☉ O śliporozdennom. Joan 9.		<p>☉</p> <p>Nów dnia 10. o godz. 5. minut 25 rano.</p> <p>☾</p> <p>Pierwsza kwadra d. 17. o godz. 3. minut 48 rano.</p> <p>☉</p> <p>Chłodno poczem deszcz.</p>
6 Niedziela	C. 3. po Świąt. Norb. B.	2 N. 6. Ślipor. Hl. 5.	Cichomil	
7 Poniedz.	Roberta B. M.	26 Karpa Ap.	Wisław bl.	
8 Wtorek	Medarda B.	27 Fteraponia	Wyszosław	
9 Sroda	Felicyana i Prim.	28 Nikity P.	Sławój	
10 Czwartek	Małgorzaty P.	29 Wozn. Hosp.	Bogumil	
11 Piątek	Barnaby Ap.	30 Jsaakya Ap.	Rodomil	
12 Sobota	Onufrego W.	31 Jermyja Ap.	Wyszomir	
24.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 5. O obfitym połowie ryb Piotra.	☉ O prostawieniu Jisusa. Joan 17.		<p>☉</p> <p>Pełnia d. 24. o godz. 3. minut 12 rano.</p> <p>☾</p> <p>Dnie chłodne i pochmurne, w końcu deszczowne.</p> <p>☉</p> <p>W Czerwcu rośnie dzień do 20. o m. 19. a po 20. spada o minut 5.</p> <p>☉</p> <p>Długość dnia w przecięciu 16 godzin.</p> <p>☉</p> <p>Księżyc oddala się od ziemi 3. i 30., a przybliża się 16.</p>
13 Niedziela	C. 4. po Świąt. Anton.	1 Junyi. N. 7. Hl. 6.	Chocimir	
14 Poniedz.	Bazylego B.	2 Nikifora Mucz.	Przedzimir	
15 Wtorek	Wita i Modesta MM.	3 Łukyljana M.	Witt św.	
16 Sroda	Franciszka Reg.	4 Mytrofana	Budzimir	
17 Czwartek	Adolfa B.	5 Dorofteja Jep.	Drogomysł	
18 Piątek	Marka i Marcelina	6 Wysaryona	Ługosław	
19 Sobota	Gerwazego i Prot.	7 Subota zadusz.	Bożysław	
25.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 6. O sprawiedliwości.	☉ O Duchu św. Joan 7.		<p>☉</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>☉</p> <p>Czerwiec rozpoczyna się szronem, a potem pochmurno aż do 9. — od 9. pięknie ciepło aż do końca miesiąca.</p>
20 Niedziela	C. 5. po Świąt. Sylwer.	8 Sosz. ś. Duch. Hl. 7.	Bogna św.	
21 Poniedz.	Aloizego	9 Pon. Sosz. ś. Ducha	Domysław	
22 Wtorek	Paulina B.	10 Tymofteja Jep.	Broniwój	
23 Sroda	Zenona B.	11 Warftolomea Ap.	Wanda xież.	
24 Czwartek	Jana Chrzciela	12 Onufryja Prep.	Janisław	
25 Piątek	Prospera B.	13 Akilyny M.	Wlastymil	
26 Sobota	Jana i Pawła Męcz.	14 Elyseja Pr.	Rozmysław	
26.	Ewang. u Marka św. w Rozdz. 8. O nakarmieniu 4000 ludzi.	☉ O yspowiadaniu Jisusa Chr. Mat. 19.		<p>☉</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>☉</p> <p>Czerwiec rozpoczyna się szronem, a potem pochmurno aż do 9. — od 9. pięknie ciepło aż do końca miesiąca.</p>
27 Niedziela	C. 6. po Sw. Wład. Kr.	15 N. 1. Wsz. SS. Hl. 8.	Władysław	
28 Poniedz.	Leona Pap. †	16 Tychona	Zbroisław	
29 Wtorek	Piotra i Pawła	17 Manuila M.	Wyszomir	
30 Sroda	Wspom. św. Pawła	18 Łeontia M.	Cichosława	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

10. Czerwca 1. Tamuz.
27. " 18. " Post zdobycie świątyni.

Lipiec

ma dni



Julius

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Czwartek	Teobalda Op.	19 Judy Ap.	Bogusław	Ostatnia kwadra dnia 2. o godzinie 2. minut 19 rano. Z początku dnia piękne, potem deszcz ulewny, grzmoty i grad.
2 Piątek	Nawiedzenie N. M. P.	20 Meftodya Jep.	Ojcomił	
3 Sobota	Holidora	21 Julyana Mucz.	Miłosław	
27.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 7. O fałszywych Prorokach.	Petride wo ślid Jisusa Chris. Mat. 4.		<p>Nów dnia 9. o godzinie 3. m. 11 wieczór. Powietrze zmienne.</p> <p>Pierwsza kwadra d. 16. o godzinie 8 minut 21 rano. Zmienne przytem bardzo gorące powietrze, w nocy częste grzmoty.</p> <p>Pełnia dnia 23. o godzinie 3. m. 28 wieczór. Z początku powietrze zmienne, ku końcu pogoda.</p> <p>Ostatnia kwadra d. 31. o godzinie 6. minut 40 wieczór. Powietrze piękne i wielkie upały. W Lipcu ubywa d. od 1. do 31. o m. 57. Długość dnia w przecieciu 15 godzin 26. m. Księżyc przybliża się do ziemi 12, a oddala się 28.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego. Lipiec z początku nadzwyczaj gorący, upały ogromne tak w dzień jak w nocy, grzmot prawie codziennie, pogoda trwa aż do 12. potem aż do 28. pochmurno, i nieco chłodno przy deszczu, od 28. do końca miesiąca deszcz</p>
4 Niedziela	C. 7. po Świąt. Józefa K.	22 N. 2. Th. Chr. Hl. 1.	Wielisław	
5 Poniedz.	Filomeny P.	23 Ahripiny M.	Prokop	
6 Wtorek	Izajasz Pr.	24 Rozd. s. Joana	Izysław	
7 Środa	Pulcherji	25 Fewronyi M.	Krasnoroda	
8 Czwartek	Elźbiety Kr.	26 Dawyda Ftes.	Chwalimir	
9 Piątek	Lukrecji i Cyryla B.	27 Samsona Pre.	Strachota	
10 Sobota	Amalji Panny	28 Kyra i Joana †	Radziwój	
28.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 16. O niesprawiedliwym Szafanuz.	Nykto ne może dwom gospodarom służyć. Mat. 6.		
11 Niedziela	C. 8. po Świąt. Jana z D.	29 N. 3. Petr. i Pał. Hl. 2.	Olga św.	
12 Poniedz.	Henryka	30 Sobor S. S. 12. Ap.	Tolimir	
13 Wtorek	Małgorzaty	1 Julyi Kosmy i Dam.	Radomila	
14 Środa	Bonawentury	2 Położ. Ryzy Boh.	Dobrogost	
15 Czwartek	Rozesłanie Apost.	3 Jakwnsta M.	Radosław	
16 Piątek	N. M. P. Szkaplerznej	4 Andreja A. E.	Dzierzysław.	
17 Sobota	Aleksego Wyz.	5 Aftanazyja Afr.	Dzierzykraj	
29.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 19. O zburzeniu Jerozilly.	O Sotnyeyi. Mat. 8.		
18 Niedziela	C. 9. po Świąt. Szym. z L.	6 N. 4. po Sosz. Hl. 3.	Unisław	
19 Poniedz.	Wincetego z Pauli	7 Ftomy Prep.	Wodzisław	
20 Wtorek	Czesława i Kas.	8 Prokopya M.	Dysław	
21 Środa	Praksedy P.	9 Pankratya Jep.	Stosław	
22 Czwartek	Marji Magdaleny	10 S. S. 42 Mucz.	Bolesław	
23 Piątek	Apolinarego B.	11 Jewftymyi	Czesław	
24 Sobota	Krystyny Panny	12 Prokta Mucz.	Żelisław	
30.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 18. O Earyzeuszu i Celniku.	O dwóch bisnojuższych. Mat. 8.		
25 Niedziela	C. 10. po Sw. Jakóba A.	13 N. 5. po Sosz. Hl. 4.	Sławosz	
26 Poniedz.	Anny M. Mar.	14 Akyły Ap.	Miroslawa	
27 Wtorek	Natalii P.	15 Kyraka M.	Wszebór	
28 Środa	Inocentego P.	16 Aftynohema Jep.	Świętomir	
29 Czwartek	Marty P.	17 Maryny M	Cierpiśława	
30 Piątek	Abdona i Senny	18 Jemyłyjana M.	Lubomira	
31 Sobota	Ignacego Lojoli	19 Makryny P.	Zdobysław	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

9. Lipca. 1. Abh.
18. " 10. " Post spalenie świątyni.

Sierpień

ma dni



Augustus

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rymskie	ruskie		
31.	Ewang. u Marka św. w Rozd. 7. O uzdrowieniu głuchoniemego.	O ostatniennym żyłamy. Mat. 9.		
1 Niedziela	C. 11. po Świąt Piot. w O.	20 N. 6. po Sosz. H. 5.	Rolisław	
2 Poniedz.	N. M. P. Anielskiej	21 Symeona Prep.	Światosław	Nów dnia 7. o godzinie 11 minut 41 wieczór.
3 Wtorek	Zn. św. Szczepana	22 Maryi Mahd.	Letosław	Upały z grzmotami.
4 Sroda	Dominika Wyz.	23 Trofyma	Ostromir bł.	
5 Czwartek	N. P. M. Śnieżnej	24 Chrystyny M.	Stanisława	
6 Piątek	Przemienienie Pańskie	25 Usp. św. Anny	Chlebosław	
7 Sobota	Kajetana Wyz.	26 Jermołaja	Olech św.	Pierwsza kwadra d. 14. o godzinie 2. minut 14 wieczór. Powietrze niestałe, przytem ciepło.
32.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 10. O mitosiernym Samarytanie.	O dwoich ślipcach. Mat. 9.		
8 Niedziela	C. 12. po Św. Cyraka M	27 N. 7. po Sosz. H. 6.	Niezamyśl	
9 Poniedz.	Romana i Sek.	28 Prochora	Borys i Chle.	
10 Wtorek	Wawrzyńca Męcz.	29 Kallynyka M.	Warzyniec	
11 Sroda	Zuzanny P. M.	30 Sily A.	Włodzimira	
12 Czwartek	Klary P.	31 Jewdokima	Sława błog.	Pełnia dnia 22. o godzinie 5. minut 57 rano.
13 Piątek	Hipolita M.	1 Awhust. Znał. s. †	Rosław	Dnie pogodne.
14 Sobota	Euzebiusza †	2 Stefana Archyd.	Dobrowój	
33.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych.	O piaty chlibach i dwoju rybu. Mat. 14.		
15 Niedziela	C. 15. po Św. Wn. N.P.M.	3 N. 2. po Sosz. H. 7.	Jaśław św.	Ostatnia kwadra d. 30. o godzinie 9. minut 31 rano.
16 Poniedz.	Rocha Wyz.	4 7 Otrokow	Demorad	Z początku pięknie poczem przy południowo-zachodnim wietrze odmiennie.
17 Wtorek	Liberata	5 Jewsyhnia M.	Miron błog.	W sierpniu ubywa dzień o godzinę i minut 33.
18 Sroda	Heleny	6 Preobr. Hospod.	Bolesław	Długość dnia w przecieciu 14 godzin 12 minut.
19 Czwartek	Ludwika B.	7 Dometya Pr.	Bronisława	Księżycy przybliża się do ziemi 9. a oddala się 25.
20 Piątek	Stefana Kr.	8 Jemylyana	Sobiesław	Przepowiednie według kalendarza 100letniego.
21 Sobota	Joanny Franc. wdow.	9 Mafteja Ap.	Kazimira	Sierpień — rankami mgły, ale dni piękne i gorące, upały aż do końca miesiąca.
34.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 6. O służeniu Bogu i mamonie.	O małowirstwi Petrowom. Mat. 14.		
22 Niedziela	C. 14. po Świąt Jacka	10 N. 9. po Sosz. H. 8.	Radomił	
23 Poniedz.	Filipa B.	11 Jewpła Ar.	Cichomił	
24 Wtorek	Bartłomieja Ap.	12 Ftoya Mucz.	Cieszymir	
25 Sroda	Ludwika Kr.	13 Maksyma Prep.	Namysław	
26 Czwartek	Zefiryń P.	14 Michea Pr. †	Włastymira	
27 Piątek	Przen. św. Kazm.	15 Uspen. Bohor.	Strzedzislaw	
28 Sobota	Augustyna B. W.	16 Dyodyma M.	Wyszomir	
35.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 7. O wskrzeszeniu syna w Naim.	O bisnujuszczemsia na nowom misiacy Mat. 17.		
29 Niedziela	C. 15. po Św. Scięc. J. A.	17 N. 10. po Sosz. H. 1.	Racibor bł.	
30 Poniedz.	Róży z Limy	18 Flora i Ławra	Szcząsny św.	
31 Wtorek	Rajmunda Wyz.	19 Andreja Str.	Świętosław	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

8. Sierpnia 1. Elul.

Wrzesień

ma dni



September

XXXII

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Sroda	Idziego Op.	20 Samuila Pr.	Dzierzysław	Nów dnia 6. o g. 7. min. 40 rano. Wiatr i deszcz.
2 Czwartek	Justa B.	21 Ftadeja Ap.	Czeczibóg	
3 Piątek	Bronisława	22 Ahaftonika	Przesława ś.	
4 Sobota	Rozalii P.	23 Łupa M.	Rościśława ś.	
36.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 14. O uzdrowieniu opuchłego.	0 dołżnom dwoju talent. Mat. 18.		Pierwsza kwadra d. 12. o g. 10. m. 57 w. Dnie piękne. Pełnia d. 20. o god. 10. m. 14 wieczór. Pogoda utrzymuje się.
5 Niedziela	C. 16. po Św. Wawrz.	24 N. 11. po Sosz. Hl. 2.	Włochisław	
6 Poniedz.	Zacharyasza Pror.	25 Warfołomeja A.	Drogowid	
7 Wtorek	Reginy P.	26 Adriana M.	Domosława	
8 Sroda	Narozzenie N. P. M.	27 Pymena Prep.	Radosława	
9 Czwartek	Gorgoniusza M.	28 Mojseja	Sobiebór	
10 Piątek	Mikołaja z Tolent.	29 Usiek. hl. Joana	Władybój	
11 Sobota	Prota M.	30 Aleksandra M.	Iściśław	
37.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 22. O miłości Boga i bliźniego.	0 Junoszi bohatim. Mat. 19.		Ostatnia kwadra dn. 28. o g. 10. m. 43 w. Z początku pięknie poczem posepno. W Wrześniu ubywa dzień o godzinę m. 39. Długość dnia w przecieciu 12 god. 32 m. Księżyc przybliża się do ziemi 6., a oddala się 21. Przepowiednie według kalendarza 100letniego. Wrzesień, aż do 13. czas przesliczny, poczem nieco chłodniej i słotniej, ale znowu napowrót pięknie aż do 28. — od 28. dopiero pochurno i dżdżysto ciągle.
12 Niedziela	C. 17. po Św. Im. N.P. M.	31 N. 12. po Sosz. Hl. 3.	Radzimir	
13 Poniedz.	Aureliusza	1 Sep. Symeona	Chronisław	
14 Wtorek	Podwyższenie † św.	2 Mamanta M.	Ziemomysł	
15 Sroda	Such. Nikodema †	3 Anftyma M.	Budymił	
16 Czwartek	Ludmili M.	4 Wawyły Jep.	Sędzislaw	
17 Piątek	Lamberta B. †	5 Zacharyi Pr.	Drogosław	
18 Sobota	Tomasza z Wil. †	6 Cz. Mich. Ar.	Dobrowid	
38.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 9. O uzdrowieniu paralytyka.	0 złych dilatelach wo wynohradi. Mat. 21.		
19 Niedziela	C. 18. po Św. Januar.	7 N. 18. po Sosz. Hl. 4.	Kropimir	
20 Poniedz.	Eustachyusza B.	8 Rozd. P. Bohor.	Myślisław	
21 Wtorek	Mateusza Ew.	9 Joakima i Anny	Bożydar	
22 Sroda	Maurycego M.	10 Minodory Prep.	Zelimir	
23 Czwartek	Tekli P. M.	11 Fteodory Prep.	Bogisława	
24 Piątek	Gerarda B. M.	12 Awtomona S. M.	Homir	
25 Sobota	Kleofasa M.	13 Kornylja Sot.	Świętopelk	
39.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 22. O wezwaniu na gody.	0 zwanych na braki. Mat. 22.		
26 Niedziela	C. 19. po Św. Cypr.	14 N. 14. po Sosz. Hl. 5.	Ladysław	
27 Poniedz.	Kozmy i Dam.	15 Nikity M.	Damian czes.	
28 Wtorek	Wacława Kr.	16 Jewfym. W. M.	Wacław św.	
29 Sroda	Michała Arch.	17 Zofyi M.	Dadzibóg	
30 Czwartek	Hieronima	18 Jewmenyia	Imisław	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

6. Września	1. Tiszri	Nowy Rok 5630.	21. Września	16. Tiszri	Drugie św. Kuczek.
7. "	2. "	Drugie św. N. R.	26. "	21. "	Palmowe święto.
8. "	3. "	Post Gedalja.	27. "	22. "	Zgromadzenie czyli
15. "	10. "	Święto pojednania.			koniec Kuczek.
20. "	15. "	Pierwsze św. Kucz.	28. "	23. "	Sędobę z prawa.

Październik

ma dni



October

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza	
	rzymskie	ruskie			
1 Piątek	Remigiusza B.	19 Trofyma M.	Znatysław	Nów dnia 5. o godzinie 3. minut 53 wieczór.	
2 Sobota	Leodegarda	20 Jewstafia M.	Stanimir		
40.	Ewang. u Jana św. w Rozdziale 4. O chorego synie królewskim.	0 myłosty Boha i yskren. Mat. 22.		Powietrze niestałe.	
3 Niedziela	C. 20 po Sw. N. M. P. Róż.	21 N. 15. po Sosz. Hł. 6.	Siemlan	Pierwsza kwadra d. 12. o godzinie 11 minut 36 rano. Wiele deszczu.	
4 Poniedz.	Franciszka Seraf.	22 Foky M.	Bratysłw. bł.		
5 Wtorek	Placyda	23 Zacz Joana	Zasław		
6 Sroda	Brunona W.	24 Fteklę M.	Bronisław		
7 Czwartek	Justyny P. M.	25 Jewrosyni P.	Rosława		
8 Piątek	Brygidy wdowy	26 Prest. Joana B.	Wojysława bł.		
9 Sobota	Dyonizego	27 Kalystrata M.	Domogost		
41.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 18. O dłużniku i złośliwym sędzie.	0 rozdileniu talentw. Mat. 15.			
10 Niedziela	C. 21 po Sw. Franc. Bor.	28 N. 16. po Sosz. Hł. 7.	Tomil		Pełnia dnia 30. o godzinie 3 minut 31 wieczór. Pogoda przy dosyć łagodnem powietrzu.
11 Poniedz.	Emilii i Placyda	29 Kyriaka	Dobromira		
12 Wtorek	Maxymiliana B.	30 Hrehorya Jep.	Grzmisław		
13 Sroda	Edwarda kr.	1 Oktow. Pok. P. B.	Ziemisław		
14 Czwartek	Kaliksta	2 Kypriana Jep.	Dzierzymir		
15 Piątek	Teresy P.	3 Dyonisia M.	Drogosława		
16 Sobota	Pawła Op.	4 Jerofteja S. M.	Radzisław		
42.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 22. O oddawaniu monety czynszowej.	0 żeni chananejkoj. Mat. 15.			
17 Niedziela	C. 22 po Sw. Posw. koś.	5 N. 17. po Sosz. Hł. 8.	Żytysława	Ostatnia kwadra dnia 28. o godzinie 10. min. 8 rano. Chłód i ostre wiatry. W Październiku ubywa dzień o godzinę i minut 44. Długość dnia w przecieciu 10 godz 48 min. Księżyc przybliża się do ziemi 5. a oddala 18.	
18 Poniedz.	Łukasza Ewang.	6 Ftomy Ap.	Bratomil		
19 Wtorek	Piotra z Al.	7 Serhya Wak.	Ziemowit		
20 Sroda	Felicyana	8 Pelahyi	Budzisława		
21 Czwartek	Urszuli P. M.	9 Jakowa Ap.	Daromila		
22 Piątek	Korduli P. M.	10 Jewlambia	Przybysława		
23 Sobota	Jana Kap.	11 Fylypa Ap.	Wlastymir		
43.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 9. O wskrzeszeniu córki księcia.	0 łowytwi ryb. Łuk. 5.			
24 Niedziela	C. 23 po Sw. Jana Kant.	12 N. 18. po Sosz. Hł. 1.	Siemisław		Przepowiednie według kalendarza 100letniego. Październik z początku brzydki, od 10 szron aż do 17. potem 1 dzień bardzo piękny, d. 25. zimno, dnia 26. pogoda, od 27. do 30. dosyć zimno.
25 Poniedz.	Kryspiny	13 Karpa M.	Semomysł		
26 Wtorek	Ewarysta Pap.	14 Nazarya i Par.	Lutosław		
27 Sroda	Sabiny M.	15 Jeftymyia P.	Witomil		
28 Czwartek	Szymona i Judy Ap.	16 Łonbina	Władymbóg		
29 Piątek	Narcyza B.	17 Osny Pr.	Dalemil		
30 Sobota	Klaudyusza †	18 Łuki Ew.	Przemysław		
44.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 8. O łódce Chrystusa.	0 lubly wrahow. Łuk. 6.			
31 Niedziela	C. 24 po Sw. Wolfganga	19 N. 19. po Sosz. Hł. 2.	Godzimir		

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

6. Października. 1 Marcheswan.

Listopad

ma dni



November

XXX.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rymskie	ruskie		
1 Poniedz.	Wszystkich Świętych	20 Artemia M.	Warcisław	<p>Nów dnia 4. o godzinie 1. minut 9 rano. Przymrozki — przy wietrze południowo-zachodnim śnieg.</p> <p>Pierwsza kwadra d. 11. o godzinie 4. minut 39 rano. Deszcz ze śniegiem.</p> <p>Pełnia dnia 19. o godzinie 8. m. 51 rano. Przy północno-zachodnim wietrze deszcz przy wietrze wschodnim śnieg.</p> <p>Ostatnia kwadra d. 26. o godzinie 7. minut 47 wieczór. Z początku ponure i mgliste powietrze, potem przy wietrze południowo-zachodnim śnieg i deszcz. W Listopadzie ubywa dzień o godzinę i 11 minut. Długość dnia w przecięciu 9 godzin 17 m. Księżyc przybliży się do ziemi 2. i 30., a oddala się 14.</p> <p>Przepowiednie według kalendarza 100letniego.</p> <p>Listopad aż do 10. zimno — 10. po południu pięknie i ciepło, dnia 11. pocznie się czas pochmurny, mglisty i mokry aż do 13. od 13. do 30. mroźno, a po południu prawie codziennie słońce świeci.</p>
2 Wtorek	Dzień Zaduszny	21 Maryona Prep.	Wizimir	
3 Sroda	Huberta B.	22 Awerkyia Jep.	Chwalisław	
4 Czwartek	Karola Bor.	23 Jakowa Ap.	Mściwój	
5 Piątek	Emeryka Kr.	24 Arefty M.	Bogusław bl.	
6 Sobota	Leonarda W.	25 Markiana	Wszewłat	
45.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 13. O nasieniu dobrem i kłakolu.	0 woskreseniju syna wdowy w Naim. Łuk. 7.		
7 Niedziela	C. 25. po Sw. Engelb.	26 N. 20. po Sosz. III. 3.	Żytomir	
8 Poniedz.	Gotfryda 4 Kor. N. M.	27 Nestora M.	Sędziwój	
9 Wtorek	Teodora M.	28 Ferentya M.	Bogdar	
10 Sroda	Jędrzeja z Awel.	29 Anastazyja Rym.	Ludomir	
11 Czwartek	Marcina B.	30 Zynowija	Spitosław	
12 Piątek	Marcina P.	31 Stachyja Ap.	Nowosław	
13 Sobota	Eugeniusza B.	1 Sojem. Kosmy i D.	Wszerad	
46.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 13. O ziarnie gorczyczym.	0 rozsiyani siemena. Łuk. 8.		
14 Niedziela	N. 26. po Sw.	2 N. 21. po Sosz. III. 4.	Wodzimir	
15 Poniedz.	Leopolda W.	3 Akepsyna M.	Przebysław	
16 Wtorek	Otmara Op.	4 Joannyka Prep.	Radomir	
17 Sroda	Salomei P.	5 Kalaktyona	Zbisława	
18 Czwartek	Elżbiety Kr.	6 Pawła Arch.	Kostka stan.	
19 Piątek	Edmunda Kr.	7 Jerona M.	Drogomira	
20 Sobota	Feliksa z Val. W.	8 Sober 8. Mycebar.	Sędzimir	
47.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 21. O okropności spustoszenia.	0 bohatim i Łazari. Łuk. 16.		
21 Niedziela	C. 27. po Sw. Ofiar. P. M.	9 N. 22. po Sosz. III. 5.	Sławogost	
22 Poniedz.	Cecylii P.	10 Erasta	Wszemiła	
23 Wtorek	Klemensa Pap.	11 Alyny M.	Milowój	
24 Sroda	Emilii Jana od Krzyża	12 Joanna Mył.	Darosław	
25 Czwartek	Katarzyny P. M.	13 Joanna Złot.	Chwalimira	
26 Piątek	Konrada B.	14 Fylypa Ap.	Lechosław	
27 Sobota	Wirgijusza	15 Hurya M.	Tomir	
48.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 21. O znakach na niebie i ziemi.	Jisus ishaniajet bisow. Łuk. 8.		
28 Niedziela	C. 1. Adw. Krescentego	16 N. 23. po Sosz. III. 6.	Gościrad	
29 Poniedz.	Saturnina	17 Hryhorya Neok.	Przemysł bl.	
30 Wtorek	Jędrzeja Ap.	18 Platona i Rom.	Ludosław	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

5. Listopada 1. Kislew.
29. „ „ 25. „ „ Poświęcenie świątyni.

Grudzień

ma dni



December

XXXI.

Dni tygodniowe	S w i ę t a		Imiona słowiańskie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymskie	ruskie		
1 Środa	Eligiusza B.	19 Awdya Pr.	Samosław	Nów dn. 3. o g. 0 minut 14 po południu Śnieg.
2 Czwartek	Bibiana P.	20 Prokla i Hryh.	Sulisława	
3 Piątek	Franciszka Ks.	21 Wawad. Beker.	Wiślimir	
4 Sobota	Barbary	22 Fylymona Ap.	Lubomiła	
49.	Ewang. u Mat. św. w Rozdz. 11. O poselstwie Jana do Chrystusa.		0 woskreseniu doczki Jaira. Łuk. 8.	Pierwsza kwadra d. 11. o godzinie 0 minut 45 rano. Jasno i mroźno. Pełnia d. 19. o god. 1. minut 23 rano. Silne zachodnie burze, przyczem zimno.
5 Niedziela <i>P. 2. Adw.</i>	Sabby Op.	23 N. 24. po Sosz. H. 7.	Spitosława	
6 Poniedz.	Mikołaja B.	24 Jekateryny	Jarogniew	
7 Wtorek	Ambrożego †	25 Klymenta	Ludomyśl	
8 Środa <i>Niepok. Pocz. H. M. P.</i>	Leokadyi	26 Alypia	Sławomir	
9 Czwartek	Leokadyi	27 Jakowa M.	Wyszosława	
10 Piątek	N. P. M. Loretańskiej	28 Stefana M.	Radziśława	
11 Sobota	Damazego P.	29 Paramona M.	Wyzimir	
50.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 1. O poselstwie żydów do Jana.		0 wpadłom meże rozbojnyki. Łuk. 10.	
12 Niedziela <i>P. 3. Adw.</i>	Maks. O.	30 N. 25. po Sosz. H. 8.	Wolidar	
13 Poniedz.	Łucyi i Otyl.	1 Dok. Nauma	Władysława	
14 Wtorek	Nikaz i Spir.	2 Awakuma	Sławibór	
15 Środa	Such. Waleryana †	3 Sofonia Pr.	Wolimir	
16 Czwartek	Adelaidy P. M.	4 Warwary M.	Zdziśława	
17 Piątek	Łazarza B. †	5 Sawwy Osw.	Żyrośław	
18 Sobota	Gracyana †	6 Nykołaja Jep.	Wszemir	
51.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 3. W 15. r. panowania ces. Tyberiusza.		0 bohatim, kotromu nywa imnoho zarodyła. Łuk. 12.	
19 Niedziela <i>P. 4. Adw.</i>	Nemezyusza	7 N. 26. po Sosz. H. 1.	Mścigniew	
20 Poniedz.	Krystyna	8 Pałapia Prep.	Bogumiła	
21 Wtorek	Tomasza Ap.	9 Zaczek. Beker.	Tomisław	
22 Środa	Zenona M.	10 Myny i Ermoh.	Dragomir	
23 Czwartek	Wiktorji P.	11 Danyła St.	Sławomira	
24 Piątek	Adama i Ewy †	12 Spirydiona Jep.	Gedyśława	
25 Sobota <i>Bez Narodzenia</i>		13 Ewstratyja Jep.	Grzmisława	
52.	Ew. u Mat. św. w Rozd. 23. Wówczas mówił J. do uczon. w piśmie i Far.		0 welykoj weczery. Łuk. 14.	
26 Niedziela <i>P. Szczerpana M.</i>	Jana Ew.	14 N. 27. po Sosz. H. 2.	Wróciwój	
27 Poniedz.	Młodzianków	15 Jelefteryia	Radomysł	
28 Wtorek	Młodzianków	16 Abhea Pr.	Godziśław	
29 Środa	Tomasza B.	17 Danyła Pr.	Gosław bl.	
30 Czwartek	Dawida Kr.	18 Sewastyona M.	Ludomiła	
31 Piątek	Sylwestra P.	19 Wonyfatyja M.	Lassota	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

5. Grudnia 1. Tebeth. 10. „ Post. Oblężenie Jerozolimy.

Styczeń.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

L u t y.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód	

Marzec.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Kwiecień.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód	

M a j.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Czerwiec.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód	

Lipiec.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód

Sierpień.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód

Wrzesień.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Listopad.

Data	Przedmiot	Przychód	Rozchód

Grudzień.

Data	Przedmiot	Przychód		Rozchód	

Cztery astronomiczne pory roku.

Wiosna dnia 20. Marca przy wejściu słońca w znak barana. — Lato 21. Czerwca przy wejściu słońca w znak raka — Jesień dnia 23. września przy wejściu słońca w znak wagi. — Zima dnia 21. Grudnia przy wejściu słońca w znak koziorozca.

Panującym planetą w roku 1869, jest:

M a r s .

Mars jest pierwszą planetą z wyższych. Światło jego jest czerwoniawe niekiedy migocące (scintillans.) Średnia odległość Marsa od słońca wynosi 32 milionów mil. — Odległość jego od ziemi jest bardzo różną a mianowicie zmieniać się może od blisko 7 do 54 milionów mil. Ruch wirowy jego około osi trwa 24 godzin 37 minut. — Czas zaś jakiego potrzebuje od jednej do następnej przeciwległości czyli od jednego do następnego złączenia zamyka 1 rok i 321 dni.

Stan powietrza.

Stan powietrza w tym roku jest więcej suchy jak wilgotny.

Wiosna jest pospolicie sucha, ostra i zimna z wielkiem szronem, który częstokroć aż do 9. Czerwca trwa.

Lato. Mars między wszystkimi planetami ma najgoręcejse lato, tak dalece, że źródła wysychają; a w rzekach znacznie woda spadnie.

Jesień bywa także więcej sucha jak wilgotna, przed Grudniem rzadko kiedy śnieg pada, i chociaż w Październiku po kilka razy marznie, wszelako Listopad najczęściej bywa ciepły.

Zima jest dosyć zimna i więcej sucha jak wilgotna, przytem wcale niestateczna.

Genealogia panującego domu cesarskiego.

Franciszek Józef I., cesarz Austrii, król Węgier i Czech; Dalmacji, Kroacji, Galicji, Lombardii i Ilirii; król Jerozolimy itd. arcyksiążę Austrii i Krakowa; książę Lotaringji, Styrii, Karyntji, Krainy i Bukowiny; W. ks. Siedmiogrodu; margrabia Morawji; ks. górnego i dolnego Szlązka, Oświęcimea i Zatoru, Cieszyna i Fryaulu, Raguzy i Zadary, książęcony hrabia Habsburga, Tyrolu, Kyburga, Gorycji i Gradyski; książę Trydentu i Briksenu; margrabia górnej i dolnej Lużacji i na Istrii; hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencji, Sonenbergar itd.; pan Tryestu, Kotaru i na Marchii windyjskiej; Wielki wojewoda województwa Serbskiego itd. urodzony w Wiedniu dnia 18. Sierpnia 1830., objął rządy austriackiego państwa po abdykacji swego stryja cesarza Ferdynanda I. i zrzeczenia się następstwa tronu swojego ojca arcyksięcia Franciszka Karola, dnia 2. Grudnia 1848.

Matłonka: Elżbieta Amalia Eugenia, urodz. 24. Grudnia 1837, córka Maksymiliana Józefa, ks. bawarskiego, zaślubiona 24. Kwietnia 1854.

D z i e c i.

a) **Zofia (Fryderyka)**, urodz. dnia 5. Marca 1856, umarła w Budzinie d. 29. Maja 1857.

b) **Gisela** (Ludwika Marja), urodzona 12. Lipca 1856.

c) **Rudolf** (Franciszek Karol Józef) następca tronu, właściciel pułku piechoty nr. 17. urodzony 21. Sierpnia 1858.

d) **Marja Walerja** urodzona 22. Kwietnia 1868.

Bracia Najj. Cesarza.

Ferdynand Maksymilian, cesarz Meksyku (w średniej Ameryce), urodz. 6. Lipca 1832., (zaślubiony 28. Lipca 1857 z Marją **Charlotta**, córka króla Leopolda belgijskiego), rozstrzelany w Meksyku przez Juarystów dnia 19. Czerwca 1867.

Karol Ludwik c. k. feldm. porucznik, właściciel 7. pułku ułanów, szef ces. ros. 4go lubowskiego pułku huzarów; urodzony 30. Lipca 1833 (owdowiał 15. Września 1858) zaślubiony powtórnie z Marją Annucją, córką zmarłego króla Neapolitańskiego.

Ludwik Wiktor c. k. jenerał major i właściciel 75. pułku piechoty, urodz. 15. Maja 1842.

Rodzice J. M. Cesarza.

Franciszek (Karol Józef), Arcyksiążę Austrii, feldm. porucznik i wł. 52. pułku piech., oraz szef 3. ces. ros. pułku grenadierów samogitskich; urodz. 7. Grudnia 1802, zrzekł się następstwa tronu po abdykacji brata, cesarza Ferdynanda I. na rzecz swego syna pierworodnego cesarza Franciszka Józefa I. d. 2. Grudnia 1848.

Matłonka: Zofia, córka ś. p. króla bawarskiego Maksymiliana I., urodz. 27. Stycznia 1805. zaślubiona w Wiedniu 5. Listopada 1824.

Rodzeństwo ojca.

1. **Cesarz Ferdynand I.**, urodz. w Wiedniu 19. Kwietnia 1793; objął rządy po śmierci ojca swego cesarza Franciszka I. dnia 2. Marca 1835, zrzekł się tronu dnia 2. Grudnia 1848.

Matłonka: Marja Anna, córka ś. p. Wiktora Emanuela I. króla Sardynji, urodzona 19. Września 1803., zaślubiona 18. Lutego 1831.

2. **Marja Klementyna**, urodz. 1. Marca 1798, zaślubiona 28. Lipca 1816, Leopoldowi królewiczowi sycylijskiemu, księciu Salerny; owdowiała 10. Marca 1851.

Pozostała wdowa po ś. p. cesarzu Franciszku I. **Karolina Augusta**, córka ś. p. króla bawarskiego Maksymiliana I., urodz. 8. Lutego 1792. zaślubiona w Wiedniu 10. Listopada 1816, owdowiała 2. Marca 1835.

Bracia stryjeczni J. M. Cesarza.

1. **Albrecht**, c. k. marszałek polny; właściciel 44. pułku piechoty, urodzony 3. Sierpnia 1817, zaślubiony z **Hildegardą**, córką ś. p. Ludwika króla Bawarii, zmarłą r. 1864.

2. **Karol Ferdynand**, c. k. jenerał kawalerji, właściciel 51. pułku piechoty, urodz. 29. Lipca 1818, zaślubiony z wdową po Ferdynandzie, arcyksięciu Austrjacko-Esteńskim.

3. **Wilhelm**, zastępca wielkiego mistrza zakonu niemieckiego, c. k. jenerał inżynierji i Inspektor artylerji, właściciel 12. pułku piechoty i 6. pułku artylerji, urodz. 21. Kwietnia 1827.

4. **Szczepan**, feldmarszałek-porucznik, urodz. 4. Września 1817, zmarł w Maju 1867.

5. **Józef**, c. k. feldm. porucz. i właściciel 37. pułku piechoty, urodz. 2. Marca 1833, zaślubiony w roku 1864 z **Marją Adelajdą** księżną Koburg-Gotajską.

6. **Leopold**, c. k. jener. kawal. i Inspektor marynarki i inżynierji, wł. 53. puł. piechoty i 2. puł. inżynierji, urodz. 6. Czerwca 1823.

7. **Ernest**, c. k. jenerał kawalerji, właściciel 48. pułku piechoty, urodz. 8. Sierpnia 1824.

8. **Zygmunt**, c. k. feldm. porucz. i właściciel 45. pułku piechoty, urodz. 7. Stycznia 1826.

9. **Reiner**, c. k. feldm. porucz. i właściciel 95. pułku piechoty, urodz. 11. Stycznia 1827.

10. **Henryk**, c. k. feldm. porucz. i właściciel 62. pułku piechoty, urodz. 9. Maja 1828.

Rzeczy gospodarskie.

Nawozy stajenne jaką mają wartość względnie do stanu rozkładu jakości swojej, o tem nie wszyscy wiedzą rolnicy, i dlatego też obchodzenie się u nas z nawozami, jest w ogólności bezwiedne i niedbałe. Mamy w tym celu liczne dzieła, broszury i przestrogi pisane, lecz albo ich nie czytamy albo sobie lekce ważymy; niepodobnem jest tu dla mnie wszystkich rad w tej mierze powtarzać, ale zalecać będę możliwe starania o powiększenie stajennych nawozów, przez samą większą o to troskliwość rolników. Najprzód radzę: stanowiska obór i chlewów bez podłóg będących nawieść i wyrównać dobrą ziemią, torfem albo gliną, która to ostatnia jest najlepszą, bo po udeptaniu staje się nieprzepuszczalną; toż samo zasypuje się pulchną ziemią albo zwirem wszystkie doły przed progami i budowlami powybiebrane, aby uchronić inwentarze od wylamywania nóg, a ludzi od brodzenia po błotach.

Następnie dla przysporzenia mierzwy, wycinają się wszystkie chwasty i zielska przed okwitnięciem w około zabudowań, płotów i ogrodów rosnące, tatarak, rogozina, sitowie i inne wodne a miękkie rośliny, poczem takowe składają się zaraz w kupy, po czem takowe składają się zaraz w kupy, polewają gnojówką i do rozkładu na nawóz doprowadzają. Kałuże w których ścieki gnojowe stoją, zapełniają się torfem ziemią z pod płotów okopaną, zgrabkami różnych śmieci, nawozów i słomy po drogach i pomiędzy zabudowaniami zebranych, drobnymi gruzami (arfowanemi) ceglanami z wapnem albo gliną połączonemi, z rozbiórki starych budowli albo z cegielni pochodzącemi — a do tych wszystkich robót używa się ludzi i koni do innych robót niezdolnych. Gdy te rozliczne materiały nawozowe w połowie przegniją, przecina się one rydlami, a przewracając na kupy posypuje się takowe wapnem palonem, a gdy są suche polewają się gnojówką albo wodą. Stajenne nawozy słomaste, są tylko dobre na grunta gliniaste i łatwo zsyhające się, lecz na grunta lekkie powinni rolnicy wywozić zupełnie rozłożone pognoje albo komposty obfitujące w próchnicę z margłem wapiennym albo gliniastym połączoną, a to wedle potrzeby takich gruntów o której wprzód przekonać się należy.

Próchnica (humus) odkwaszona w gruntach spoistych działa rozpuszczającą, a przeciwnie w lekkich wpływa na ich spójność, zwiększa w nich wilgoć, gdyż sama od promieni słonecznych nierozpala się i dlatego na gruntach piaszczystych dzielnie skutkuje. Nieczystości kłoczne mieszając z różnemi słomiami i i pruchnicowemi,

a śmiecie i nieczystości uliczne z miast większych, wprost na pola i łąki wozić. Nareszcie widzę możliwem i dla nas nader korzystnym wyrabianie *mąki kostnej*, która różnemi sposobami może być otrzymywana.

Potrzebując wiele tej mąki dla własnych dóbr i sąsiadów, trzeba do wyrabiania urządzić fabrykę z cylindrem parowym do prażenia kości, poczem się miela i przesiewają. Na mniejsze potrzeby wystarczą stępy przy górnych kieratach młocarni i przy kołach młyńskich z latwością urządzić się dające, a najtańszym i najdostępniejszym sposobem dla rolników będzie rozkładanie kości wapnem, popiołem i wodą na masę łatwo rozproszkować się dającą. Sposób ten jest podany przez Chemika Engelhardta. Fermentacja kości powinna się odbywać w dole płytkim i ocembrowanym. Mąka kostna w ten sposób przygotowana, obfitować będzie w ciała mineralne jak potaż i kwas fosforowy, a przy użyciu wapna dodatek takiej mąki na grunta półnawozem stajennym świeżo niedawno zasilone, wywołać musi korzystne rezultaty.

Mąki kostnej używa się 6 centnarów jako cały nawóz na morg, przed czem mąkę polewa się gnojówką, miesza i obsypuje ziemią albo torfem, zostawiając w kupce aż do mocnego zagrzenia się na dni 6 do 8, a nakoniec po starannem wymieszaniu z ziemią, rozsiewa się po zbożu zasianem i z tem zabronowywa. Inni radzą połowę mąki tej użyć przy zasiewie, a drugą na wiosnę po pszenicy rozsiał i zabronować co przy guanie znalazłem w praktyce bardzo dobrem. Kości kupują się na wagę i do składu pod klucz zamykają. Waga dla tego większa się oznacza, że w kościach znajduje się wiele ziemi. Kość zwęglona i cukrowniach do oczyszczania cukru używana, mało jest w rolnictwie pomocną i trzebaby ją kwasem siarkowym do możliwego rozkładu pobudzić, a ponieważ cukrownie odpadek ten tak drogo sprzedają, że za taką cenę dostać można kości surowych, to nie warto zwęglonych nabywać.

Na wylamanie rogu. Pan Daniel rolnik francuzki piše w „Echa de Agriculture“: że kilka razy miał sposobność użyć octu do zatrzymania bardzo mocnego krwotoku, spowodowanego przez wylamanie rogu u wołu pięć lat lieżącego, a który to krwotok nie chciał ustać nawet przy użyciu środków gryzących, bardzo silnych, takich jak: kwasy mineralne rozcieńczone wodą, solę żelazne, potaż, garbnik itp. Pan Daniel po wielorakich próbach doszedł do tego przekonania, że kwas octowy czyli ocet skoncentrowany jest najlepszym środkiem anty-

krwotokowym w razach wylamania rogów itd. Ażeby otrzymać kwas octowy skoncentrowany, potrzeba ogrzać dobrze ocet złożony z kwasu octowego i wody — iżby woda wyparowała, a sam kwas pozostał. W tak wyparowanym i ogrzanym occie, macza się gąbka lub kawałek gałgana i obmywa się wylamaniem. Następnie zmoczywszy gąbkę octem, kładzie się ją na ranę i przymocowywa bandażem. Ocet skoncentrowany działa na ciało żywe tak jak i wszystkie inne kwasy, to jest ściaga, tamuje odpływ krwi, ochładza, pobudza do działania, wzburza, a to wszystko w sile stosownej do większego lub mniejszego skoncentrowania octu.

Wyrób octu z buraków już od dość dawna jest w użyciu we Francji. W roku 1841 panowie Deali Dugick w Londynie otrzymali na ten wynalazek list przyznania. Oto niektóre szczegóły metody tych panów:

Buraki dobrze oskrobane, płucze się na-przód starannie a następnie trze się na miazgę i miazgą tą napełniają się worki z grubego i mocnego płótna. Worki z tą miazgą dostają się w prasę hydrauliczną i póty podlegają jej ciśnieniu, aż wszelki sok słodki nie wyjdzie z miększu czyli miazgi. Ciężkość właściwa tego soku wynosi od 1,035 do 1,045, do tego soku dodaje się nieco wody dla doprowadzenia do 1,025 i sok ten gotuje się czas niejaki. Sok ten zagotowany i szybko ochłodzony do 16-o stugradusowego, zlewa do kadzi fermentacyjnych. Dla zwiększenia tej fermentacji alkoholicznej, dodaje się na 100 kwart soku pół kwarty drożdży piwnych. Jak fermentacja ukończy się, wypompowuje się sok do kadzi octowych, gdzie przemienia się w ocet. Kadź ta powinna być drewniana objętości od 1.000 do 1.200 hektolit-rów a w dolnej jej części powinien być czopek podziurawiony, łączący się z aparatem miechowym. Ażeby zaś można sok ogrzać, przypuszcza się rurka do pary do wnętrza kadzi. Wnętrze kadzi podzielone jest na kilka części dnami podziurawionymi; w pokrywie jest umieszczona kłapa, która za najniższym ciśnieniem, otwiera się na zewnątrz; w końcu umieszcza się w soku termometr aby wiedzieć jak uregulować temperaturę.

Przemiana moszczu w ocet następuje; wlewa się do kadzi dobrego octu od 80 do 90 hektolit-rów, ocet ten służy jako ferment; do tego dodaje się drugie tyle soku czyli zacieru wyfermentowanego i trochę drożdży i zapomocą aparatu miechowego wypompowuje się powietrze do kadzi. Powietrze to łącząc się z sokiem wydziela z siebie tlen pochłaniany przez alkohol i zamienia się w ocet; zbytek powietrza odchodzi przez kłapę w pokrywie kadzi znajdującą się. Kiedy temperatura soku wyfermentowanego obniży się do 21 stopni Celsjusza, wów-

czas wpuszcza się para, która doprowadzi znowu do 27 stopni.

Tym sposobem w ciągu kilku dni alkohol jest ukwaszony, wypuszcza się wtedy ocet tak przygotowany, a następnie dodaje się 160 hektolit-rów zacieru wyfermentowanego i powtarza się czynność dopóty, aż wszystko zostanie zamienione w sok kwaśny. Doszedłszy do tego dodaje się świeży zacier wyfermentowany i zamienia się go w ocet dopóty, dopóki kadź nie zostanie napełnioną 1.000 hektolitrami soku; wówczas odlewa się 304 hektolitry octu i powtórnie się nalewa.

Tym sposobem wyrób octu idzie bez przes-tanku, a przyspieszyć go można jeszcze przez wlanie zamiast 90 hektolit-rów octu od razu 600 hektolit-rów. Tak otrzymany ocet klaruje się bądź przez filtrację, bądź wprost przez wystanie.

Chemia rolnicza. Rolnicy nasi nie lubią chemii rolniczej, dlatego, że jej nie znają. Roz-maite wyrażenia naukowe odstrasza-ją ich i czę-sto najlepsze artykuły, dlatego że z konieczności mają nazwiska różnych pierwiastków i zna-ki chemiczne, są nieczytane: wówczas gdy pierwsza lepsza gawęda o deszczu lub słońcu odczytywaną jest od deski do deski. Wina tego lekceważenia nie ciąży w zupełności na samych rolnikach, ale w ogóle na naszym systemie wy-chowawczym, uczącym nas filozofii, estetyki lub literatury, a zaniedbującym nauczyć jak zarobić dobrze na kawałek chleba.

Z tem wszystkim wiemy, że dzisiaj rol-nicy przyciśnięci biedą, zaczynają coraz częściej zaglądać do książek i choć jeszcze przedrwi-wają z nich po trochu, to z drugiej strony po trochu także uczą się prowadzić gospodarkę książkową. Dla tych to zatem rolników załą-czamy tutaj krótki przegląd postępów chemii rolniczej, poczerpnięty z „Journal de Agriculture pratique.”

Nawóz stajenny wystarcza, jeżeli czwartą część przestrzeni danego gospodarstwa zajmują dobre łąki. Obecnie przegląd postępów chemii rolniczej objaśnia nas: że pochodzi to ztąd, iż siano zawiera bardzo wiele części mineralnych, a części mineralne są konieczne dla utrzymania gruntu w stanie żyznym. Ztąd wynika konieczność uprawy łąk. Jeżeli zwraca się ciągle i w ilości odpowiedniej łąkom części mineralne zabierane z łąk przez skoszone siano i przez paszące się bydło, wówczas pożywność zmniejszać się nie będzie; przeciwnie zaś jeżeli nie zwróci się łąkom tyle ile z nich wzięto, grunt całego dominium jałowić będzie coraz bardziej z dniem każdym. Najlepszym zaś polepszaniem łąk jest ich nawodnianie, zalewanie, dlatego że woda rzeczna zawiera tak w sobie jak i w mule który osadza znaczną ilość części mineralnych potrzebnych roślinom łąkowym. Szczególniej wo-

dy obfitują w potaż, kwas fosforyczny, wapno, magnezję, a nawet i krzemionkę. Ilość zaś mułu unoszonego przez wody rzek jest bardzo znaczna: Ganges naprzykład zanosi morzu co rok 6,368,077.440 stóp kubicznych mułu, a Missisipi podług Lyella 3,702,758.400 stóp. Biorąc pod uwagę ilość części mineralnych jaką wydają łaki co rok; wypadnie, że najmniej traci się sody, bo tylko $\frac{1}{3}$, tego co grunt wydał, dalej potażu traci $\frac{1}{6}$ części, magnezji $\frac{1}{6}$, wapna $\frac{1}{6}$, kwasu fosforowego $\frac{1}{3}$, krzemionki $\frac{1}{6}$. Wyczerpywanie zatem coroczne jest bardzo znaczne, i dla tego to potrzeba łakom zwracać ich części pożywne, w postaci nawozów.

Bardzo ciekawe byłoby rozwiązanie następnego pytania: Jaki jest stosunek między ilością części mineralnych wyciągniętych z gruntu przez uprawę roślin a ilością tychże części pozostałych w gruncie? lub innymi słowy: jakie są rezerwy części mineralnych w gruncie? Przy obecnym atoli stanie nauki, niepodobna odpowiedzieć stanowczo na to pytanie; możnaby tylko stawiać tu same hipotezy, które dlatego, że są hipotezami, niech spoczywają w pokoju. Jedna tylko rzecz została niezbicie wyjaśnioną, że ażeby zachować gruntowi na długie lata żyźność, potrzeba mu oddawać w nawozach tyle, ile z niego otrzymaliśmy w zbiorach.

Stöckhardt usiłował obliczyć wyczerpywanie gruntu przez uprawę w Saksonji, porównując ilość materji mineralnych zawierających się w zbiorach z ilością części mineralnych pozostałą w gruncie, a które z czasem miały być pochłonięte przez rośliny. Rezultatem tych obliczeń było: że jeden grunt brany pod rachunek, obiecywa przy racjonalnej uprawie zbiorów na 27.000 lat, a drugi na 18.000. Zapomniał atoli uczony profesor, że grunt nie jest żyźnym aż do najmniejszego śladu części mineralnych, i że aby grunt mógł rodzić, musi mieć części mineralnych o wiele więcej niżli roślina potrzebuje do swego wytworzenia.

Doświadczenia Zöllera uczą, że dla otrzymania średniego zbioru jęczmienia, grunt powinien posiadać części mineralnych w stanie przystępnym dla assimilacji rośliny przez korzenie, najmniej sto razy tyle, ile potrzebuje roślina do swego wyżywienia.

Podług zaś analizy Liebiga, dobry grunt pszeniczny powinien posiadać 400 razy więcej potażu, 700 razy więcej kwasu fosforycznego i 190 razy więcej krzemionki niżli potrzebuje tych trzech części mineralnych zbior pszenicy. Próby zaś: Nägelego i Zöllera wykazały jasno że żyźność gruntu leży w stosunku do ilości części mineralnych zawartych w tymże gruncie.

Z pierwiastków mineralnych najwięcej strzedz trzeba potażu i kwasu fosforowego, gdyż inne części mineralne są bardzo obfite na kuli ziemskiej i można je zresztą czem innym zastą-

pić np. wapna nawożeniem, marglem lub gipsowaniem. Przytem zwracając roli potaż i kwas fosforny, zwracamy jednocześnie i pewną część wapna, sody i magnezji; np. zwraca się wapno przy użyciu fosforanów w mączce kościanej, magnezja i soda przy nawożeniu solami starsfurckimi dla zaopatrzenia w potaż itd.

Niejaki pan Rautenberg obliczył w roku 1863 ceny rozmaitych sztucznych nasion. Otóż podług niego: 50 kilogramów guana (przeszło 120 funtów) kosztuje franków 18 $\frac{1}{4}$; — 50 kilogramów superfosforanów, kosztuje franków 10 $\frac{1}{10}$; — 50 kilogramów mączki kościanej, kosztuje franków 9 $\frac{1}{10}$; — 50 kilogramów popiołu bukowego, kosztuje franków 2 $\frac{1}{2}$.

Koszta guana, tego najlepszego nawozu, są tak znaczne, iż użycie jego w znacznej ilości częstokroć jest niemożliwem. Na szczęście jednak mamy czem zastąpić guano, a mianowicie nawozami ściekowymi i kłocznymi, dostarczającymi gruntom bardzo wiele kwasu fosforowego i azotu. Zużytkowanie zatem wody kanałowej i odchodów ludzkich, pozwalające obejść się bez guana, jest zatem ważnym zadaniem, które powinno wiecej zająć naszych rolników.

Tuczenie gęsi. Dla amatorów gęsiich pałek, półgęsków wędzonych i wątróbek, podajemy tutaj następujący sposób tuczenia: Chcąc gęsi dobrze utuczyć i otrzymać smaczne mięso, karmi się je ziarnem, jako to: jęczmieniem, grochem, kukurudzą i t. d., za napój daje im się mieszaninę z wody i zebranego mleka słodkiego; napój ten trzeba im codziennie odmieniać, aby nie skwaśniał. Trzeba im i na noc zastawiać karmę, przytem trzeba co rano i wieczór dobrze wymywać naczynia z karmy, trzeba im także często odmieniać słomę i piasek w kojcu. Tuczyć można kilkoma sposobami; najnaturalniejszy jest, że się zamyka gęsi mające być utuczone w ciemnym miejscu i daje im się tyle jedzenia, ile spożyć mogą, dbając przytem żeby miała dostateczną ilość wody, do której wysypuje się trochę czystego piasku. Postępowanie z karmą jest następujące: przy zaczęciu tuczenia, można podawać gęsiom w niewielkiej ilości, lecz za to często gniecioną marchew, buraki itd. po ośmiu dniach przechodzi się do owsa, który się miesza z rozgniecionymi ziemniakami; można także domieszywać siodu jęczmiennego, przez co ma się utrzymywać o wiele tęższy smalec. Przy każdym sposobie tuczenia jest korzystnem domieszywać do karmy szczyptę dobrze i miałko sproszkowanego węgla, przez co otrzymuje się smaczniejsze mięso. Więcej pracy wymaga tuczenie kluskami, które się robi z ciasta zarobionego z mąki jęczmiennej lub owsianej. Z początku utrzymuje gęś niewiele karmy na raz, ale ilość tę podwyższa się stopniowo, zważając jednak, żeby

zawsze poprzednio było strawione, w razie gdyby się okazały ślady niestrawności, wstrzymuje się z karmieniem, i daje im się trochę mianiny rozpuszczonej w wodzie.

Chcąc otrzymać wielkie wątroby u gęsi, — to postępuje się następującym sposobem: zamyka się takowe w tak ciasnej klatce, żeby się nie mogły ruszać, tylko głowę i szyję powinny mieć swobodną, aby mogły jeść, prz. tem mięsza się karma złożona z ziarn z tłuczonym pieprzem, imbirzem i solą. W skutek tych korzeni rozrasta się wątroba do wielkości nadzwyczajnej.

Jakie dachy najlepsze? W Paryżu robiono niedawno doświadczenia nad ogniotrwałością dachów, z których jeden był zrobiony z najlepszej dachówki, drugi z blachy cynkowej, a trzeci z tektury smołowcowej. Rezultat tych doświadczeń był taki: że największy opór niszczącej sile ognia stawić może dach tekturowy. Tektura była wyrobioną podług patentowego systematu Mellarda i Spółki w Paryżu. Wyrobiona w kształcie arkuszy mocnych, twardych i giętkich, zupełnie przesiąknięta smolą, posiada czarny, tłustawy, błyszczący odłam. Zanurzony w wodę arkusz, nie staje się cięższym, wysuszony nie ścina się i nie kurczy, i w ogóle rozmiary jego zmniejszają się w bardzo niewielkim stopniu ze zmianą temperatury i stanu powietrza, tak że wynalazcy słusznie się spodziewają, że dachy kryte ich tekturą, większą od krytych zwykłymi materiałami przedstawiają gwarancję.

Zresztą porównanie tych ostatnich z tekturowymi dachami najlepiej rzecz tę objaśni.

Dachówkowe dachy. Dachówki wprawdzie same przez się wody nie przepuszczają, ale przez liczne szczeliny, nieodłączne od dachów tego rodzaju, wilgoć przesiąka. W ogóle zauważano, że strychy domów krytych dachówką są wilgotne i zimne. Skutkiem tego siano i zboże, przechowywane w magazynach, krytych dachówką, szybko ulegają zepsuciu. Pod wpływem mrozów, wilgotna dachówka do tego stopnia się niszczy, że deszcz i śnieg przenika wewnątrz zabudowań przez otwory, które się w dachu utworzyły. Co się zaś dotyczy ogniotrwałości, dachówka wprawdzie się nie pali; ale jeżeli ogień wybuchnie wewnątrz domu, w takim razie dachówka pęka i wolne przejście płomieniom daje, a co większa, ułatwia przystęp powietrzu, przyczyniając się tym sposobem do zwiększenia pożaru. Stopa kwadratowa dachu krytego dachówką waży 14 do 18 funtów. Dach jest pochylony 30 do 45°. Wydatki na naprawę skutkiem częstego psucia bardzo znaczne.

Dachy łubkowe. W dachach tego rodzaju których materiał sam przez się jest nieprzemakający, spojenia również jak w dachówkowych, szybko się psują. Pod wpływem ognia łubek

także się rozpęka. Stopa kwadratowa waży około 8 $\frac{3}{4}$ funtów. Pochyłość dachu 33°. Naprawy częste i znaczne, skutkiem wywietrzania materiału i zmian temperatury.

Dachy cynkowe i ołowiane. Pod względem nieprzemakalności dachy te zupełnie są zadowalniające, jeżeli ma się rozumieć, spojenia dobrze będą urządzone. Ale wiadomo, że bardzo jest trudno urządzić trwałe spojenia. Wielka też niedogodność leży i w łatwej topliwości materiału. Stopa kwadratowa ołowianego dachu waży od 10 do 22 funtów; cynkowego około 2 funty. Reparacje dachu bardzo częste, cynk bowiem i ołów mocno się ulotniają w powietrzu, a spojenia skutkiem rozszerzania się i ściągania od zmian temperatury, prędko się niszczą.

Dachy kryte blachą żelazną również nie mało posiadają niedostatków. Przy tem widać należy na uwagę krótką ich trwałość i wysoką cenę materiału.

Słomiane, drewniane i korowe dachy, tak upowszechnione jeszcze u nas, tanio wprawdzie kosztują przy zakładaniu, ale skutkiem częstych reparacji stosunkowo wielkich wymagają nakładów. Zresztą bardzo są zapalne i tylko przez krótki przeciąg czasu opierają się wpływowi wilgoci.

Dachy z tektury smołowcowej, zbudowane podług systematu Mellarda, zupełnie wody nie przepuszczają, tak że pod względem tej tylko własności mają one pierwszeństwo przed wszystkimi innymi dachami. Pod względem ogniotrwałości wyrównywiają one dachówkowym, łubkowym i blaszanym dachom. Ciąta, z których się tektura smołowcowa składa, w tem rozumieniu są niepalne, że się nie palą płomieniem, lecz spokojnie się zwęglają, przyczem pozostałość przedstawia twardą masę, zachowującą swój kształt pierwotny. W rzadkich tylko razach zdarza się, iż smola znajdująca się na powierzchni tektury, wybucha małym płomykiem, ale po kilku minutach gaśnie sama przez się, nie rozszerzając się po dachu. Tekturowe dachy bardzo są trwałe i lżejsze od wszystkich powyżej wymienionych rodzaj dachów. Skutkiem niewielkiej pochylności tekturowych dachów (18 do 25°) powierzchnia ich o 25% jest mniejszą od powierzchni dachówkowych, a o 16% mniejsza od łubkowych dachów. Wydatki na reparacje zupełnie są mało znaczne. Pod względem trwałości, dachy z tektury smołowcowej, jeżeli są dobrze urządzone i z dobrego materiału, przewyższają o wiele inne rodzaje dachów. Prócz tego są tańsze.

Tektura smołowcowa wyrabia się w formie arkuszy wielkich na 1,06+0,81 metr. i układa się w pakiety po 12 arkuszy, odpowiadające 9 kwadr. metrom (96,9 kw. stop.) powierzchnii dachu i ważące 9 kilogramów (29 funtów) kw., metr kosztuje w Paryżu 1, 25 fr.

Wykaz

przychodów c. k. uprzywil. gal. kolei żelaznej Karola Ludwika.

w m i e s i a c a c h

W roku

	Styczn.	Lułym	Marcu	Kwiein.	Maju	Czerw.	Lipcu	Sierpn.	Wrzes.	Paźdz.	Listop.	Grudn.	Suma
1858	46891	51217	57551	63989	68439	80791	93273	95168	95489	107927	87244	100669	948648
1859	94873	94388	110094	131563	206261	222610	194128	164396	146397	135503	133191	133833	1767244
1860	148866	143224	190239	146296	223133	215676	172668	179939	172043	164292	132805	169131	2063368
1861	162312	166129	162521	185899	227938	238476	227790	252610	219912	285268	267027	300204	2696092
1862	271140	271709	288236	244626	354105	342419	368444	340349	342366	317357	270199	209624	3620572
1863	194724	194393	245364	219594	231244	323558	303126	338654	371644	411365	343252	316757	3608676
1864	336198	430362	440733	407568	570549	660571	516804	389365	345318	317513	241137	224999	4890169
1865	204527	190098	242222	207546	260554	280366	281164	311612	332947	301452	302647	244356	3160292
1866	209912	200756	244035	250197	461887	313369	163951	232958	478489	591788	543587	627449	4318380
1867	637212	602036	605034	544598	903565	700501	304075	500137	391249	37253	331575	300358	6197598
1868	343646	419474	403189	280931	347399	372343	375179	413102	445207				

Pociągi kolei żelaznej między Lwowem i Krakowem

z oznaczeniem ceny od osób.

Stacje	Mile	Ceny jazd			Stacje	Mile	Ceny jazd			
		I.	II.	III.			I.	II.	III.	
		klasa złr. cnt.					klasa złr. cnt.			
ze Lwowa										
do Mszany . . .	2	0.81	0.61	0.41	do Trzciany . .	26 ¹ / ₂	10.64	8.02	5.36	
" Kamienobrodu	3 ¹ / ₂	1.42	1.07	0.71	" Sędziszowa .	28	11.24	8.47	5.66	
" Gródka . . .	4	1.62	1.22	81	" Ropezyc . .	29	11.63	8.76	5.86	
" Sądow. Wiszni	6 ¹ / ₂	2.63	1.97	1.32	" Dembicy . .	30 ¹ / ₂	12.23	9.21	6.17	
" Mościsk . . .	9	3.64	2.73	1.82	" Czarnej . . .	32 ¹ / ₂	13.02	9.80	6.57	
" Medyki . . .	11	4.45	3.34	2.23	" Tarnowa . . .	35	14.01	10.54	7.07	
" Przemysła . .	13	5.26	3.94	2.63	" Bogumiłowic.	36	14.41	10.84	7.28	
" Żurawicy . . .	15	5.67	4.25	2.83	" Słotwiny . .	38 ¹ / ₂	15.40	11.58	7.77	
" Radymna . . .	16	6.47	4.85	3.24	" Bochni . . .	40 ¹ / ₂	16.19	12.18	8.17	
" Jarosławia . .	18	7.28	5.46	3.64	" Kłay	41 ¹ / ₂	16.58	12.47	8.37	
" Przeworska . .	20	8.07	6.06	4.04	" Podłęża . . .	43	17.18	12.92	8.66	
" Łańcuta . . .	22 ¹ / ₂	9.06	6.82	4.55	" Bierzanowa .	44	17.57	13.22	8.86	
" Rzeszowa . . .	24 ¹ / ₂	9.85	7.43	4.95	" Krakowa . .	45 ¹ / ₂	18.17	13.67	9.16	

Pociągi kolei żelaznej między Lwowem i Czerniowcami

z oznaczeniem ceny od osób.

Stacje	Mile	Ceny jazd			Stacje	Mile	Ceny jazd		
		I.	II.	III.			I.	II.	III.
		klasa złr. cnt.					klasa złr. cnt.		
ze Lwowa									
do Staregosioła .	3	1.22	0.91	0.61	do Stanisławowa	18 ¹ / ₂	7.48	5.61	3.74
" Wybranówki .	5 ¹ / ₂	2.23	1.68	1.12	" Ottyni	21 ¹ / ₂	8.66	6.52	4.35
" Borynicz . . .	6 ¹ / ₂	2.63	1.98	1.32	" Korszowa . .	23 ¹ / ₂	9.46	7.13	4.75
" Chodorowa . .	8 ¹ / ₂	3.44	2.59	1.72	" Kołomyi . . .	25 ¹ / ₂	10.25	7.73	5.16
" Bortnik	9	3.64	2.73	1.82	" Zabłotowa . .	28 ¹ / ₂	11.44	8.62	5.76
" Bukaczowiec .	11 ¹ / ₂	4.65	3.49	2.33	" Śniatyna . . .	30 ¹ / ₂	12.23	9.21	6.17
" Bursztyna . . .	13	5.26	3.94	2.63	" Nepolokontz .	32	12.82	9.65	6.47
" Halicza	14 ¹ / ₂	5.86	4.40	2.93	" Łużan	33	13.22	9.95	6.67
" Jezupola . . .	16 ¹ / ₂	6.67	5.00	3.34	" Czerniowiec	35	14.01	10.55	7.07

Ruch poczt w Galicji

zestawiony podług zmian, zaprowadzonych od dnia 20. października 1867 roku najnowszem rozporządzeniem c. k. Dyrekcji pocztowej we Lwowie z dnia 20. września 1867 r. do l. 10.222.

(Cyfry arabskie oznaczają godziny odjazdu i przyjazdu od 1ej popołudniu do 1ej w nocy — rzymskie zaś od 1ej w nocy do 1ej popołudniu).

Poczta osobowa między Lwowem a Stanisławowem.

Ze Lwowa	6	—
w Mikołajowie	10	—
" Stryju	12	30
" Kaluszu	IX	55
" Stanisławowie	I	30
ze Stanisławowa	XI	—
w Kaluszu	2	40
" Stryju	11	45
" Mikołajowie	III	35
we Lwowie	VII	50

Codziennie.

Poczta posłańcza między Szczercem a Derewaczem.

Ze Szczerca	6	—
w Derewaczu	7	30
z Derewacza	VI	—
w Szczercu	VII	30

Codziennie.

Poczta posłańcza między Rozdołem a Mikołajowem.

Z Rozdołu	6	—
w Mikołajowie	7	45
z Mikołajowa	VI	—
w Rozdole	VII	45

Codziennie.

Poczta posłańcza między Bortnikami a Stryjem.

Z Bortnik	12	50
w Żurawnie	3	5
w Stryju	7	20
ze Stryja	VI	—
w Żurawnie	X	—
w Bortnikach	XII	30

Codziennie.

Poczta osobowa między Kaluszem a Bursztynem.

Z Kalusza	6	—
w Bursztynie	10	10
z Bursztyna	IV	—
w Kaluszu	VIII	10

Codziennie.

Poczta osobowa między Lwowem a Brodami.

Ze Lwowa	5	—
" Podhajcach	8	35
" Złoczowie	12	35
" Brodach	V	15
z Brodów	7	—
w Złoczowie	11	5
" Podhajczykach	III	30
we Lwowie	VII	15

Codziennie.

W miesiącach: listopadzie, grudniu, styczniu, lutym i marcu odjazd ze Lwowa o god. III.

Szybkowóz między Lwowem a Husiatynem.

Ze Lwowa	7	—
w Podhajczykach	10	35
" Złoczowie	II	35
" Tarnopolu	X	30
" Kopeczynicach	6	35
" Husiatynie	9	35
Z Husiatyna	1	—
w Kopeczynicach	3	45
" Tarnopolu	11	35
" Złoczowie	VII	10
" Podhajczykach	XI	35
we Lwowie	3	20

Codziennie.

Poczta osobowa między Czerniowcami a Kopeczynicami.

Z Czerniowiec	1	—
w Zaleszczykach	6	40
" Czortkowie	12	25
" Kopeczynicach	II	25
" Kopeczynie	7	10
w Czortkowie	9	—
" Zaleszczykach	II	25
" Czerniowcach	VII	25

Codziennie.

Poczta wozowa między Stanisławowem a Skala.

Ze Stanisławowa	IV	30
w Tyśmienicy	V	40

Codziennie.

w Manasterzyskach

w Buczaczu	X	45
" Czortkowie	XII	30
" Skale	5	5
ze Skali	I	30
w Czortkowie	8	—
" Buczaczu	12	—
" Manasterzyskach	IV	20
" Tyśmienicy	VI	20
" Stanisławowie	4	10
" "	5	30

Poczta wozowa między Lwowem a Manasterzyskami.

Codziennie.

Ze Lwowa	6	—
w Podhajczykach	9	35
" Brzeżanach	IV	10
" Manasterzyskach	X	40
z Manasterzysk	XI	45
w Brzeżanach	5	35
" Podhajczykach	XII	35
we Lwowie	IV	20

Ordynarka między Stanisławowem a Czortkowem.

Codziennie.

Ze Stanisławowa	4	—
w Tyśmienicy	5	10
" Manasterzyskach	10	15
" Buczaczu	II	30
" Czortkowie	VI	10

z Czortkowa 7, —
w Buczaczu 10, 30
w Manasterzyskach 12, 30
w Tyśmienicy VI, 5
w Stanisławowie VII, 25

Ordynarka między Brzeżanami a Manasterzyskami.
Codziennie.
Z Brzeżań 6, 15
w Manasterzyskach 12, 15
z Manasterzysk I, —
w Brzeżanach 6, 50

Karjółka pocztowa między Rohatynem a Bursztynem.
Codziennie.
Z Rohatyna 8, —
w Bursztynie 10, —
z Bursztyna III, 50
w Rohatynie V, 30

Poczta posłańcza między Bursztynem a Rohatynem.
Codziennie.
Z Bursztyna 3, 15
w Rohatynie 5, 15
z Rohatyna IX, 30
w Bursztynie XI, 30

Poczta posłańcza między Rohatynem a Przemyslanami.
Codziennie.
Z Rohatyna V, 45
w Przemyslanach X, —
z Przemyslan 4, —
w Rohatynie 7, 45

Ordynarka między Robatynem a Brzeżanami.
Codziennie.
Z Bursztyna III, —
w Brzeżanach VIII, 5
z Brzeżań 6, —
w Bursztynie 11, 10

Poczta posłańcza między Bursztynem a Brzeżanami.
Codziennie.
Z Bursztyna 3, —
w Brzeżanach 8, 15
z Brzeżań VI, —
w Bursztynie XI, 15

Karjółka pocztowa między Brzeżanami a Tarnopolem.
Codziennie.
Z Brzeżań VIII, 35
w Tarnopolu 3, 35
z Tarnopola X, —
w Brzeżanach 4, 55

Ordynarka między Brzeżanami a Tarnopolem.
Codziennie.
Z Brzeżań 8, 45
w Tarnopolu III, 35
z Tarnopola 8, —
w Brzeżanach II, 50

Poczta posłańcza między Brzeżanami a Borszczowem.
Codziennie.
Z Jezierzan VIII, —
w Borszczowie IX, 25
z Borszczowa 1, —
w Jezierzanach 2, 25

Poczta posłańcza między Borszczowem a dworcem kolei w Haliczu.
Codziennie.
Z Borszczowie XI, 30
w Haliczu XII, 30
z Halicza 12, 30
w Haliczu 2, —
z Halicza II, —

Poczta posłańcza między Borszczowem a Buczaczem.
Codziennie.
Z Jezierzan VIII, —
w Borszczowie IX, 25
z Borszczowa 1, —
w Jezierzanach 2, 25

Poczta posłańcza między Buczaczem a Buczaczem.
Codziennie.
Z Potoka 3, —
w Buczaczu 6, 15
z Buczacza VI, —
w Potoku IX, 15

Poczta posłańcza między Buczaczem a Buczaczem.
Codziennie.
Z Jazłowca 5, —
w Buczaczu 6, 45
z Buczacza V, 30
w Jazłowcu VII, 15

Poczta posłańcza między Buczaczem a Buczaczem.
Codziennie.
Z Jazłowca 5, —
w Buczaczu 6, 45
z Buczacza V, 30
w Jazłowcu VII, 15

w Horodence 10, 30
w Gwoźdzu 12, 55
w Kolomyi III, 5

Karjółka między Lużanami a Zaleszczykami.
Codziennie.
Z Lużan IX, —
w Zaleszczykach 1, 40
z Zaleszczyk XII, 30
w Lużanach 5, 10

Karjółka pocztowa między Zaleszczykami a Skala.
Codziennie.
Ze Zaleszczyk V, —
w Korolówce VIII, 30
w Borszczowie X, 15
z Skale XII, 15
ze Skaly X, 49
w Bursztynie XII, 30
w Korolówce 2, 15
z Zaleszczykach 6, —

Poczta posłańcza między Zaleszczykami a Monasterzyskami.
Codziennie.
Z Ujścia IV, 30
w Monasterzyskach IX, 30
z Monasterzysk XII, —
w Ujściu 5, —

Poczta posłańcza piesza między Ujściem Ziclonem a Monasterzyskami.
Codziennie.
Z Ujścia IV, 30
w Monasterzyskach IX, 30
z Monasterzysk XII, —
w Ujściu 5, —

Poczta posłańcza piesza między Potokiem Złotym a Buczaczem.
Codziennie.
Z Potoka 3, —
w Buczaczu 6, 15
z Buczacza VI, —
w Potoku IX, 15

Poczta posłańcza między Jazłowcem a Buczaczem.
Codziennie.
Z Jazłowca 5, —
w Buczaczu 6, 45
z Buczacza V, 30
w Jazłowcu VII, 15

Poczta posłańca między Jazłowcem a Tlustem.
Codziennie.

Z Jazłowa 3, —
w Tlustem 6, 30
z Tlustego VI, —
w Jazłowcu IX, 30

Poczta posłańca między Kopeczyncami a Husiatynem.
Codziennie.

Z Kopeczynie II, 55
w Husiatynie V, 40
z Husiatyna 4, —
w Kopeczyncach 6, 45

Poczta posłańca między Chorostkowem a Kopeczyncami.
Codziennie.

Z Chorostkowa XII, 45

w Kopeczyncach 2, 45
z Kopeczynie V, —
w Chorostkowie VII, —

Poczta posłańca między Budzauowem a Trembowlą.
Codziennie.

Z Budzauowa XII, 30
w Trembowli 2, 25
z Trembowli IV, 30
w Budzauowie VI, 25

Poczta posłańca między Grzymalowem a Trembowlą.
Codziennie.

Z Grzymalowa XI, 30
w Trembowli 2, 30

z Trembowli IV, —
w Grzymalowie VII, —

Poczta posłańca między Wisniowczykiem a Mikulincami.
W poniedziałek, środek i piątek.

Z Wisniowczyka IX, —
w Mikulincach 1, —
z Mikuliniec 2, 15
w Wisniowczyku 6, 15

Poczta posłańca między Skalatem a Tarnopolem.
Codziennie.

Ze Skalatu V, —
w Tarnopolu IX, —
z Tarnopola XI, 30
w Skalacie 3, 30

Poczta posłańca między Zbarażem a Tarnopolem.
Codziennie.

Ze Zbaraża VI, —
w Tarnopolu IX, —
z Tarnopola XI, 30
w Zbarażu 2, 30

Poczta posłańca między Kamionką Strumilową a Olszanicą.
Codziennie.

Z Kamionki XI, 15
w Busku 2, 45
w Olszanicy 6, —
z Olszanicy VI, 10
w Busku IX, 10
w Kamionce XII, 55

Poczta konna ze Lwowa do Żółkwi.

W Niedziele }
Poniedziałek } o godzinie 7. wieczór.
" Środek }
" Piątek }

Karjolka ze Lwowa do Żółkwi.

W Poniedziałek }
" Środek } o godzinie 12 w południe.
" Piątek }
" Niedziele }

Poczta konna ze Lwowa do Żółkwi.

We Wtorek }
w Czwartek } o godzinie 12. w południe.
w Sobotę }

Poczta osobowa między Lwowem a Jarosławiem.

Ze Lwowa { We Wtorek } o godz. 7.
" Czwartek } wieczór.
" Sobotę }

W Belczu }
" Piątek }
" Niedziele }

o godz. 5. min.
10 rano.

w Jarosławiu }
" Środek }
" Piątek } o godz. 4. min.
" Niedziele } 15 po poł.

z Jarosławia }
" Poniedziałek }
" Czwartek } o godz. 7. rano
" Sobotę }

w Belczu }
" Poniedziałek } o godz. 5. min.
" Czwartek } 45 po poł." Sobotę }

we Lwowie }
" Wtorek } o godz. 5. min
" Piątek } 10 rano.
" Niedziele }

Odchodzi dalej z Belzca o godzinie 7. wieczór.

Karjolka między Lwowem a Żółkwią.
od 1. Maja do 15. Września.

Ze Lwowa }
" Niedziele }
" Poniedziałek } o godzinie 12.
" Środek } w połud.
" Piątek }

w Żółkwi }
" Niedziele }
" Poniedziałek } o godz. 3. min.
" Środek } 45 po połud.
" Piątek }

z Żółkwi }
" Poniedziałek }
" Środek } o godz. 5. rano.
" Czwartek }

we Lwowie }
" Poniedziałek } o godz. 8. min.
" Środek } 45 rano.
" Czwartek }
" Sobotę }

Ze Lwowa	{ w Niedziele w Poniedziałek w Srode w Piątek }	o godzinie 12. w połud.
z Żółkwi	{ w Poniedziałek w Srode w Czwartek w Sobote }	o godz. 6. rano
w Żółkwi	{ w Niedziele w Poniedziałek w Srode w Piątek }	o godz. 3. min. 45 po poł.
w Lwowie	{ w Poniedziałek w Srode w Czwartek w Sobote }	o godz. 9. min. 45 przed poł.

Łączy się w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę z konna pocztą z Belzca.

Poczta konna ze Lwowa do Żółkwi.

Ze Lwowa	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godzinie 12. w połud.
ze Lwowa	{ w Niedziele w Poniedziałek w Srode w Piątek }	o godzinie 7. wieczór.
w Żółkwi	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godz. 5. min. 35 po poł.
w Żółkwi	{ w Niedziele w Poniedziałek w Srode w Piątek }	o godzinie 10. min. 35 wiecz.

Łączy się w Żółkwi w Poniedziałek, Srode i Piątek z pocztą konna z Żółkwi do Belzca.

Poczta konna między Żółkwią a Belczem.

Z Żółkwi	{ w Poniedziałek w Srode w Piątek }	o godz. 11. min. 20 wieczór.
w Belczu	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godz. 5. min. 40 rano.

Odcodzi z Żółkwi 45 min. po przybyciu poczty konnej ze Lwowa.

Z Belzca	{ w Niedziele w Srode w Piątek }	o godzinie 7. wieczór.
w Żółkwi	{ w Poniedziałek w Czwartek w Sobote }	o godz. 1. min. 15 rano.

Odcodzi z Belzca po przybyciu poczty posłańczej z Jarosławia i ma na nią czekać do godziny 9. wieczór.

Poczta posłańcza między Belczem a Jarosławiem.

Z Belzca	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godzinie 7. wieczór.
w Oleszycach	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godzinie 12. min. 45 w poł.
w Jarosławiu	{ w Wtorek w Czwartek w Sobote }	o godz. 5. min. 15 po poł.
z Jarosławia	{ w Niedziele w Srode w Piątek }	o godz. 6. rano
w Oleszycach	{ w Niedziele w Srode w Piątek }	o godzinie 10. min. 15 po poł.
w Belczu	{ w Niedziele w Srode w Piątek }	o godz. 4. min. 15 rano.

Poczta posłańcza między Lubaczowem a Oleszycami.

w Niedziele	o g. 8. min. 45 r.
w Poniedziałek	o 10. min. 30 przed poł.
w Wtorek	o 11. min. 30 przed poł.

Z Lubaczowa

w Srode	o 8. min. 45 rano.
w Czwartek	o 10. min. 30 przed poł.
w Piątek	o 9. min. 45 rano.
w Sobote	o 10. min 30 przed południem.

w Niedziele o 9. min. 45 przed poł.

w Poniedziałek	o 11. min. 30 przed poł.
w Wtorek	o 12. min. 30 w południe
w Srode	o 9. min. 45 przed południem
w Czwartek	o 11. min. 30 przed poł.
w Piątek	o 9. min. 45 przed południem
w Sobote	o 11. min. 30 przed południem

w Oleszycach

Łączy się w Niedziele, Srode i Piątek z pocztą posłańczą z Jarosławia do Belzca, w Poniedziałek, Czwartek i Sobote z pocztą osobową z Jarosławia do Belzca, i we Wtorek z pocztą posłańczą z Belzca do Jarosławia.

w Niedz.	o 11. m. 40 prz. pol.
w Poniedz. 11.	" 45 "
w Wtorek 1.	" 15 "
w Srode o 11.	" 40 "
w Czwar. 1.	" 15 po pol.
w Piątek 11.	" 40 prz. pol.
w Sobote 1.	" 15 po pol.

z Oleszyc

Począta posłańca między Lubaczowem a Niemirowem.

w Lubaczowie { w Niedziele } o godz. 12. min. 40
 { w Poniedziałek } o 12. min.
 { we Wtorek } o 2. min. 15
 { po południu }
 { w Srode } o 12. min. 40 w
 { południe }
 { w Czwartek } o 2. min. 15
 { po południu }
 { w piątek } o 12. min 40 w
 { południe }
 { w Sobotę } o 2. min. 15 po
 { południu. }

Odchodzi z Oleszyc w Niedziele, w Srode i Piątek 30 minut po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa; we Wtorek, w Czwartek i w Sobotę 30 min. po przybyciu poczty posłańczej z Belzca, i w Poniedziałek 30 min. po przybyciu poczty osobowej z Jarosławia.

Począta posłańca między Lubaczowem a Niemirowem.

Z Lubaczowa { w Niedziele } o god. 1. min.
 { w Srode } 10 po pol.
 { w Piątek }
 w Niemirowie { w Niedziele } o godz. 4. min.
 { w Srode } 25 po pol.
 { w Piątek }

Odchodzi z Lubaczowa 30 minut po przybyciu poczty z Oleszyc, łączy się w Niemirowie z począta posłańca do Jaworowa.

z Niemirowa { w Poniedziałek } o godz. 6. min.
 { w Czwartek } 30 rano
 { w Sobotę }
 w Lubaczowie { w Poniedziałek } o godz. 9. min.
 { w Czwartek } 45 przed pol.
 { w Sobotę }

Odchodzi z Niemirowa po przybyciu poczty posłańczej z Jaworowa.

Począta posłańca między Niemirowem a Jaworowem.

Z Niemirowa { w Niedziele } o godz. 4. min.
 { w Srode } 40 po pol.
 { w Piątek }
 w Jaworowie { w Niedziele } o godz. 7. min.
 { w Srode } 25 wieczór
 { w Piątek }

Odchodzi z Niemirowa 15 minut po przybyciu poczty z Lubaczowa.

z Jaworowa { w Poniedziałek } o godz. 3. rano
 { we Czwartek }
 { w Sobotę }
 w Niemirowie { w Poniedziałek } o godz. 5. min.
 { we Czwartek } 45 rano.
 { w Sobotę }

Począta posłańca między Belzem a Wielkimi Mostami

od 1. Kwieciana do końca Października.

Z Belzca codziennie o godz. 4. rano:
 w Wielkich Mostach codziennie o godzinie 7. min. 30 rano;
 z Wielkich Mostów codziennie o godz. 9. przed południem;
 w Belzcu codziennie o godz. 12. minut 30 w południe;
od 1. Listopada do końca Marca.
 z Belzca codziennie o godz. 5. min. 30 rano;
 w Wielkich Mostach codziennie o godz. 9. przed południem;
 z Wielkich Mostów codziennie o godz. 10. przed południem;
 w Belzcu codziennie o godz. 1. minut 30 po południu.
 Odchodzi z Wielkich Mostów min. 30 po przybyciu poczty ze Żółkwi.
 Od jednej osoby wynosi należytość za jedną milę czterdzieści (40) ct.

Ze Lwowa do Sambora.

Godziennie.

Liczba podróży 3.

S t a c j e.

— Ze Lwowa 7, 30
 „ Lubienia w. 10, 25
 „ Rudek 12, 55
 4.83 Sambor III, 55
 — Z Sambora 9, —
 „ Rudek 12, 30
 „ Lubienia w. II, 40
 4.93 Lwów V, 26

Z Husiatyna (aus.) do Husiatyna (ros.)

Dwa razy na tydzień.

Warunki jak wyżej.

— Z Husiatyna (aus.) Sob. X, 30
 — 12 Husiatyna (ross.) Wto. X, 50
 — z Husiatyna (ross.) Piąt. 5, —
 — 12 Husiatyna (aus.) 5, 20

Ze Stryja do Munkacza.

Dwa razy na tydzień.

— Ze Stryja IV, —
 „ Lubieniec V, 50
 „ Skolego IX, 5
 „ Koziowej XI, 25
 „ Klimca 3, 5
 „ Alsó Vereczke 5, 50
 „ Póleny 9, 30
 „ Munkacz Środa, Niedz. I, 39
 — z Munkacza Niedz. 8, —
 „ Póleny Czw. 12, 10

Z Dynowa do Sanoka.
Trzy razy na tydzień.
 Liczba podróży ograniczona. Należytość za osobę od mili 46 ct.
 Cena jazdy

—	Z Dynowa	0.42
1.81	" Niewistki	IV, 10
1.84	" Grabownicy	V, 25
2.76	" Sanok	VII, 5
		VIII, 35

Olijazd i przyjazd
 Poniedziałek, Piątek
 Wtorek, Środa
 Czwartek, Sobota

Szybkwóz między Tarnowem a Duklą.

Z Tarnowa	w Niedziele	} o godzinie 3. po poł.
"	w Wtorek	
"	Czwartek	
	Sobota	
w Jasle	w Niedziele	} o godz. 9. min. 40 wiecz.
"	w Wtorek	
"	Czwartek	
	Sobota	
w Dukli	w Poniedziałek	} o godz. 1. min. 45 rano.
"	" Środe	
"	" Piątek	
	" Niedziele	

Łączy się z szybkwozem, jadącym z Dukli do Koszyc.

Z Dukli	w Niedziele	} o godzinie 10. min. 45 wiecz.
"	w Wtorek	
"	Czwartek	
	Sobota	
w Jasle	w Poniedziałek	} o godz. 2. min. 20 rano.
"	" Środe	
"	" Piątek	
	" Sobota	

Stacje

Odjazd i Przyjazd	VI, 5
VIII, 25	
X, 30	
XII, 1	
XII, 45	
I, 45	
3, 45	
5, 50	
8, 30	
9, 55	
11, 20	
I, 40	

Z Chyrowa do Dukli.
Cztery razy na tydzień.
 Pręgnowanie podróży: Na rucie z Chyrowa do Sanoka liczba podróży ograniczona na miejsce głównego wozu, na rucie z Sanoka do Dukli przyjmuje się 7 do 8 podróży. Należytość za osobę od mili 46 ct.

III, 15	
VI, 10	
IX, 5	
X, 35	
4, 35	
5, 35	
7, 55	
9, 25	
II, 15	
IV, 1	
VI, 10	
VII, 40	
1, 40	
2, 35	
5, 30	
8, 20	

Stacje

Cena jazdy	z Barycza	10 3.80
VI, 35	" Jasienicy	5.72
IX, 55	" Miejsca	5.75
1, 10	Dukla	6.44
4, 45	z Dukli	—
5, 69	" Miejsca	1.73
1.73	" Jasienicy	2.65
2.65	" Barycza	3.68
3.68	" Dynowa	4.60
4.60	" Dubiecka	5.29
5.29	" Krzywecy (nad Sanem)	6.44
6.44	Przemysł	

Z Chyrowa do Dukli.
Cztery razy na tydzień.
 Pręgnowanie podróży: Na rucie z Chyrowa do Sanoka liczba podróży ograniczona na miejsce głównego wozu, na rucie z Sanoka do Dukli przyjmuje się 7 do 8 podróży. Należytość za osobę od mili 46 ct.

III, 15	
VI, 10	
IX, 5	
X, 35	
4, 35	
5, 35	
7, 55	
9, 25	
II, 15	
IV, 1	
VI, 10	
VII, 40	
1, 40	
2, 35	
5, 30	
8, 20	

Stacje

Odjazd i Przyjazd	III, 10
VI, 35	
IX, 55	
1, 10	
4, 45	
5, 69	

Z Przemysła do Stryja.
 Liczba podróży ograniczona na 3.

—	Z Przemysła	10, 50
—	" Nizankowic	11, 50
—	" Dobromila (exp)	II, 30
1.96	" Chyrowa	IV, 35
2.88	" Starejsoli (exp.)	VI, 10
3.80	" Smolnicy	VI, 40
—	Sambor	VIII, 50
—	" Sambora	X, 30
4.95	" Bronicy	I, 30
5.87	" Drobocza	XI, 1
7.59	Stryj	2, 5
—	z Stryja	3, 40
1.73	" Drobocza	5, 43
2.65	" Bronicy	6, 15
3.80	Sambor	8, 10
—	z Sambora	10, 15
4.72	" Smolnicy	12, 45
—	Starejsoli	II, 30
5.64	Chyrowa	
—	z Dobromila	
6.79	" Nizankowic	
7.59	Przemysł	

Stacje

Cena jazdy	z Aisó Vereczke	3.45
4.37	" Klimca	4.37
5.75	" Kcziowej	5.75
6.90	" Skolego	6.90
8.17	" Lubieniec	8.17
9.20	" Stryj	9.20

Z Przemysła do Dukli.
Godziennie.
 Liczba podróży ograniczona na 3.

—	Z Przemysła	10, 30
1.15	" Krzywecy (nad Sanem)	12, 55
1.85	" Dubiecka	II, 20
2.76	" Dynowa	III, 50

W Tarnowie { w Poniedziałek } o godz. 9. min.
 { " Srode } 10 przed poł.
 { " Piątek }
 { " Sobotę }

Odechodzi z Dukli w godzinę po przybyciu szybkowozu z Koszyc, a w razach spóźnienia, ma na niego czekać do godziny 3. z rana.

Poczta osob. między Tarnowem a Duklą.
 Z Tarnowa { w Poniedziałek } o godz. 3. po południu
 { " Srode }
 { " Piątek }
 w Jasle { w Poniedziałek } o godz. 9. min.
 { " Srode } 40 wieczór
 { " Piątek }
 w Dukli { we Wtorek } o godz. 1. min.
 { w Czwartek } 45 rano
 { " Sobotę }

Przyłącza się w Dukli do poczty osobowej, jadącej z Dukli do Koszyc.

Z Dukli { w Poniedziałek } o godzinie 10. min. 45 wiecz.
 { " Srode }
 { " Piątek }
 w Jasle { we Wtorek } o godz. 2. min.
 { w Czwartek } 20 rano
 { " Sobotę }
 w Tarnowie { we Wtorek } o godz. 9. min.
 { w Czwartek } 30 przed poł.
 { " Sobotę }

Odechodzi z Dukli w godzinę po przybyciu poczty osobowej z Koszyc, a w razach spóźnienia, ma na nią czekać do godz. 3. rano.

Stacje
 z Preszowa Przyjazd i odjazd V, 35
 z Rasławicy VIII, 25
 z Bardjowa X, 55
 z Bardjowa XI, 55
 z Orlika 3, 30
 z Komarnika 6, 45
 z Dukli 9, 45
 z Dukli 10, 15
 z Żmigroda 11, 50

Stacje
 z Jasła Cena jazdy 10.70
 z Kolarzyc
 z Brzostka 11.85
 z Pilzna 12.77
 z Tarnow 14.15

Z Nowego Sącza do Jasła.
Dwa razy na tydzień.
 Z Nowego Sącza XII,
 Grybowa 2, 20
 Gorlic (exp.) 4, 30
 Biecza (exp.)
 z Jasła 8, 10
 Biecza 4, 20
 Gorlic VIII, 25
 Grybowa X, 15
 Nowy Sącz XII, 30

Z Nowego Sącza do Lewoczy.
Trzy razy na tydzień.
 (Poczta krąży tylko od 15. Czerwca do końca Września.) Warunki jak wyżej.
 Z Nowego Sącza 2, 10
 Starego Sącza 3, 20
 Piwniczny 5, 25
 Lubló 8, 55
 Podolina 10, 55
 Beli (exp.)
 z Kesmarku Poniedz. 1, 20
 Lewoczy Sroda 4, 50
 Piątek
 z Lewoczy Wtorek 7,
 Kesmarku Czwartek 10, 45
 Beli Sobota
 Podolina Sroda, Piątek
 Lubló Sobota, Piątek, Niedziela
 Piwniczny
 Stary Sącz
 Nowy Sącz

Z Bochni do Nowego Sącza.
Co tydzień trzy razy.
 (Szybkowozy krążą tylko od 1. Października do 15. Czerwca).
 Cena za osobę od mili 46 cent.
 z Bochni Poniedz. 11, 30
 Sroda
 Sobota
 z Wiśnicza
 z Rzegocina 1.27
 z Limanowy 2.30
 z Nowy Sącz 3.80
 z Nowego Sącza
 z Limanowy 1.50
 z Rzegocina 2.53
 z Wiśnicza
 z Bochnia 3.80
 Poniedz. 11, 50
 Czwart. Sobota II, 25

Z Bochni do Krynicy.
 Z Bochni codziennie o 11. godz. 30 min. a w Niedziele, Wtorek i Czwartek o VI. godzinie.
 z Krynicy codziennie o 2. godz. 15 min. a w Niedziele, Srode i Piątek o IV. godzinie 45 m.
 (Szybkowozy krążą tylko od 15. Czerwca do 30. Września).
 Najwięcej tylko 3. podróżnych się przyjmuje.
 Taksa jazdy za osobę od mili 46 ct.

Cena jazdy	Stacje	Przyjazd i odjazd	Cena jazdy	Stacje	Przyjazd i odjazd
—	Z Bochni	VI, —	3.10	Idebnika	II, 40
—	" Wisnica	—	3.80	" Mogilan	IV, 20
1.27	" Rzegocina (exp.)	VIII, 10	4.—	" Podgórz (ex.)	VI, 30
2.30	" Limanowy	X, 40	—	Kraków	—
3.80	do Nowego Sącza	—			
—	z Nowego Sącza	1, 10			
4.83	do Łabow (*)	2, 10			
5.87	Krynica	4, 4			
—	z Krynicy	6, 25			
1.4	" Łabowy	VI, 45			
2.7	do Nowego Sącza	IX, 10			
—	z Nowego Sącza	XI, —			
3.57	" Limanowy	XII, —			
4.60	" Rzegocina	2, 55			
—	" Wisnica (exp.)	4, 50			
5.87	Borchnia	7, 23			
		II, 25			

Cena jazdy	Stacje	Przyjazd i odjazd
—	Z Krakowa	4, 30
—	" Podgórz (ex.)	6, 55
—	" Mogilan	8, 30
—	" Izdebnika	11, 15
—	" Kalwarji (ex.)	—
—	" Wadowie	—
—	" Andrychowa	—
3.70	" Kent	I, 40
4.60	Oświęcim	III, 25
—	z Oświęcima	7, 30
—	" Kent	9, 25
—	" Andrychowa (ex.)	—
—	" Wadowie	—
—	" Kalwarji (ex.)	—

* W Łabowie tylko w lecie istnieje poczta.

Uwaga: Przy pocztach osobowych używa się separatka o 4. miejscach, którymi 3. podróżnych listy, gazety, posyłki pieniężne i pakunki, ostatnie o ile przestrzeń w wozie pozwoli, aż do ciężkości 40 funtów pojedynczej sztuki przewozić się będzie. Zresztą istniejące przepisy dla poczt wozowych odnoszą się i dla poczt osobowych.

Z rozporządzeniem jazd osobowych używać się będzie do pocztu osobowej między Lwowem a Brodami tylko szybkwóz o 4. miejscach, a przyjmowanie podróżnych ogranicza się tylko na miejsca głównego wozu. Używanie separatki jako dodatku do głównego wozu ustaje z początkiem drugiej połowy Października.

Z powodu zchodzenia się poczt w Monasterzyskach, rozszerza się przy poczcie wozowej ze Stanisławowa do Skąły na przestrzeni między Monasterzyskami a Skałą przyjęcie na siedm, względnie ośm podróżnych, z których ci, którzy w głównym wozie się nie pomieszczą, w powozach stacyjnych przewożeni być mają.

Należytość od osoby wynosi przy pocztach osobowych czterdzięci (40) centów od mili; przy pocztach osobowych mię dzy Kopeczynkami, oraz między Kolomyją a Zaleszczykami czterdzięci (40) centów od mili; przy pocztach osobowych mię dzy Kaluszem a Bursztynem aż do dalszego rozporządzenia czterdzięci sześć (46) centów od mili.

Z Krakowa do Oświęcima.
Trzy razy na tydzień.
 Liczba podróżnych ograniczona na 3.
 Należytość 46 ct. od mili.

Z Krakowa do Michałowic.
Dwa razy na tydzień.
 Warunki jak wyżej.

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

Stacje
 I, 40
 III, 25
 7, 30
 9, 25
 —
 —
 12, —
 —

TARYFA OPŁAT

od przedmiotów konsumcyjnych

dla król. stoł. miasta LWOWA.

Liczba porząd.	Przedmioty	Stopa wy- miaru	Opłaty walutą austriacką														
			podatek konsum- cyjny			dodatek nadzwycz- ajny			dodatek gminny			opłata propina- cyjna			Razem		
			zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10
1	Rum, arak, esencja ponczowa, rosolis, likier i wszelkie słodzone trunki spirytusowe . . .	wiad.	1	77	5	9	50	.	11	27	5
2	Spirytus winny (Alkohol) i gorzałczany . . .	"	1	4	.	11	1	.	}	12	5
3	Wódka	"	1	4	.	11	1	.			
<p>UWAGA. Za przedmioty wymienione w pozycyi tar. 1, 2 i 3, nie opłaca się ani podatku konsumcyjnego ani dodatku nadzwyczajnego, lecz tylko opłatę propinacyjną i dodatek gminny. Opłata wymierza się przy pozycjach 2 i 3 na podstawie 100 dzielnego alkoholometru od wiadra (na 40 miar) i każdego stopnia według tegoż alkoholometru. Opłacie tej podlegają jednak i wszelkie chemiczne wyroby spirytusowe, j. t. tynktury, pokosty, politory, spirytusy pachnące i wszelkie inne płyny spirytusowe, w których stanowi spirytus część główną.</p>																	
4	Wino	"	1	80	.	36	.	.	87	5	3	3	5
5	Moszcz i zacier winny	"	1	20	.	24	1	44	.
6	Moszcz owocowy	"	.	54	.	10	8	64	8
<p>Uwaga do pozycyi 4, 5 i 6</p> <p>Te pozycye polegają na ustawie z 17. sierpnia 1862. (D. U. P. XXVI. Nr. 55).</p>																	
7	Młód	"	.	52	5	10	5	.	.	.	5	.	.	.	5	63	.
8	Piwo przy wprowadzeniu	"	.	35	.	7	.	.	17	5	.	59	.)	}	1	18
	dtto. w wyrobie	"	.	35	.	7	.	.	17	5	.	59	.)			
<p>od warzenia piwa opłaca się podatek konsumcyjny według dotyczących osobnych przepisów.</p>																	
9	Ocet	"	.	26	5	5	3	.	5	5	37	3
10	Bydło rzeźne t. j. woły, byki, krowy i cielęta nad jeden rok	sztuk	4	20	.	84	.	.	1	5	6	9	.
<p>UWAGA. Od bydła rzeźnego uiszcza się opłata konsumcyjna nie przy wprowadzeniu do miasta, lecz dopiero przed wpustem na rzeź, według dotyczących szczegółowych przepisów (cyrkularz z 20. lipca 1830. l. 42.857).</p>																	
11	Cielęta do roku	"	.	70	.	14	.	.	17	5	1	1	5

Liczba porządk.	Przedmioty	Stopa wy- miaru	Opłaty walutą austriacką											
			podatek konsum- cyjny			dodatek nadzw- yczajny			dodatek gminny			Razem		
			zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10	zł.	ct.	1/10
	czmienne i perlowe, kasza owsiana, krajowe sago i kasza hreczana i wszelkiego tego rodzaju krupy kasza jaglana, krochmal, puder, chleb i wszelkie pieczywo, nast. ciasta, pierniki, placki i suchary	cent.		17	5		3	5		4	5		25	5
32	b) Chleb razowy i owsiany	"		9			1	8		2	5		13	3
33	Zboże chlebne t. j. pszenica, orkisz czyli szpelt, kukurudza, żyto zboże mieszane w ziarnie, tarta (hreczka)	"		13	5		2	7		2	5		18	7
	UWAGA. Dopokąd opłata od zboża chlebnego przy młynie się uiszcza, zastosować się należy do istniejących w tej mierze przepisów (okólnik gubernialny z dnia 17. marca 1832. l. 15089).													
34	Owies w ziarnie	"		14			2	8		3	5		20	3
35	a) siano bez różnicy, również mieszanka jako żywność dla bydła	"		5	5		1	1		1	5		8	1
	b) słoma, siczka, otręby mierzwa	"		5	5		1	1					6	6
	UWAGA. Zboże w kłosach należy uważać jako słomę.													
36	Jarzyny i warzywa, t. j. jarmuż, karafioły, szparagi, groch zielony, bób, ogórki	"		10	5		2	1		2	5		15	1
37	Świeże owoce, do których należą także wszelkie jagody do pożywienia służące (poziomki, maliny i t. p.); świeże figi, kasztany i orzechy	"		21			4	2		5	5		30	7
38	Owoce suszone, konfitury, konserwy	"		42			8	4		21			71	4
39	Masło świeże i solone, smalec bydłocy i gęsi, świece łojowe, spermacetowe, stearynowe i parafinowe	"	1	5			21			26	5	1	52	5
40	Łój surowy, topiony i czyszczony (Elain), potem tłustość z kości i z łap czyli racic wygotowana, parafina, gliceryna, воск ziemny	"		87	5		17	5		23	5	1	31	5
41	Smalec wieprzowy i sadło, tłustość do smarowania, słonina i szpik	"		70			14			17	5	1	1	5
42	Mydło zwyczajne, pachnące i olejkami zapraw.	"	1	26			25	2		31	5	1	82	7
43	Séry	"		79			15	8		20		1	14	8
44	Jaja	100 sz.		5	5		1	1		1	5		8	1
45	Wosk bielony i niebielony, świece woskowe i wszelkie wyroby z wosku	cent.	2	62	5		52	5		87	5	4	2	5
46	Olej konopny, lniany i rzepakowy	"		87	5		17	5				1	5	
47	Wszelkie inne oleje palne, roślinne i mineralne, nafta itp. potem oliwa, olejek migdałowy, mawkowy, i orzechowy, zwyczajny olejek palmowy i kokosowy	"		87	5		17	5		22		1	27	
48	Drzewo opałowe twarde: bukowe, dębowe, jaworowe, jasionowe, wiązowe, żywiczne i jałowcowe	od kub saga		52	5		10	5		13	5		76	5
49	Drzewo miękkie: brzoźowe, olchowe, osikowe, lipowe, czarnotopolowe, wierzby, drzewo szpilkowe i gałęziaki	"		35			7			9			51	
50	Węgle drzewne	cent.		3	5			7		1			5	2
51	" kamienne	"		2				4			5		2	9

UWAGA. Artykuły wprowadzone do miasta od stron pojedynczych w tak małej ilości, iż podatek konsumcyjny od tychże łącznie z dodatkiem gminnym, nie wliczając jednakże dodatku nadzwyczajnego dwa i pół centa nie wynosi, wolne są od wszelkiej opłaty.

Tablica procentów.

Po 3 od sta.						Po 3½ od sta.						Po 4 od sta.											
Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał		na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc	
zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	—	3	—	1½	—	¼	—	1	—	3½	—	1¾	—	1	—	4	—	2	—	2	—	½	—
2	—	6	—	3	—	¾	—	2	—	7	—	3½	—	2	—	8	—	4	—	4	—	2½	—
3	—	9	—	4½	—	¾	—	3	—	10½	—	5¼	—	3	—	12	—	6	—	6	—	1	—
4	—	12	—	6	—	1	—	4	—	14	—	7	—	4	—	16	—	8	—	8	—	1½	—
5	—	15	—	7½	—	1¼	—	5	—	17½	—	8¾	—	5	—	20	—	10	—	10	—	1½	—
6	—	18	—	9	—	1½	—	6	—	21	—	10½	—	6	—	24	—	12	—	12	—	2	—
7	—	21	—	10½	—	1¾	—	7	—	24½	—	12¼	—	7	—	28	—	14	—	14	—	2½	—
8	—	24	—	12	—	2	—	8	—	28	—	14	—	8	—	32	—	16	—	16	—	2¾	—
9	—	27	—	13½	—	2¼	—	9	—	31½	—	15¾	—	9	—	36	—	18	—	18	—	3	—
10	—	30	—	15	—	2½	—	10	—	35	—	17½	—	10	—	40	—	20	—	20	—	3½	—
20	—	60	—	30	—	5	—	20	—	70	—	35	—	20	—	80	—	40	—	40	—	6¾	—
30	—	90	—	45	—	7½	—	30	1	5	—	52¼	—	30	1	20	—	60	—	60	—	10	—
40	1	20	—	60	—	10	—	40	1	40	—	70	—	40	1	60	—	80	—	80	—	13½	—
50	1	50	—	75	—	12¼	—	50	1	75	—	87½	—	50	2	—	1	—	—	—	16¾	—	
100	3	—	1	50	—	25	—	100	3	50	—	175	—	100	4	—	2	—	—	—	33½	—	
200	6	—	3	—	50	—	—	200	7	—	3	50	—	200	8	—	4	—	—	—	66¾	—	
300	9	—	4	50	—	75	—	300	10	50	5	25	—	300	12	—	6	—	—	—	—	—	
400	12	—	6	—	1	—	—	400	14	—	7	—	1	16¾	—	8	—	—	—	—	—	33½	—
500	15	—	7	50	—	1	20	500	17	50	8	75	—	500	20	—	10	—	—	—	1	66¾	—
1000	30	—	15	—	2	50	—	1000	35	—	17	50	2	91½	—	1000	40	—	20	—	3	33½	—
5000	150	—	75	—	12	50	—	5000	175	—	87	50	4	58¾	—	5000	200	—	100	—	16	66¾	—
10000	300	—	150	—	25	—	—	10000	350	—	175	—	29	16¾	—	10000	400	—	200	—	33	33½	—

Po 4½ od sta.						Po 5 od sta.						Po 5½ od sta.											
1	—	4½	—	2½	—	¾	—	1	—	5	—	2½	—	5/12	—	1	—	5½	—	2¾	—	1½	—
2	—	9	—	4½	—	¾	—	2	—	10	—	5	—	5	—	2	—	11	—	5½	—	1½	—
3	—	13¼	—	6¾	—	1½	—	3	—	15	—	7¾	—	1¼	—	3	—	16½	—	8¾	—	1¾	—
4	—	18	—	9	—	1½	—	4	—	20	—	10	—	1½	—	4	—	22	—	11	—	1¾	—
5	—	22½	—	11¼	—	1¾	—	5	—	25	—	12½	—	2½	—	5	—	27½	—	13¾	—	2½	—
6	—	27	—	13½	—	2¼	—	6	—	30	—	15	—	2½	—	6	—	33	—	16¾	—	2¾	—
7	—	31½	—	15¾	—	2½	—	7	—	35	—	17½	—	2½	—	7	—	38½	—	19¼	—	3¾	—
8	—	36	—	18	—	3	—	8	—	40	—	20	—	3¾	—	8	—	44	—	22	—	3½	—
9	—	40½	—	20¾	—	3¾	—	9	—	45	—	22½	—	3¾	—	9	—	49½	—	23¾	—	4½	—
10	—	45	—	22½	—	3¾	—	10	—	50	—	25	—	4¾	—	10	—	55	—	27½	—	4½	—
20	—	90	—	45	—	7½	—	20	1	—	—	50	—	8¾	—	20	1	10	—	55	—	9½	—
30	1	35	—	67½	—	11¼	—	30	1	50	—	75	—	12½	—	30	1	65	—	82½	—	13¾	—
40	1	80	—	90	—	15	—	40	2	—	1	—	16¾	—	40	2	20	1	10	—	18¾	—	
50	2	25	1	12¼	—	18¾	—	50	2	50	1	25	—	20¾	—	50	2	75	1	37½	—	22½	—
100	4	50	2	25	—	37½	—	100	5	—	2	50	—	41¾	—	100	5	50	2	75	—	45¾	—
200	9	—	4	50	—	75	—	200	10	—	5	—	—	83¾	—	200	11	—	5	20	—	91¾	—
300	13	50	6	75	—	12¼	—	300	15	—	7	50	1	25	—	300	16	50	8	25	1	37½	—
400	18	—	9	—	1	50	—	400	20	—	10	—	1	66¾	—	400	22	—	11	—	1	83¾	—
500	22	50	11	25	—	87½	—	500	25	—	12	50	2	8¾	—	500	27	50	13	75	3	29¾	—
1000	45	—	22	50	3	75	—	1000	50	—	2	—	4	16¾	—	1000	55	—	27	50	4	58¾	—
5000	225	—	112	50	18	75	—	5000	250	—	120	—	20	83¾	—	5000	275	—	137	50	25	91¾	—
10000	450	—	225	—	37	68	—	10000	500	—	256	—	41	66¾	—	10000	550	—	275	—	45	83¾	—

Wyciąg alfabetyczny z ustawy stempłowej

z dnia 13. Grudnia 1862

obejmujący należności od spraw, dokumentów, pism i czynności urzędowych i prywatnych.

	zł	ct		zł	ct
Absolutorya tyczące się studjów lub rachunków, od arkusza	50		— zagraniczne, każdy numer		2
Allegata do podań podlegających opłacie stempłowej (wyjąwszy świadectwa ubóstwa), od arkusza	15		Korespondencje handlowe i profesyjne , jeżeli nie stanowią wydania dokumentu, są wolne od opłaty stempłowej.		
Assygnacje , obacz Przekazy .			Kalendarze , od sztuki		6
Awizacje sądowe , od arkusza	36		Karty , od talii		15
— nie sądowe, jak długo nie służą do użytku sądowego, są wolne od stemplu.			Karty ładunkowe , konosamenty żeglarzy, spisy ładunkowe, spisy składowe, warranty, od sztuki	1	
Cedulki wagi , jeżeli się z nich nie robi użytku sądowego lub urzędowego, są uwolnione.			— wszelkie inne od sztuki		5
Cessje , bezpłatne jak darowizny, od arkusza	50		— każde przeniesienie na tychże		5
— prócz tego zaś pomiędzy małżonkami nierozwiedzionymi, rodzicami i dziećmi, według wartości 1%; pomiędzy innym pokrewieństwem aż włącznie dziećmi rodzeństwa, według wartości 4%; bezpłatne we wszystkich innych wypadkach, według wartości 8%. (Dodatek 25%).			Kodycyle , od arkusza	1	
— płatne, lecz nie opiewające na pretensje długu, lecz na inne prawa, równają się ugodom kupna lub sprzedaży, według wartości pieniężnej, skala III.			Konta kupców i przemysłowców, od arkusza		5
— na wekslach (Gira), są wolne od opłaty stempłowej nawet w razach gdy służą za allegata.			— bilansowe od arkusza		50
— dotyczące innych pretensji dłużniczych, według wartości nie pretensji, lecz zapłaty: skala II.			Książeczki długów , jako notatki do własnego użytku, uwolnione.		
— na spisach ładunkowych, spisach składowych, certyfikatach zaliczki na okręta, policach zabezpieczeń morskich, na rzekach i przekazach bankowych, od każdej cessji	5		Książki (druki) są nawet jako allegata wolne od opłaty stempłowej.		
Darowizny między żyjącymi podlegają podwójnej opłacie stempłowej, od arkusza	50		— inne obacz Księgi handlowe .		
— na wypadek śmierci, od arkusza	1		Księgi handlowe i profesyjne , księgi główne konta-korrente, soldo-konto kupców, fabrykantów i profesjonalistów, od arkusza mierzącego najwięcej 726 cali kwadratowych		25
Jako opłata procentowa według wartości przedmiotu ustanowiona jest przy darowiznach między żyjącymi.			— wszelkie inne, oprawione zeszywane lub w pojedynczych arkuszach albo kartkach, od arkusza nie mierzącego nad 380 cali kwadr.		5
1) pomiędzy nierozłączonymi w czasie darowizny małżonkami, między rodzicami a dziećmi ślubnymi lub nieslubnymi i tychże potomkami, między rodzicami przybranymi i dziećmi przybranymi od wartości przedmiotu 1%. (Dodatek 25%).			— mierzącego 380, lecz nie nad 726 cali kwadr.		10
2) między innym pokrewieństwem aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4%. (Dodatek 25%).			— mierzącego nad 726 cali kwadr.		15
3) we wszystkich innych przypadkach 8%. (Dodatek 25%).			Księgi zawierające kopie listów są uwolnione od opłaty stempłowej.		
Należność opłaca się dopiero po rzeczywiście odbieraniu; obacz Przeniesienia majątku .			Kwity na rzeczy szacowne, według wartości, skala II.; na sumy poniżej 2 złr. wolne od opłaty stempłowej.		
Dekreta posady według wartości wszystkich przychodów rocznych, podług skali III.			Legalizacje , a) od urzędów za potwierdzenie podpisu jednej osoby	1	
Dokumenty adoptacji , t. j. ugody przyjęcia za dziecko, od arkusza	50		— za każdą dalszą osobę		50
Dokumenty kaucji , postanowienia lub poświęcenia (oddania na pewny cel) według wartości, skala II.			— b) od notariuszów za potwierdzenie podpisu jednej osoby		50
Dupliki w procesie cywilnym, od arkusza	36		— za każdą dalszą osobę		25
— w przedmiotach niżej 50 złr. od arkusza	15		Listy ładunkowe , od sztuki		5
Extabulacje , wolne od opłaty.			Losy , stosunkowo do stawki, skala II. (uiszczą się przed wydawaniem losów).		
Gazety krajowe, każdy numer	1		— na które przypada wygrana, która przechodzi kwotę stawki, przy loterii liczbowej od wygranej podług skali III., przy innych przedsiębiorstwach loteryjnych 4%.		
			Odpisy urzędowe pojedyncze wydane przez sąd od arkusza		36
			— wydane przez inne władze		50
			— urzędowe, widymowane, od arkusza	1	
			— sporządzone przez stronę a widymowane przez urząd lub notariusza, od arkusza		50
			Oferty , od arkusza		50
			Oszacowania , od każdego arkusza		50
			— w postępowaniu spornem, jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przenosi, od arkusza		15
			Paszporta i dokumenty podrózne dla służących, czeladzi, wyrobników, także książki wędrownicze		15

	zł	ct		zł	ct
— dla innych osób	1	—	weksle i stosują się do wartości podług skali I. Jeżeli zaś prolongacja termin 6, lub dla za-		
Pełnomocnictwa , od każdego arkusza	50	—	graniczy 12 miesięcy przekracza, należytość o-		
Pertrakcje spadkobiercze , podania w tako- wych od każdego arkusza	36	—	płatana być ma podług skali II.		
Jeżeli spuścizna, bez odrzucenia długów nie prze- chodzi 25 zlr., są wolne od opłaty stempla.			Prośby obacz „Podania.”		
Podania czyli prośby o udzielenie wolności za- robkowania, zgłoszenia o rozpoczęciu zawodu zarobkowego, podania o udzielenie koncesji przemysłowych lub o dozwoleń agencji pu- blicznej, w Wiedniu	6	—	Protesta wekslowe , podniesione przez notariu- sza, od arkusza	1	—
— w miastach mających nad 50.000 ludności	4	—	— od sądu przy wekslach do 200 zlr.	2	—
— w miastach liczących 10 do 50.000 ludności	3	—	— nad 200 zlr.	3	—
— w miastach liczących 5 do 10.000 ludności	1	50	Przekazy (asygnacje) od kupców lub do kup- ców, jeżeli przedmiot stanowią pieniądze; jak weksle podług skali I; jeżeli przedmiotem nie są pieniądze, według skali II. jednak nie wię- cej jak od arkusza	50	—
— o wszelkie inne upoważnienia	1	—	— inne (nie od kupców lub nie do kupców) we- dług kwoty przekazanej, skala II.		
— o przypuszczenie do praktyki urzędowej, o u- dzielenie adjutum lub o nadanie publicznej po- sady albo służby lub beneficjum, od arkusza	1	—	Przeniesienia majątku między żyjącymi (obacz darowizny i ugody kupna).		
— o uzyskanie posady służbowej sług, od ark. — o obwieszczenie licytacji publicznej, tudzież podania do sądów cywilnych o wydanie edyk- tów, lub których należyte załatwienie wyma- ga wydania edyktu; o paszporta do wprowa- dzenia, wyprowadzenia i przyprowadzenia to- warów; o pozwolenie do ustanowienia lub po- większenia, do zmiany przystoeczenia lub za- dłużenia fidejkomisu, od arkusza	50	—	— z powodu śmierci: 1. z rodziców na dzieci od wartości 1% (dodatek 25%); 2. na innych kre- wnych aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4%; 3. na osoby, które do spadkodawcy w stosun- ku najemniczym lub służbowym stały, jeżeli spuścizna albo legat nie więcej jak roczny do- chód 50 zlr. wynosi, albo jeżeli suma kapitału 500 zlr. nie przekracza 1%; 4. we wszelkich innych wypadkach 8%. (Dodatek 25%). Jeżeli spuścizna jest nieruchomością, opłaca się je- szcze należytość 1½% (obacz darowizny. Do- datek 24%).		
— o udzielenie, potwierdzenie, przeniesienie szla- chectwa, godności, tytułu, odznaczeń i t. d. od pierwszego arkusza	1	—	— dokument sam od arkusza	1	—
— o udzielenie przywil. przemysłowych i innych — o nadanie praw obywatelstwa lub mieszczań- stwa, o przyjęcie do związku gminnego	5	—	Rachunki obacz Konta .		
— o intabulacje, prenotacje albo extabulacje w księgach publicznych, od arkusza pierwszego — o sekwestracje, od każdego arkusza	3	—	Recepty obacz kwity i potwierdzenia .		
— o zaprotokółowanie istniejących lub zmienio- nych firm albo ugody spółnictwa; o zaproto- kółowanie składów filialnych, od 1go arkusza	2	—	Rekurs , przeciw owym orzeczeniom i wyrokom, które wydane są na stemplu nie przynoszącym 5 zlr., od pierwszego arkusza połowę jak wy- rok pierwszej instancji.		
— o protokółowanie prokury, za każdego pełno- mocnika	1	—	Rewers w każdym innym razie od pierw. ark. Rewers , jeżeli przedmiot jest szacowanym, od wartości skala II.		
— o likwidacje	36	—	— jeżeli przedmiot nie jest szacowanym, od ka- żdego arkusza	5	—
— o protokółowanie praw majątkowych, które żona kupca nabywa mocą interecyzy małżeńsk — o nadzwyczajne ułaskawienie w postępowaniu w przestępstwach dochodowych, od arkusza	10	—	Rezolucje i czwolenia urzędowe na podania in- tabulacyjne, są uwolnione.	50	—
— o dyspenze do publ. władz i urzędów, od ark. — małżonków w sprawach rozvodu, orzeczenia nieważności ślubów; od arkusza	5	—	Rubra czyli Rubryki , od sztuki	15	—
— w postępowaniu sądownem, karnem lub niekar- nem, od arkusza	5	—	Saldowania , potwierdzenia na kontach, rachun- kach albo wykazach, które są opatrzone stem- plem 5 centowym: wolne, na innych nie od kupców lub rzemieślników, podług skali II.		
— wszelkie inne, od arkusza	36	—	Skargi wezwawcze , od arkusza	36	—
Polisy i ugody zabezpieczenia , stosownie do premi, skala II.	50	—	— jeżeli przedmiot sporu wartości 50 zlr. nie przenosi od arkusza	15	—
Poręczenia , jeżeli zobowiązanie nie można osza- cować, od arkusza	1	—	Testamenta , od arkusza	1	—
— jeżeli zobowiązanie da się oszacować, wedle wartości, skala II.	36	—	Plumaczenia (przekłady), przez przysięgłych tłumaczy sporządzone: od każdego arkusza	1	—
Potwierdzenia otrzymania zastawu ręcznego od arkusza	36	—	Uboędzy , których ubóstwo prawnie wydanem swia- dectwem potwierdzone, są uwolnieni od opłaty stemplowej.		
— zaliczki na papiery pieniężne lub towary, je- żeli zaliczki ze strony upoważnionych do tego zakładów wydawane są tylko na 3 miesiące, równie jak każda prolongacja na nie więcej jak 3 miesiące, według kwoty zaliczki skala I. — wszelkie inne, według skali II.	50	—	Ugody dzierżawy , według wartości czynszu skala II.		
Pozwolenia na małżeństwo od osób prywatnych, od każdego arkusza	50	—	— kupna nieruchomości, stosunkowo do wartości podług skali III.		
Prolongacje wekslowe , uważać należy za nowe			— nieruchomości, od arkusza jako stempel jako należytość zaś zapłacić należy od warty- ści przedmiotu kupna: 3½%. (Dodatek 25%). Jako wartość uważa się kwotę kupna.	50	—
			— spółnictwa :		
			1. jeżeli spółnicy łączą tylko swe trudy w celu,		

	zł.	ct.		zł.	ct.
którego przedmiot nie stanowi rzeczy szacownej, od arkusza pierwszego			— pierwszej instancji w rzeczach głównych do 50 zlr. wartości	1	50
2. w celu nie mającym zadania niesienia zysku spółnikom, od pierwszego arkusza	2		— nad 50 do 200 zlr.	2	50
3. jeżeli spółnicy swe rzeczy i trudy łączą: w towarzystwach akcyjnych lub komandytowych według skali III.	5		— nad 200 do 800 zlr.	5	—
— we wszystkich innych razach według skali II.			— nad 800 zlr. od wartości 1/2%.		
— najmu, stosownie do czynszu, według skali II.			— (prawomocne) jako ostateczne, jeżeli mocą takich w razach gdzie wartość przedmiotu spornego przechodzi 50 zlr., orzeczoną bywa własność, użytkowanie lub prawo używania nieruchomości w myśl rozporządzenia prawnego, pomimo prawnej sukcesji nie zaś w myśl jakiego tytułu prawnego polegającego na układzie; podług wartości przyznanego przedmiotu 3 1/2%. (Dodatek 25%).		
Układy (komplanacje), jeżeli przedmiot nie jest szacowny od każdego arkusza	50		Wyroki klasyfikacyjne od majątku czynnym masy 1/2%.		
— jeżeli w skutek takowych następuje przeniesienie własności lub posiadania nieruchomości z jednej strony na drugą, dokument sam, od każdego arkusza	50		— jeżeli przedmiot sporny nie jest szacownym, od każdego wyroku	12	—
— układ zaś sam według wartości 3 1/2%. (Dodatek 25%).			Zaciąg czyli prenotacje prawa własności, użytkowania lub prawa użycia nieruchomości, jeżeli od interesu prawniczego należytość za przeniesienie majątku już uiszczoną została, są wolne od opłaty stempowej; inaczej 1 1/2% od zaciągnięcia innych praw rzeczowych, jeżeli przedmiot jest szacownym i więcej jak 100 zł. wartujący, 1/2%, w innych razach wolne od opłaty stempowej.		
— we wszystkich innych razach podług wartości na którą się zgadza, skala II.			Zapisy długu i obligacje , według wartości wypożyczonej rzeczy, skala II.		
Ugody zastawu według wysokości długu, sk. II.			— hypoteczne, według wartości zobowiązania, na które hipoteka w zastaw się oddaje, skala II. Jeżeli zaś przedmiot zobowiązania nie jest rzeczą szacowną, dokumentem, od arkusza	50	
Uwiedomienia na osobnym arkuszu, którego powierzchnia nie wynosi więcej jak 180 wiedeńskich cali kwadratowych od sztuki	1		Zapowiedzenia apelacji, rewizji, jeżeli stała opłata stempowa, od orzeczenia pierwszej instancji nie więcej jak 5 zlr. wynosiła, również tyle jak od orzeczenia pierwszej instancji; we wszelkich innych wypadkach od pierwszego arkusza	10	—
— w gazetach za każdorazowe umieszczenie	2		Zaskarżenia , od arkusza	36	—
— w gazetach za każdorazowe umieszczenie	30		— Jeżeli przedmiot sporu wartości 50 zlr. nie przechodzi od arkusza	15	—
Weksle wystawione w kraju tutejszym, należytościom podległym a najdalej w 6 miesiącach wypłatne, dalej wystawione za granicą, przeniesione do kraju tutejszego, a najpóźniej we 12 miesięcy płatne, według wartości, skala I.			Zaświadczenia , wystawione przez władze i urzęda państwa, od arkusza	1	—
— wszystkie inne według skali II.			— wystawione przez inne władze lub urzęda, albo przez osoby prywatne, od arkusza	50	—
— za okazaniem, do których prezentacji zastrzeżone są najwięcej 6 miesięcy jeżeli są w kraju, a 12 miesięcy jeżeli za granicą wystawione, według wartości, skala I. Weksle za okazaniem, w kraju wystawione i w 6 miesiącach lub za granicą wystawione i w 12 miesiącach od dnia prezentacji płatne, według wartości, skala II.			— dla służących, ezeladzi, terminatorów, wyrobników i t. d. od arkusza	15	—
— w gazetach za każdorazowe umieszczenie			— szkolne, uniwersyteckie od arkusza	15	—
— w gazetach za każdorazowe umieszczenie			— uwolnione: ubóstwa, moralności, do otrzymania dokumentu podróznego lud certyfikatu swojszczyzny.		
Wyciągi czyli ekstrakty (z ksiąg publicznych, tabularnych, depozytowych) od arkusza	1		— szczepienia ospy są uwolnione.		
Wyroki lub orzeczenia pierwszej instancji względem nakazania wiecznego milczenia, względem skarg z powodu naruszania posiadania, skarg względem pierwszeństwa w konkursie i przy podziale szacunku licytacyjnego, względem ważności awizacji kontraktu, dzierżawy lub najmu od wyroku	2 50		— wyzwoleń z terminu, od arkusza	50	—
— likwidacje w konkursie, od każdego arkusza	1 25		Zażalenia w ogóle jednak (nie rekursa) od arkusza	36	—
— pierwszej instancji w sporach nawiasowych, jeżeli wartość przedmiotu 50 zlr. nie przechodzi od wyroku	1 50				
— we wszelkich innych wypadkach	2 50				

Tabela stempłowa.

Skala I. na Weksle.

Nad	Do . . .	60 zhr.	Należność stempłowa	
			zhr.	ct.
"	60 do	120	—	5
"	120 "	240	—	10
"	240 "	360	—	20
"	360 "	480	—	30
"	480 "	600	—	40
"	600 "	720	—	50
"	720 "	840	—	60
"	840 "	960	—	70
"	960 "	1080	—	80
"	1080 "	1200	—	90
"	1200 "	2400	—	1
"	2400 "	3600	—	2
"	3600 "	4800	—	3
"	4800 "	6000	—	4
"	6000 "	7200	—	5
"	7200 "	8400	—	6
"	8400 "	9600	—	7
"	9600 "	10800	—	8
"	10800 "	12000	—	9
"	12000 "	13200	—	10
"	13200 "	14400	—	11
"	14400 "	15600	—	12
"	15600 "	16800	—	13
"	16800 "	18000	—	14
"	18000 "		—	15

i t. d. od każdego 120 zhr. o 1 zhr. więcej, a każde 1200 zhr. niespełna, liczy się za całość.

Skala II. na Dokumenta.

Nad	Do . . .	20 zhr.	Należność stempłowa	
			zhr.	ct.
"	20 do	40	—	7
"	40 "	60	—	13
"	60 "	100	—	19
"	100 "	200	—	32
"	200 "	300	—	63
"	300 "	400	—	94
"	400 "	800	—	1
"	800 "	1200	—	25
"	1200 "	1600	—	50
"	1600 "	2000	—	75
"	2000 "	2400	—	1
"	2400 "	3200	—	6
"	3200 "	4000	—	25
"	4000 "	4800	—	50
"	4800 "	5600	—	10
"	5600 "	6400	—	12
"	6400 "	7200	—	15
"	7200 "	8000	—	50
"	8000 "		—	17
"			—	50
"			—	20
"			—	22
"			—	50
"			—	25

Nad 8000 zhr., od każdego 400 zhr. opłaca się nadwyżki po 1 zhr. 25 cent. — przyezsem sumy niżej 400 zhr., uważają się za pełne.

Skala III.

Nad	Do . . .	10 zhr.	Należność stempłowa	
			zhr.	ct.
"	10 do	20	—	7
"	20 "	30	—	13
"	30 "	50	—	19
"	50 "	100	—	32
"	100 "	150	—	63
"	150 "	200	—	94
"	200 "	400	—	1
"	400 "	600	—	25
"	600 "	800	—	50
"	800 "	1000	—	75
"	1000 "	1200	—	1
"	1200 "	1600	—	6
"	1600 "	2000	—	25
"	2000 "	2400	—	50
"	2400 "	2800	—	10
"	2800 "	3200	—	12
"	3200 "	3600	—	15
"	3600 "	4000	—	50
"	4000 "		—	17
"			—	50
"			—	20
"			—	22
"			—	50
"			—	25

Nad 4000 zhr. od każdego 200 zhr. nadwyżka 1 zhr. 5 ct. — ilość nie dochodząca 200 zhr., uważa się za całkowitą.

Uwaga ogólna. Stronom dozwolone jest wszystkie opłaty skal powyższych, jeżeli przewyższają kwotę 20 zhr. (czyli z dodatkiem nadzwyczajnym 25 zhr.), albo za pomocą marek stempłowych, albo przez zapłaconie opłaty w gotówce, w urzędzie do poboru należności upoważnionym uspokoić.

CHOCHLIKA KALENDARZYK

humorystyczno-satyryczny,

proroczy, ilustrowany

I NIE-TROMTADRATYCZNY,

na rok pański

1869.

Motto: Jeżeli gryzę co, to sercem gryzę!...

(Kalendarzyka rok trzeci).

Sam, ze wszystkiego stworzenia
Człowiek ma śmiech z przyrodzenia;
Inszy wszelaki zwierz niemy
Nie śmieje się, jako cheemy.

Jan Kochanowski: Sobótka.



Nekrolog

roku

1868.

O sześćdziesiąty i ósmy mój!
Zbieraj manatki *mein Bester*,
Bo z karawanem swym czeka już
Na Ciebie święty Sylwester!

Adieu mój drogi, a pokłoń się
Waśc tam „kanclerstwu“ odemnie,
„Nadziejom naszym“ też możesz rzec,
Że je wspominam przyjemnie.

Mów im, że próżno dotychczas nam
Ślinka wciąż idzie do gęby;
„Stan obłączenia“ gdybyś tam zszedł,
To daj mu kułakiem w zęby!

Chciałbym coś Waści na drogę dać,
Lecz *ma foi* szkoda mi centa,
Ot — wiesz co drogi, weź sobie Waśc
W prezencie — swoje prezenta.

„Ustawę gminną,“ weź nasamprzód —
Sam ci do kufra ją włożę!...
Poszukaj sobie tęgiego kpa;
On za nią da Ci coś może!

Konsorcjonistów ze siedmiu weź
Od kupna dóbr, od kolei —
Naley ich octem... W drodze się zda
„Ocet od siedmiu złodziei.“

Weź tromtadratów sobie — o weź!
To chłopcy — zuchy jak druty —
I „zaufania mężów“ weź wraz,
Będziesz miał „Skórkę na buty.“

Żal mi, że jedziesz Waśc właśnie dziś,
Zimno albowiem szatańskie;
Więc obietnicę reform Ci dam —
Wszak „cieple jest słowo Pańskie!

Ach — czemuż Waści niesposób mi
W puchy okutać łabędzie;
To chyba „złotą erę“ Ci dam?...
Już teraz „ciepło Ci będzie“

Z serca bym Tobie jeszcze „coś“ dał
Lecz prokurator jak Banko
W oczach mi stoi... Zatem to „coś“
Odeszłę Ci później *franco*

Tak!.. Kiedys przyszłę przeróżne Ci
Cacka, i różnych paniczów;
A teraz jazda!... *Fare well my dear*,
I pisz do mnie na Berdyczów!..

Kalendarz chronologiczny

Rachuby czasu:

Rok 1869 jest:

Od pierwszej wiadomości o istnieniu niniejszego kalendarza podanej przez Mojżesza w Genesis, rozdziale I., wierszu 3 —: I rzekł Bóg, niech będzie światło i było światło	5818 rok.
Od czasu, jak duch Boży unosił się nad wodami	5818 "
Od czasu, jak te wody napełniły p. Ujejskiego, w skutek czego przestał się nad nimi unosić duch Boży	1 "
Od czasu, jak prócz p. Ujejskiego nikt się już nad nimi nie unosi	1 "
Od czasu tego jak to, duch Boży <i>de facto</i> , ma się zeń wylać wielką kataraktą	1 "
Od czasu, jak ludzie bez katarakty nie mogą się dopatrzeć onej katarakty	1 "
Od czasu, jak Bóg świat stworzył z ni czego o	5818 "
Od czasu, jak się „Oni z łaski Bożej“ starają, aby świat był rzeczywiście „do niczego“	trocha mniej
Od potopu	4162 rok.
Od czasu, jakby się drugie wydanie tego szacownego dzieła wielce przydało	4162 "
Od czasu, jak Noe puścił arkę na bystrą wodę	4162 "
Od <i>Czasu</i> , w którym krakowski zakrystjanek chciał puścić arkę naszą na pewne strumienie łask	1 "
Od założenia pierwszego „opszywiliowanego Towarzystwa tromtadratycznego“ w Arce Noego	4162 "
Od pierwszego pojawienia się kwestji urzędowego języka przy budowie wieży Babel	3938 "
Od czasu, jak ostatni żonaty człowiek dożył lat stu osiemdziesięciu	bardzo dawno
Od czasu, jak Chrystus Pan okruciami pięciu chlebów nakarmił pięć tysięcy ludu	1871 rok.
Od czasu, jak <i>Dziennik Lwowski</i> otrębami pięciu półgłówek, karmi pięciu abonentów	3 "
Od ukrzyżowania Kornela Krzeczunowicza przez tromtadratyczną pozytywkę	1 "
Od niedosłego „okrzyżowania“ kilku JJ. WW. posłów i marszałków powiatowych, z przyczyny odroczenia przyjazdu NN. Państwa do Galicji, i tem „pokrzyżowaniem“ widoków spowodowanego ukrzyżowania tych dygnitarzy przez ich połowice — (Era męczenników)	1 "
Od cudownego zmartwychwstania ś. p. Filipa z Konopi w osobie JJ. WW. Mieroszewskiego i Starzeńskiego (Era filipińska)	1 "
Od wniebowstąpienia JW. Adama hr. Potockiego, gdy został och—mistrem <i>in partibus infidelium</i> , i tem spowodowanego nawrócenia tego posła do zasad anti-konkordatowych	1 "
Od odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba	377 "
Od odkrycia białych murzynów w okolicy Paragwaju przez Tromtadrę	1 "
Od wynalezienia sztuki drukarskiej przez szatana ku wielkiemu zgorzeniu księdza Semeneńki	3 "
Od wynalezienia pisowni tromtadratycznej	3 "
Od rozpoczęcia wojen <i>krzyż—yk'</i> owych z wiatrakami	3 "
Od czasu jak niniejszy kalendarz stał się potrzebą wszystkich wykształconych ludzi w Ziemiach polskich	3 "

Kalendarz astronomiczny

czyli

Nowa maskarada w obłokach.

Rozdział I.

Z którego czytelnik dowiedział się, jak można w najkrótszym czasie stać się Kopernikiem.

Pół krokodyla ma w sobie mieć
Człek każdy — tak twierdzi Sziller --
W każdym wydawcy jest ich aż dwa;
Wyjątek stanowi Piller.

Pod komputurką z bibuły tą
Mieści się dusza *velino*,
Mąż ten mi daje na kredyt druk,
A czasem funduje wino!

I jestże dusza zacniejsza gdzie
W zwykłym drukarskim formacie?
A jaką wiedzę lokalną ma,
Jak wszystkie dobrze zna stacje!

Niedawno temu przychodzi on,
Do mnie, i rzece: „Mój śliczny
Chochliczku proszę-ć, napisz mi też
Kalendarz *a*-stronomiczny.“

A ja mu na to: „Pillerku mój,
W zapusty jada się pączki,
W maju ma kurczę najlepszy smak,
W lecie rak, w Grudniu zajączki.“

„Na pączki przepis wyborny mam;
Kiedym szył buty Burbonom,
Sam do sztambucha wpisał go mi
Dumas, ów sławny *ga*-stronom.“

„Weźmiesz...“ Tu przerwie Pillerek mi:
„Chochliczku, *litera nocet!*
Mnie tutaj chodzi o *A* nie *GA*,
O *A* stronomię do kroćset!“

A ja mu na to: „Pillerku mój,
Poszedłbym za Cię na cmentarz,
Lecz jam nie Herschel; to nie mój fach
A-stronomiczny kalendarz!“

A on zaś: „Któżby na cmentarz szedł?
Chodź raczej na *Chateau d' Yquem* ;

C' est toujours un vice ou deux,
Qui font l' honnête homme. *Beranger.*

Lampeczek tylko z pięć albo sześć,
A staniem się Kopernikiem!“

A ja mu na to: „Pillerku mój,
Gdy zrobisz mnie Kopernikiem,
To Ci napiszę, co zechcesz sam ;...
Chodź, spieszmy na *Chateau d' Yquem!*“

Rozdział II.

Z którego się czytelnik dowie, że lepiej być Chochlickiem niżeli stońcem.

Szliśmy więc... Idąc pytałem go:
„Pillerku, daj mi komentarz,
Cóż ma zawierać w sobie ten Twój
Astronomiczny kalendarz?“

A on: „Nakreśliś tam nasamprzód
„Obrazek ogólny roku,
Czy jest zwyczajnym wedle swych pór,
I co w swym niesie tłumoku?“



A ja mu na to: „Pillerku mój,
To bagatela *mein Bester!*
Rok ten się zacznie na „Nowy Rok“,“
A skończy się na Sylwester!“

„I cztery będzie w tym roku pór,
Bo nigdy więcej ich niema,
A te są: wiosna, i lato, i
Jesień, nakoniec zaś zima.

„Zwyczajnym będzie zatem ten rok,
I wszystko pójdzie swym torem; —
Z „grudniowych“ ustaw nie błysnie „maj“,
Florek nie będzie Hektorem.“

„Książę Papa będzie z ministry isć,
Książę Synek dryptać z ulicą;
Tym trybem świeczkę dostanie Bóg,
Djabła się uczi gromnicą.“

„I słońce będzie zwyczajem swym
W tym roku tak jak wiekwiecznie,
Wschodzić na wschodzie, zachodzić zaś
W zachodniej stronie koniecznie.“

„Ja złotem słońcem nie chciałbym być,
I tłuc się po niebios stropie,
Chcąc głupią ziemię „oświecić“ raz;
Nie gram ja w takie utopie!“

„Ledwie połowie jednej da blask,
I pędząc ku drugiej zdąży,
By ją oświecić, to tamta już
Nazad się w ciemność pogrąży.“ *)

„A choć na ziemi zastój i sen,
Ono tak czuwa zawzięcie,
Na głupią ziemię szląc ciepły blask,
Dalibóg, głupie zajęcie!“ —

„Ja złotem słońcem nie chciałbym być!
Wolę być sobie Chochlikiem,
I mieć Pillerka takiego co
Funduje mi *Chateau de Yquem!*“ **)

Rozdział III.

Z którego się czytelnik dowie, jakie są zapatrywania się Jo-
wisza na kwestję sporu pomiędzy pochyloncem a otwartem A

Wesoło gwarząc tak, szliśmy wraz
Tocząc się jak grupa Plejad;
Jam nieco spieszył, bo był to post,
I mięsa-m na objad nie jadł.

Rzekłem więc: „Raz, dwa — Pillerku mój,
Bo czuję w brzuchu taraban!“ —
A on rzekł: „„Langsam bruderku mój,
Już niedaleko Ballaban!““

„Tam grunt podłożym wódeczką, co
Pamiętać ma króla Ćwieczka, —
Na *Chateau d' Yquem* pójdziemy zaś,
Jeśli chcesz dalej troszeczką!““

A ja: „Pillerku, ty teren znasz,
Lepiej odemnie, więc steruj,
Jam robotnikiem w winnicy Twej,
Ty zatem pracą mą kieruj!“ —

Jak dobry sternik na głębiach mórz,
Jak farys w libijskich stepach,
Sterował Piller ni według gwiazd,
Według napisów na sklepach.

Na firmamencie smakoszków lśni,
Pan A. Mańkowski jak Orion
Konserwatyzmem *status quo* win; —
Niech wiersz ten będzie mu glorią! —

Nie wiem czy jako najczystszej krwi
Stolicy tej obywatel
Chciałby mścić krwawy Chrystusa krzyż,
I robić z żydów rozbratel;

Nie wiem czy chciałby gwałtem ich chrzczyć,
Jak tego chcą tromtadraci,
Lecz wiem, że nie zwykł chrzczyć swoich win;
Bóg mu to kiedyś zapłaci!

Do jego handlu Piller i ja
Przybiliśmy więc jak do portu.
Gospodarz wielce zalecał nam
Kawior świeżego transportu!

Amfikrio - Piller kazał więc dać
Kawioru, szynki, pasztetu
I *Haut Sauterneu* ar! ar!! ar!!
Arcymysiego bukietu!!!!

Wiodła Beatryks wąsata nas
Tam, kędy jadalny pokój; —
Jak z ód Pindara u wstępu już
Zewowski owiał mnie spokój! —

Rzekłem więc: „W takim pokoju gdzieś
Musiał w Olimpie przed laty,
Poważnie dojąc nektarek swój,
Bóg Zews siadywać brodaty.“ —

„O jakże małym zdawał się mu,
Gdy łeb zalewał nektarem,
Ów Aleksander, Kambyzes ów,
Ów Kserkses razem z Cezarem! —

„Wystawiam sobie, zem Zewsem dziś,
I siedzę z poważną miną;
Hawanna moja przedstawia grom,
Nektar zastąpi to wino!“

„Siedzę i piję!... W dole wre bój;
Strumienie czarnej krwi płyną:
A z kreską zwykle morduje A! —
Co mi tam? Ja piję wino! —

*) Brawo Heine!... (Przyp. zecera).

**) Brawo „Chochlik“, Brawo! (Przyp. zecera).



„Królowę z kraju wypęda lud
Z Marforim i Patrociną; —
Jakiż dla „Bożej łaski“ to szwank!
Co mi tam? Ja piję wino!“ —

„I Jezuitów wykurzył lud,
Jak lisa z jamy choiną;
Pomścij się Zewsie kapłańskich krzywd!
Co mi tam? Ja piję wino!“ —

„Zięcia, co w straszną czerwoność gra,
Zwie gniew udając teść — Fryną;
Skarc ich! To spółka na hausse i baisse!
Co mi tam? Ja piję wino!“ —

„Okropny ra Cię wydało sąd
Jakieś Jules Janin-bambino
W „Przeglądzie polskim!“ Zewsie ty spis?
Co mi tam? Ja piję wino!“ —

„Z wieży kościoła ozwał się dzwon;
To szlub z Twą bierze dziewczyną
Inny! — O Zewsie, czy zgasł Twój grom?
Co mi tam? Ja piję wino!“ —

W głowie mi zwolna jęło się ćmić,
Dowód to, że musi troszka,
Niżli najętszy człowieczy łeb,
Mocniejszą być głowa bożka.

Rozdział IV.

W którym 12 znaków zwierzyńca niebieskiego będą miały
zaszczyt przedstawić się Szanownej Publiczności w całkiem
nowej, umyślnie na ten cel sporządzonej garderobie.

Anim pomyślał, by tak: fa-fa!
I Kopernikiem już stać się,
W oczach mi stanął słoneczny glob,
Ziemia poczęła mi chwiać się.

Nie wiem co działo się z ciałem mem,
(Znalazłem je na pościeli)
Lecz wiem, że spał, jak gdyby mi
Do snu śpiewali anieli! —

Śniłem, że jestem w pośrodku gwiazd,
Sam gwiazdą wielkości maku,
I jestem sobie per ty-a-ty
Z matedorami zodiacu.

Z jednemi lepiej, z drugimi zaś
Gorzej, jak zwykle się zdarza;
Trudnoż-bo z każdym świnie paść
Gwiazdzie co siebie poważa! —

Gwiazd rozmaitych była tam ćma,
Te kuse, tamte z ogonem,
Biedna *Bereniks* straciła włos,
Ale sztukuje szynionem.

Poeta *Łabędz* niema co jeść,
Lecz zresztą cieszy się zdrowiem;
Na ścierwie komet utyły *Psy*,
Księżyc schudł trochę przed nowiem.

Słońca nie było. Mówiono mi,
Że robi zimne okłady,
Tak mu dojechał dziś temu rok,
Pan Sztarkiel swemi wykłady.

Szukałem *Wagi*. Nie było jej;
Miała fatalny przypadek,
Gdy chciała „Przegląd“ na nogę wdziać,
Ugryzł ją w piętę *Niedźwiadek*.

Brzydki *Niedźwiadku!* Zaleje czart
W Erebie pysk kiedyś smolą-ć,
Za to, że kąsasz tych, którym jest
Nie w smak *przesądów* twych żołądź!

Czekało wszystko na *p'tit lever*
Nowego roku mocarza
Z gratulacjami. Każdy chciał być
Bliziej wielkiego ołtarza.

Zawistnem okiem przeszyl mi
Strzelec i obaj *Bratanki*; *)
Dybiąc na kolej, lękali się,
By nie wszedł z nimi kto w szranki.

Widząc poetę parsknęło w śmiech
Konsorcjum, i jęło dworzec
Jakiś rysować na piasku z gwiazd.
W tem spotkał mnie *Koziorożec*.

Tak — *Koziorożec* był nawet tam,
W pośród przydworskiej szarańczy!
Jak mógł wleźć taki czerwony duch
W pasztet tak wiernopoddańczy?

*) Bliznięta, Plejady, Dioskury, grupa gwiazd w zodiacowym pasie,

A jednak był tam! Ba, nawet chciał
Formować jakieś banderje!
Snać tylko ciało stroi on w jucht,
Duszą wrósł całkiem w liberję.

Serce wszyl w kamasz, choć w pysku ma
Wieczną frazesów garkuchnię;
Z demagogami nie chciałbym spać,
Lecz kredens gorzej mi cuchnie! —



Rozdział V.

Podczas którego muzyka sfer będzie miała zaszczyt wykonać
rozmaite ulubione „ka w a lki.”

Miałem na sobie galowy frak;
Był cały ze złotogłowiu,
I większy ze mnie bił złota blask,
Jak z wszystkich „złotych er“ nowiu!

I ogon miałem! Tak — *sacré bleu* —
Pół łokcia popularności! —
Niedźwiadek, Baran, Wodnik i Byk
Ledwie nie pękli z zazdrości!

Szedł szept, że sobie sprawił ten frak
Rozbiwszy bank w Baaden-Baden.
Cóżem ja winien, że niema z was
Takiego ogónka żaden!! —

Czy może wstępu bronilem wam
Do eleuzyńskich ołtarzy?
Lecz nie! W babińcu siadła ta czeru,
Żebra, i o grosz się swarzy!

Jeden z nich brodę przyprawną ma,
Drugi świadectwo z parafji;
Patrijotyczny ów zdrapał strup
Myśląc, że w kieszeń tam trafi! —

Pieczęć proboszcza nie zwiedzę już
Nikogo. Przyprawne brody
Zna świat. Dziś budzą już tylko wstręt,
Te sztucznie jątrzone wrzody!



Solą wam w oku ten fraczek mój?
Wszak jam go na was nie złupił,
I chętnie bym go odstąpił wam
Za to — ach — za com go kupił!

Bo wiedźcie, że ja grał w *rouge et noir*,
Wprawdzie nie w Baden, lecz w życiu! —
Zgrałem się grubo, lecz wielki pan
Jest panem i po rozbiću!! —

I grosz jałmużny mogę wam dać,
Macie! Podzielcie się kruki!
Tylko się nie bić, a zmówić mi
Trzy *Zdrowaś* za duszę sztuki! —

Rozdział VI.

Który tylko przez szczególną grzeczność dla poprzedzającego
odstąpił mu swoje miejsce.

Straszną furorę zrobił mój frak;
Człek nie wie czem w świecie stoi! —
Jak wielkim mężem stanu jest mąż,
Który tużurki me kroji!

O, wielki mistrzu! Jakżebym chciał
Godnie nazwisko twe wślawić!
Tylem ci winien, że pragnę ci,
Wspaniały pomnik postawić!

Nie wiem, co wziąć mam, marmur czy spiż,
Bo szczedzić nie myślę wcale!
Marmury mógłby zjeść czasu zęb,
Albo zdruzgotać Wandale,

Na bruch żydowi nieczuły wnuk
Sprzeda bronz najokazalszy!
Niech lepiej w książce twej trwa mój dług,
To będzie pomnik najtrwalszy! —

Grzecznym *bon jour*-em witał mnie *Lew*,
Co zwykł był dawniej mnie stronić;
Precz solidarność już z frakiem mym
Musiałem mu się odkłonić. —

Nito w altance w miesięczną noc
Oblały wzrokiem mnie *Ryby*,
Jakby spojrzeniem tem chciały rzec
Melancholicznie: „Och gdyby!“ —

Z rybami gruchać, to nie mój gust,
Bo ciągle rozmowa rwie się;
Niżli w altance wolę je mieć
W potrawce, lub w majonnesie.

Potem się do mnie przyczepił *Rak*,
Co świętym w życiu już słynie;
Mówił, że w Chinach zdarzył się cud,
(Można go stwierdzić w Pekinie).

Że w „Jezuitach“ odpust dziś był,
Gdzie dziesięć zmówił różańców,
Że na się habit pan Klaczkę wdział,
I wstąpił do Zmartwychwstańców.

Nakoniec dodał, że gdy mu dam
Guldena na Świętopietrze,
To niebo grzechy odpuści mi,
Te moje miłsze — te letsze! —

Dla pana Klaczki wielką cześć mam,
(Oby tam został biskupem!)
Ale to właśnie że „zmarłych wstał“,
To znak, że musiał być trupem! —

Za „odpustami“ nie chodzę ja;
Przykładnem nie jest to jużci,
Lecz że „zatrudniam“ czem innym czas,
Więc mi to pan Bóg odpuści. —

Nie myślę wcale jechać do Chin!
Wszak i tu cudem powietrze,
Słońce, sam człowiek! — Mam nadto dziur,
By trwonić na Świętopietrze!

Święty Piotr mógłby w niebiesiech żyć,
Bez mego renia przyjemnie!
Mój Święty Pietrze dam Ci już dwa;
Odczep ty *Raka* odemnie! —

Rozdział VII.

Który mógłby być właściwie pierwszym, gdyby go już sześć
rozdziałów nie poprzedzało.

Byłem więc całkiem już *a la mode*:
Rak mnie obdzierał, *Lew* witał,

Lecz nie, *pardon!* — Wszak zapewnił mi
Na piekle *Rak* mój kapitał. —

Zabezpieczony dobrze jest mieć
W djabelskiej grosz hipotece!
Przed wierzycielem ucieka czart;
Bezpieczniej płatasz swe hece! —

Przysłowie mówi, że kiedy jest,
To szelest, — czepia się zbytek!
Z odpustu mego przyszedł mi gust
Zrobić co prędzej użytek.

Jak dobre wino zawrócił mi
Tryumf był całkiem już głową:
Chciałbym uściskać był cały świat —
Cały, lub choćby połowę!

To jest ludzkości piękniejsze pół!
Wesołość i wino budzi
Zazwyczaj w czułem serduszkum mem
Podobną miłość dla ludzi. —

W tych razach szukam siostrzanych dusz;
Rozpływam cały w tęsknicy, —
Duch szuka swego drugiego JA,
Tego, co chodzi w spodnicy. *)

Więc podkrećwszy zabójczo wąs,
Dałem zrenicą mą nura
W gwiazd korowody, patrząc czy gdzie
Nie znajdę moje „TEJ, KTÓRA“

Nie skarci mnie nikt, żem myśli tu
Pożyczył w Heinego kasie,
Wszak powiedziałem, żem właśnie miał
Ruszyć w konkury w tym czasie.

W tych razach każdy pożyczca lew
Nad Pełtwią, Wartą i Nidą;
W próżności panien ewikęję ma
Pewną brodaty Kupido...

Patronem małżeństw dziś bowiem Żyd,
A winne temu kobiety,
Co nieszukają już sere, ni głów,
Tylko wiedeńskiej karety.

Chodzi więc o to tylko, by móżdż
Swą przyszłą oślepić zbytkiem;
Z posagu później spłaci się dług,
A miłość odchodzi z kwitkiem.

Próżno świętego Józefa więc
O mężów panny prosicie;
Poproście pana Liliendufts Sohn!

„Win meszka uprost Tandyciel...“

Przyp. *Chochlika*,

TA KTÓRA stała tuż obok mnie
Świecąca niby Dyanna
Blaskiem dziewictwa. By zwiędłym być,
Powiem, że była to „Panna.“

Miała na głowie czerwony kwef,
Podobny czapce Frygjętów,
Do kostek spływał jej bujny włos
Co wszelkich wolen był splotów.

Usta z róż miała, z hebanu włos,
Gors pełen słodkich obietnic,
I oczy czarne — ach oczy te
Para szalonych baletnic!

Jak te kwartynki me — całe z skier,
Z wichru, z błyskawic, z płomienia!
Całybys Wydział krajowy mógł
Zbudzić tym wzrokiem z uspienia!

W kształtach swych miała klasyczną pełń,
A w stroju krótkość klasyczną,
Którą czcił Fidjasz, lecz która dziś
Razi już skromność publiczną.

Ramiona, łydki... Basta! Już szkic
Skończony! Penzel odkładam!
Imaginacja niech odda Wam,
To co Wam tutaj odkradam!

Ledwie ją ujrzał, do mózgu mi
Strzeliła krwi nawałnica;
W uszach ćwierkało mi: Ćwierk, ćwierk, ćwierk!
Jak ta w *Przełądzie* wróblica! *)

W łonie uczulem rozkoszny żar,
Oczy zamgliła mi chmura;
Serce od razu krzyknęło mi,
Że to jest właśnie „TA KTÓRA.“

Rozdział VIII.

Z którego się czytelnik dowie o rzeczach, które się działy
w niebie, a o których prócz mnie nie sniło się dotąd żadnemu
jeszcze filozofowi.

Zbliżyłem się więc do mego JA
Drugiego, i pierwsze lody
Pragnąc przełamać, zacząłem z Niem
Dyskurs od „slicznej pogody.“

Ojciec mnie jeszcze nauczał mój
„Tańczyć zaczynaj od pieca,
Rozmowę z panną od pięknych dni...“
Metoda tu się zaleca!

Do światów harmonji przyjsście masz
Już łatwe; ztąd droga bita,
Aż trącisz nosem w sympatję dusz —
Tam — plackiem do nóg — i kwita!

A ileż do pięknych alluzji Ci
Blask słońce i gwiazd się nie nada?
Słowem jedynym jest sposób mój,
Wyjawszy — jeśli deszcz pada.

Mnie szło jak z płatką, to prawda, że
Deszcz właśnie wtedy nie padał;
Nagle mi przerwie me drugie JA:
Chochło czyś rozum postradał?*

„Cóż w tak płakiwy dmiesz dzisiaj ton,
I gniesz — ty Chochlik — kolana;
A wstańże stary lamparce, wstań,
I nie udawaj bałwana!“

Serca mego nie weźmie nikt
Kto swej nie ceni godności;
„Mężem być musi, kto je chce wziąć!
Jam jest Bogini Wolności!“

„Wstręt we mnie budzi platonizm ten,
Co spotkać wzrok bazyliuszka,
Wolały niżli kochanki wyrok —
Tfu! Toć jam przecie nie mniszka!“

„Oni tam czule wdychają, gdy
Ja tu z miłości omdlewam,
Gdy żar pragnienie pali mi pierś,
Gdy się w płomieniach rozlewam!

„Te blade durnie zmierzli mi już
Co wciąż po kątach się żalą
Na srogie losy. Jak ojciec ich
Werter, niech sobie w łeb palą!“

*) O wróblach możesz pisać jak chcesz,
I wszelką obnażyć skrytość,
Byleś był hrabią, nie skarci Cię
Przełąd za nieprzyzwoitość.

Byleś był hrabią braciuzku mój,
Pisz jak „prawdziwy amator“,
Pisz *Casanuovę*, *Faublasa* pisz,
Przykłaśnie smaku Dyktator!

Faublasa do swych wprosi on szpalt,
Osobny zrobi odbitek;
Wszystko na „starych“ to „wróblu“ cześć,
I — „młodych wróblu“ pożytek!

Jeśli nie jesteś zaś co najmniej
Baronem, wtedy — o nieba!
Pac, pac za pierwszy niewinny żart,
A co? A było Ci trzeba?

„Krytyka“ bowiem „ukryła“ się
Tak doskonale w *Przełądzie*,
Że jej nieznajdzie tam pewno nikt
Nawet na ostatnim Sądzie.

Przyp. *Chochlika*.

„Mnie tych Eunuchów nie wzruszy zgon;
Zakwili nad nim szlachciana
Może w mazurskim zaścianku gdzieś,
Lecz nie ja! Jestem Spartanka!” —

„Mnie zdobyć można tylko przez gwałt!
Sto smoków strasznych mnie strzeże
Z tymi nasamprzód zwieść trzeba bój:
Potrzeba w sobie zgnieść zwierzę!

„Zazdrość potrzeba w sercu swem zgnieść,
Gdy z innym dzieję uściski,
Bo jestem jako królowa pszczół,
I jak proroka huryski.“

„Całe mi serce potrzeba dać;
Płonąć, lecz nie jak garść marna
Słomy, co buchnie i zgaśnie wraz,
Lecz jako lampa ofiarna.“

„Bez snu, bez przerwy czuwać jak myśl,
I jak ten żóraw na gnieździe;
Bo któż wie w jaki ja przyjdę czas,
O jakiej porze, i gwieździe? —

„Przybywać zwykłam w złodzieja czas,
Jak gach się skradam wstydlivy;
Biada tym, którym — gdy przyjdę — w serc
Lampach zabraknie oliwy!

„Jak cichy księżyc stanę u wrót,
Z gwiazdy lecącej szelestem:
Biada, gdzie drzwiów nie oderwą mi,
Gdy szepnę: Otwórz, bo jestem!?”

„Kto to podoła, dla tego już
Jak gołąb jestem bezbronna,
A nad miód słodsze są usta me;
Nad maść najdroższą jam wonna!“

„Całe mu niebo w całusie dam,
Ducha mu w rozkosz upieszczę...“
Więc ja: „O Boska! jam Twój! jam Twój!“
A Ona: „Cyt, słuchaj jeszcze!“

„Nie dosyć ofiar, nie dość mnie cześć
Wigilją ducha, i pracą, —
Nie dość dla drugich jedynie żyć,
Posłuchaj, czem Ci odpłacę!“

„Jadem Cię oplwa uliczny *Mob*,
Oszczerstw obrzuci Cię błotem;
Ten dla któregoś poszedł na stos
Pierwszy przesyje Cię grotem!“

„Żółcią napoi Cię własny brat,
Gadzin uwieńczy Cię wiankiem!...
Cóż Chochło? Spuszczasz na kwintę nos!
Chcesz jeszcze być mým kochankiem?“

„Ho — rzekłem — to nie zastraszy mnie!
Pogardę mam dla oszczerstwa;
Na grot — ostrzejszy dowcipu grot,
I złoty pancerz szyderstwa!““

„*Va banque!* Kobyłka u płotu już,
Toż człek nie zblaźni Acanko,
Choćby mu przyszło sto djabłów zjeść,
I wody zapić to szklanką.“

Cały poemat ten, wraz z drugą częścią, która obecnie z ważnych powodów umieszczoną być nie mogła, i pierwszej stosownie przerobioną być musi — wyjdzie wkrótce w osobnym nakładzie.

Znaki odmian księżyca.



Miesiąc miodowy.



Miesiąc Iukrecyjowy.



Miesiąc octowy.



Miesiąc ogórkowy.

Styczeń.

Złote reguły na cały rok:

Wstęp: Synu mój chcesz-li w twem życiu
Trosk uniknąć i kłopotu:
Trzymaj się tych złotych reguł,
Jak się pijany trzyma płotu.

W Styczniu mrozy, nawałnice,
Więc, gdyś goły a mróz bierze,
Uczep się ministra klamki,
A porośniesz w ciepłe pierze.

Kalendarz konsorcjonistów.

Wyjątki

Z „Encyklopedji powszechnej“ dla użytku młodych konsorcjonistów, verwaltungsratów i takich, którzy nimi w najkrótszym czasie zostać pragną.

Z nauki czytania.

A, B, C,

Chle-ba chcę,

A raichs-ra-tu nie-po-rzu-cę,

Bo się przy tem do-brze tu-czę.

Dwo-je u-szu ma czło-wiek, a je-dne tylko u-sta. Dwo-je u-szu, a-by mógł je-dnem u-chem wy-pu-ścić gło-sy żą-dań kra-jo-wych, które dru-giem u-sły-szy; je-dne u-sta, bo wię-cej mu do po-ta-ki-wa-nia mi-ni-stróm nie-po-trze-ba.

Krzyknęli: Niepozwalam! drapnęli do Wiednia!

Galiejo Twa imienniczka

Napierała się pierniczka;

Czy myślisz, że jej Izabelka dała?

Nie, a dla czego? bo się napierała.

Z przyrodoznawstwa.

Każdy dwunożny człowiek jest demokratą, a każdy dwunożny demokratą człowiekiem tak długo, dopóki w pierze nie porośnie.

Z matematyki.

Ktoś protestuje przeciwko sprzedaży dóbr krajowych, zakładając równocześnie konsorcjum, celem kupienia tychże od rządu.

Pytanie: Wiele można ufać temu Ktosiowi?

Z geografii.

Państwa korsarskie Tuniz, Fez i Maroko.

Położenie. Państwa te leżą nad brzegami morza łask, u stóp gór rodzących myszy w okolicy rozmaitych przedpokojów, zkąd mieszkańcy ziem tych rozpuszczają swoje zagony po Niepołomice, i rozmaite koleje żelazne.

Klimat. Ponieważ w tych okolicach rozmaite wiatry wieją, przeto *stinkt es auch im Staate Dänemark*, co też główną jest „cechą“ tamtejszego klimatu, który z wyjątkiem stałych podatków i długów odznacza się wielką niestałością. Mieszkańcy jednakże noszą zawsze płaszcz z tej strony, z której właśnie wiatr wieje.

Ludność. Ludność ziem tych składa się z samych Jaśnie Oświeconych i Jaśnie Wielmożnych mieszkańców, którzy stoją i stać chcą zawsze — blisko wielkiego ołtarza, na którym się pieką rozmaite pieczone gołąbki w postaci różnych tłustych sinekurek.

Produkta, Handel. Z powodu, iż mieszkańcy ziem tych w każdym wypadku „stoją“ i „stać“ chcą, przeto produkują państwa korsarskie wielu znakomitych „statystów, stoików,“ i mężów „stanu“ tudzież wiele pięknych „stanowisk,“ jako to: „stanowiska“ och-mistrzów stanowych, szambelanów, verwaltungsratów, i innych tym podobnych gratów.

Mieszkańcy ziem tych prowadzą przeważnie handel krajowy, mimo to jednakże trudnią się oni także i chowem owiec, i ofiarnych kozłów, których wełna stanowi główny artykuł handlu wywozowego.

Oświata. Oświata stoi w państwach korsarskich na bardzo wysokim stopniu, gdyż, jak wyżej już powiedzieliśmy, składa się ludność ziem tych z małymi tylko wyjątkami, z samych Jaśnie Oświeconych i Jaśnie Wielmożnych.

L u t y.

Złote reguły na cały rok:

Kiedy Luty — obuj buty
Lecz je sprowadź z zagranicy,

Lwowskie szewce robią buty
Lecz dziś tylko na mownicy!...

Kalendarz kołtuński.

Marsyljanka kołtunów.

KUPIEC.

Równość, równość — Panie Dobdzieju —
Ładne rzeczy — Panie Dobdzieju —
I nikt temu — Panie Dobdzieju
Dziś nie przeczy — Panie Dobdzieju!...

Ale przyzna — Panie Dobdzieju —
Kto nie głupcem — Panie Dobdzieju —
Że nie równać — Panie Dobdzieju
Krawca z kupcem!...

KRAWIEC.

Nic to niby — Panie Dobdzieju —
Nie stanowi — Panie Dobdzieju —
Juźcić równy — Panie Dobdzieju —
Cech cechowi — Panie Dobdzieju.

Lecz świat cały — Panie Dobdzieju —
Mi potwierdzi — Panie Dobdzieju —
Że szeuc zaudy — Panie Dobdzieju —
Smołą śmierdzi!...

SZEWEC.

Ze swojego — Panie Dobdzieju —
Ja nie zejść — Panie Dobdzieju —
Że my mamy — Panie Dobdzieju —
Sejm — legiejść — Panie Dobdzieju.

Toć nieboże — Panie Dobdzieju.
Się zastanów — Panie Dobdzieju. —
Jaki „chwiejny“ — Panie Dobdzieju —
„Krok“ tych Panów!...

SEJM.

Polityka — Panie Dobdzieju —
Panie maister — Panie Dobdzieju —

To nie smoła — Panie Dobdzieju —
Ani klajster — Panie Dobdzieju!

Krok mój chwiejny?... Panie Dobdzieju —
Te wyrzuty!... Panie Dobdzieju!
Czemuż ciasne — Panie Dobdzieju
Robisz buty?...

Najuniższy fniosek

do Wielmożnegi Rada miejska stołecznegi
miasta Lwuf.

Z pszipsroszenim Wilmożnegi Rada miejska, ja
sliszol, że Wielmożnegi Rada ma wielgi klopot, za
to, że Wielmożnich Panuf Radnich niemogom sze
zebrać na posiedzeniu. Tak ja barzo proszi, Wiel-
możnegi Rada, coby uchwalil, coby sze posiedzeniu
wu mni widbywało, za to, że jamam barzo dobregi
miód, i rybes *mit cwibetech*, a jak jest posiedzeniu
u w ratuszy, to ja mam taki straty co strach, bo
już tich 5 Wielmożnich Panuf Radnich, co chodzm
na posiedzeniu do ratusz, to już tego dnia do mni
nie pszyhodzm. Tak ja barzo pienkni proszy, co
bym ja ni miał takiegi straty, *soll sich bei mir* wid-
bywacz poszedzeniu, to już bendzi w umni całegi
Wielmożnegi Rada *complett*.

000 Sruł,

szynkarz miejski i równo-
oprawiony obywatel.

per me

Chochlik m. p.

pisarz pokątny.

Złote reguły na cały rok :

W Marcu kończą się zapusty,
Więc po kweście chodzić trzeba;

Kiedys swój grosz djabłu oddał,
Cudzym w kupuj się do nieba!...

Kalendarz ultramontański.

Omnia ad majorem Dei gloriam!...

W pysznym siedzieli salonie,
Herbatkę pijąc ze smakiem;
Damy ją piły z śmietanką,
A zaś prałaci z arakiem.

A byli sami to święci —
Niedzielną Lojoli pieczeń;
Bracia z Wincentym à Paulo,
I siostry w *Madame de Svetchenne*.

Więc rozmawiali pobożnie
Przy ciastach, cukrach, sardynkach,
O strasznym zepsuciu w „masach“,
I... „swoich“ dobrych uczynkach. —

„Ach — westchnie Szambelanowa —
„Zbliżenie same jest męką
Do tych nieszczęsnych, co jawnie
Bożą dotknięci są ręką.

„Nieraz gdy przyjdzie mi wchodzić
Do nich, to drżą mi kolana,
Bo czuję, że ci grzesznicy
Muszą być w władzy szatana!...“

„Lecz jaki tryumf Anioła
Wydrzeć ofiarę z tej paszczy!...“
Ozwie się *Abbé* i ćwiartkę
Kaplona do gęby wtaszczy.

(*Abbé* się chował w Paryżu;
Od dam był wielce lubiony —
Zręcznie rozbraiał dogmata,
A jeszcze zręcznie — kapłony.)

„Byłam dziś — rzecze Hrabina —
W podobnym wilgotnym lochu;
Pięć kroków w kwadrat zaledwie,
A ludzi tam jakby w prochu...“

„*Songez donc*, jaki to pochop
Zepsuciu takie mieszkanie;
Pêls-mêls się gnieźdzą kobiety,
I chłopcy tam, jak Cyganie!...“

„„*Oh shocking!*...““ jęknie Angielka
Jak gdyby tknął ją paraliż,
A suchotnicza Hrabianka
Marząc wpatrzyła się w talerz.

„I — ciągnie dalej Hrabina
Biorąc do ręki wachlarzyk —
„Z litości dałam tym nędznym
Mój własny „Złoty ołtarzyk.“

Tu krzyknie Księżna w zachwycie:
„„Ja admiruję Cię droga!...““
„O Pani — wmięsza się *Plasio*,
Wstaw ty się za mną u Boga!...“

„„Me córki — rzecze Grand' dama —
„„Oddać do *Sacré Coeur* muszę,
Bym mogła już „bez przeszkody“
Ratować te grzeszne dusze!...““

„Ja sędzę — napomknie *Profan*,
Ze myśleć należy prędzej,
Niż o zbawieniu tych biednych,
O tem, jak wyrwać ich z nędzy?“

„„Ciało należy umartwiać!...““
Rzecze otyły *Kanonik*,
I wład z westchnieniem do szklanki
Cały araku flakonik.

„Nietylko chlebem człek żyje —
Ozwie się *Abbé* w ton fletu,
Ale też i duchem Bożym!...“
I... połknął kawał pasztetu.

Tak bije „*Pismem*“ *Profana*
Fioletowy paszalik,
Damy zaś radzą tymczasem
O balu na korzyść kalek.

Za suknie wprawdzie wydadzą
Pewnie z dwadzieścia tysięcy,
Lecz za to bal ten przyniesie
Biednym z pięć reńskich mniej więcej.

Kwiecień.

Złote reguły na cały rok:

„Kwiecień-plecień“ dziecię moje;
Niech się tam więc kto chce śmieje,

Noś twój płaszcz z tej strony zawsze,
Z której wiatr rządowy wieje.

Kalendarz mamelucki.

Sen mara, Bóg wiara!

Z nie-polskiego na galilejskie przedeputował

Chochlik.

Miałem sen ciężki, okropny,
Zbrodnio-stanowy, fatalny;
Śniłem, że jestem Polakiem,
Ja — Galileusz lojalny!

Jak mogłem śnić coś takiego
Ja — powiatowy marszałek!
Kiedym się zbudził za karę
Dałbym był sobie sto pałek!

I dotąd gryzę się jeszcze
Darować nie mogąc sobie;
Ach przebacż Wysoki Rządzie,
Już nigdy tego nie zrobię!

Złoty psalm Rabina Tem-lepiej.

Talmud LXIX.

1. Przedniejszemu zakrystjanowi na Wawelu
złoty psalm Rabina Tem-Lepiej.

2. Synu mój, ufaj, że będzie lepiej, (bo gorzej być już nie może).

3. I nie pytaj się o to, co będziesz jeść i co będziesz pić, albowiem są tacy, którzy się o to postarają, ażebyś żył (powietrzem).

4. Maluczko, a nie będą już więcej nakładać ani *beitragów*, ani *zuszlagów*, (bo nie będzie już z czego ściągnąć ani *zuszlagu*, ani *beitragu*).

5. I będzie równość wielka na ziemi i będzie jedna ojczyzna (i jedna święta golizna).

6. I nie będzie już więcej ani pana ani sługi, (ale każdy pan będzie swoim własnym sługą) i nie będzie ani dłużnika ani wierzyciela, ani weksłów, ani protestów, ani *Zahlungsauflagów*, ani żadnej rzeczy która jego jest (bo nie będzie już rzeczy, którejaby jego była).

7. I nie będzie ani piniaczy, ani rozbójników, (bo nie będzie więcej ani co kraść, ani o co się pieniać na ziemi), a wszyscy ludzie staną się świętymi (ale tureckimi).

8. Przeto o synu mój ufaj, że będzie lepiej.

9. Albowiem na górze myśla już o Tobie, i za Ciebie, i pieką już gołąbki dla Ciebie, i nie będziesz miał starania, jak tylko otworzyć gąbkę aby same do niej wleciały gołąbki.

10. I wieńczą już pewien hudynek, gdzie będą radzić o Tobie, za Ciebie i bez Ciebie, a z tego budynku zaświta ci niejedno zorze, (ale malowane).

11. Przeto zdaj staranie Twoje na tych co pragną Twojego dobra (ruchomego i nieruchomego) albowiem szczytem mądrości politycznej jest szlamazarność i tchórzostwo.

12. Dla tego Synu mój! zrzuć wszelką juchtobutność z Twojego serca, i nie sarkaj i nie narzekaj mówiąc: Trzewik mnie gniecie!

13. Albowiem mógłby ci to za złe wzięć ten, który Ci szyje buty.

Złote reguły na cały rok:

W Maju słowik czule nuci,
Lecz ty nie idź tym przykładem,

Świszcz jak szpak za pozytywką,
To nakarmią cię posładem.

Kalendarz dziennikarski.

DWAJ RYCERZE.

Gromokracki i Szachrajski
Galiejanie z Galicyi,
Poświęcili się „w obydwóch“
Dziennikarskiej profesyi.

Poświęcili się z kretesem
Po dwa dudki od arkusza;
Sam Mickiewicz nie mógł taniej
Pisać „Pana Tadeusza.“

No — a był to swego czasu
Wcale „niezły literata,
Choć go zaćmił dziś do szczytu,
Nieśmiertelny Tromtadrata.

Gromokracki i Szachrajski
Żyją w świętej „harmonji,
Choć to dzikie literaty,
Literaty z Galicyi!...

Tak jak Leszek i Goworek,
Jak Jonatan wraz z Dawidem!
Jedną mają ortografią,
I jednego bziką *item*.

Jedno serce to w dwóch piersiach,
Jedna głowa dwa tułowy,
Lecz że dwóch ich było, zatem
Miał z nich każdy po pół głowy.

Gromokracki i Szachrajski
Społem w *Cafe français* siedzą,
Krzepiąc siły swe „*arbatką*,“
Którą gwarząc zwolna cedzą.

Już im nektar ten poczyna
Iść, gdzie inni mają głowy,
Zwłaszcza, że go rozcieńczają
„Mlekiem“ wciąż od „wścieklej krowy“ *)

Jakoż w skutek powtarzania
Tych przymieszek wodowstrętnych
Obudziły się w Szachrajskim
Roje przeczuć czarnych, smętnych.

„Już nam przyjdzie mój Karolu,
Rzeczę wzrok zaćmiwszy chmurą!

„Nam narodu luminarzom,
Świecić ludziom w łokeiu dziurą.“

„Liczba naszych abonentów
Rzednie codziem od tej chwili
Kiedyśmy myśl odstąpienia
Rusi Moskwie poruszyli.

Już i wsparcia nam odmawia,
Książę Mecen na ten kwartał
Mówiąc że twój artykułik,
O adresie „nic nie wartał.“

I dyrektor sceny lwowskiej
Także nas opuszcza marnie,
Mysząc że już zrobił wszystko
Swym tyśiączkiem na drukarnię.

„Darmo bracie czoło znoim
Stróżąc pilnie ducha kraju,
Jak „murzyni owi biali
Z okolicy Paraguaju.“

Chyba, że ktoś znów podniesie
Sprzedaż reszty dóbr krajowych,
Może też nam wtedy kapnie
Z jakie dwa tysięcy nowych! —

Na to rzecze Gromokracki:
„Dzielny z ciebie patryjota,
Mysłisz furt o dobrach kraju
Daj mi buzi duszo złota!...

Pozbądź wszelkich czarnych myśli,
Gdy nie starczy worek pański
Żyje jeszcze Miłaszewski,
Żyje jeszcze bank włościański!...

Tromtadracja nie zginęła!...
Wszakże ich możemy zmusić
Do zapomóg mając mężów,
Co zdołają ich podusić!... *)

Mężów takich jak Strachopud,
Jak Oślecki, jak Cieliniński,
Kordjanowicz, Tromtadrata,
Und der grosse Wydzialiński.

*) Kawiarniana przenośnia dla oznaczenia araku,

*) Dla uniknięcia dwuznaczności oświadczamy, że wyraz powyższy jest użytym tutaj w przenośni.

Czerwiec.

Złote reguły na cały rok:

W Czerwcu kursa. Chroń twej kieszy
Od pożyczki przed lordami,

Bobys za twym długiem w Lipcu
Musiał biegać z przeszkodami.

Kalendarz dżentelmański.

Modlitwa Chochlika.

O Boże, mocny mój Boże!
O nic nie proszę Cię więcej:
Daj mi rocznego dochodu
Z jakich pięć lub sześć tysięcy!

Lub jeśli nie dasz intraty,
To daj mi wujcia lub cocię,
Którzyby dzieci nie mieli,
A mieli w papierach krocie!

Lub wreszcie żydka takiego,
Co — gdyby grosze mi wyszły —
Na sto od sta mi pożyczal,
Na posag żony mej przyszej.

I daj mi nogi bez łydek,
I bujne daj bokobrody;
Jeżeli można to rude,
Bo czarne wyszły już z mody.

I daj mi wytrwałność taką,
Bym zimą przy toalecie
Mógł z cztery godzin wysiedzieć,
A choćby z trzy godzin w lecie.

Czesaniu moich *cotelett'ów*
Codzienną godzinę poświęcę;
Dwie godzin będę szurować
Zęby, paznokcie i ręce.

Krawatka zajmie z dwie godzin,
Z dwie godzin czesanie główki —
Wszak to nie wiele, by główkę,
Podzielić na dwa półgłówki! —

Co od tej pracy zostanie
Czasu, zatrudnię w kasynie
Pałac cygara, przy kartach,
Lub przy kolacji i winie!

Zatrudnionemu w ten sposób
Czasu już pewnie nie stanie

Na ksiąg bezbożnych lekturę,
I bezbożniejszych pisanie.

Nikom u wody nie zmacę —
Niech „sercem“ inny tam „gryzie“;
Z prokuratorją nie wpadnę
W żadną już więcej kolizję!

O Panie usłysz mą prośbę,
Wszak skromnych życzeń tu kresów
Nie przekroczyłem, gdy pragnę
Żywotem żyć *Cocodesów!* —

Lecz i cierpliwość ich daj mi,
By — gdybym czas tak podzielił,
I żył tem życiem ślimaczem —
W łeb sobiem z nudów nie strzelił!

Nowa kucharka

polityczna i społeczna.

Boeuf à la mode na zimno.

Weź spory kawał chudego, próżnością naszpikowanego, i różnemi zagranicznymi przyprawami przyprawionego mięsa wołowego, a oczyściwszy je z wszelkiej narodowej cnoty, polej je cynizmem i perfumami; dodaj parę nóg, nieco mózdzgu cielęcego, i wiele długów, a przykrywszy mięso cylindrem, duś z wolna w kasynie, albo wstaw za kulisy, aby przez jakiś czas próżnowało, i przeżywszy się, pozbyło się zdrowia, wstydu, resztek odziedziczonego majątku i wszelkich niepotrzebnych zasad moralności.

Potem wyjmuje się mięso i zastudza w egoizmie, a tak przygotowane ubiera się w frak i glansowane buciki i podaje żonie, dzieciom, krajowi i społeczeństwu na zimno.

L i p i e c.

Złote reguły na cały rok:

Lipiec miesiąc kanikuły,
Noś więc laskę, a sękatą;

Można spotkać się z psem wściekłym
Albo z „lwowskim tromtadratą.“

Kalendarz tromtadratyczny.

Hymn lwowskich tromtadratów

Arja z opery

„Die schöne Helena.“

Ich bin Menelaus der gute.

Ja jezdem uf literata,
Tromtadrata — tromtadrata,
Że go Lwuf całyj zna,
Że go Lwuf całyj zna.

Kuźden wi żem ja uf demokrata
Tromtadrata — tromtadrata

Co w głowi bzika ma,
Co w głowi bzika ma...

Na zasadniczych hasam szkapach
Służom panum na dwóch łapach..

Ja jezdem uf literata,
Demokrata — tomtradrata,

Że w głowi bzika ma,
Bzika ma !..

Jā służe kuźdemu co podrapie
Mnie po łapie lub po papie,

I grosz lub władzę ma,
I więcej za mnie da;

Jak tylko zaśwista ksionży Sapie —
Ksionży Sapie — Ksionży Sapie —

Ksionży Sapie — — haaa!

To ja skaczy po harapie
Dziś synowi jutro papie,
Służom temu co podrapie

Mnie po łapie, lub po papie
I więcej za mni da

Więcej da !..

Tromtadratyczność. X

Tromtadratyczność czyli tromtadratyzm

Ten pięknym rzeczom dał u nas początek,

Wprowadził pewien głupstwa federatyzm

Z jednego zrobił durniów pięć dziesiątek,

Przyczyną jego mózgowy romantyzm

Który z wilgoci *Dziennika* wziął wążek,

Lecz Polsce z czasem Brutusów wychowa

Tromtadratyczność więc jest to rzecz nowa!

Mój czytelniku powiem coś na ucho

Sam G domyślaj się reszty;

Co G? O tem jeszcze głucho,

Lecz wiem z pewnością!... Pomyślaj: A wiesz ty

Że on dziś musi być przejętym skrucą,

I tromtadratą jest po same meszty,

Które mu dzisiaj uszyli w raichsracie —

Sam G wierzy w tromtadrację!

Dla kilkuch gotowych aspirantuf

do posat

prezesuf, wiceprezesuf, sekretarzuf
i wicesekretarzuf

poszukuje się jeszcze kilkuch Sto-
warzyszeń.

Blizsza wiadomość w tromtadratycznym
Organku. — Fehat z oliicy.

Sierpień.

Złote reguły na cały rok:

W sierpniu upał, więc się chłodzą
Ministrowie w morza łonie;

Pozbądź troski dziecię moje
Żaden z nich tam nie utonie!...

Kalendarz biurokratyczny.

C i s l i t a n a.

Duch czasu.

Próżnemi są wasze chimery
Prawdę nie można w kaszy zjeść,
Dwa razy dwa to zawsze cztery!...
Bach, Schmerling et consortes

Dwa razy dwa, to... sześć!

Beust.

Obojeście tu państwo w błędzie,
Zrozumieć jeno miejcie chęć;
W pośrednim zdaniu prawda będzie
Dwa razy dwa, to... pięć!...

Z Figara.

Gdzie się dwóch zbierze w imieniu
austriackiej inteligencji, tam przebywać
będzie z nimi duch biurokracji.

Leszek Borkowski.

Na targowicy w Pekinie,
Gdzie ciągly turkot i gwary,
Z prawdziwie chińskim spokojem
Kitajczyk siedzi tam stary.

Żółte pantofle na nogach,
Na barki harcąc mu splywa,
Tak siedzi majestatycznie,
A głową kiwa, a kiwa.

Na bonzów i mandarynów
Nawet poglądnąć nie raczy,
Usiadł, i w rękę swym trzyma
Płócienny worek żebraćczy.

A z tego worzyska sterczą
Zwitki, gdzie kropka po kropce,
Spisane jakieś nazwiska
Chińskiemu słuchowi obce.

Rechberg, Schwarzberg i Schmerling
Bach, Lasser obok Plenera,
Dalej znów Mensdorf z Beleredim
Ciekawie z worka wyziera.

I dziwna; jakaś dłoń wszystkie
Te przekreśliła nazwiska;
Na Auersbergu najświeższa
Ze wszystkich zda się być kreska.

Starzy i młodzi w około
Z otwartą gębą się kupią:
Siedzieć tak kołkiem dzień dziennie
To i Chińczykom za głupio.

Aż raz się przed nim zatrzyma
Sam Cesarz — władzca Kitaju,
I pyta: „Cóż chcesz z tym workiem
Ty stary głupi mazgaju?“

Tu rzecze stary ze smutkiem:
„O jasny słoneczny synu,
Byłem ja kiedyś mordercą
W zaułku miasta Nankinu.“

„I miałem umrzeć za karę,
I w tym tu parcianym worze
Zaszyty na dniu pokuty
Miałem rzuconym być w morze.

„Lecz Tsin-Tsin wielki ów sędzia
Zbrodnię mi moją przebaczył,
I tylko w swej łaskawości
Taką mi karę naznaczył.“

„Będziesz rzekł siedział tu w rynku,
Aż się — gdzie słońce zachodzi
W państwie nazwanem Rakuzy —
Wielki mąż stanu urodzi.“

Tu parsknie cesarz Kitaju
Śmiechem, i mowę nie zwleka:
„Wstań, wstań odpuszczam Ci karę
Bo któż się tego doczeka!...“

Wrzesień.

Złote reguły na cały rok:

W Wrześniu zbierzesz owoc słodki
Z wszelkiej sadów twych lodygi

Tylko nasza biedna sztuka
Rodzi zawsze, zawsze — figi!

Kalendarz artystyczny.

Prawda, że puka, Ot cała sztuka

wiersz mogący posłużyć za prolog do wielu nowszych
dramatów. *Аванш.*

Ach, gdyby chciał pisać balady, sonety,
Laurami by zwieńczył swe skronie,
Lecz musiał dramatu się jąć, bo niestety!
W hrabiowskiej się zrodził koronie;
Czy złapie komara, czy muchę, czy kruka,
Byle coś złapał... Ot sztuka!

Ba, dramat napisać, to pieszo nie chodzi;
Zkąd wziąć tu talentu, zkąd treści?
„Wszak hrabia dziś każdy Szekspirem się rodzi;
Treść weźmiem z francuzkiej powieści“
Więc zasiadł, i w starych romansach jej szuka;
Byle treść znaleźć... Ot sztuka!

Ha! znalazł nareszcie, więc rzeczy już proste:
„Przeturczym na gwałt Hugenotów;
Z markiza lub Diuka zrobimy starostę,
A z pazia w lot kozak już gotów!“ —
Gdy lby im pogoli, gdy spadnie peruka,
Już graf Szekspirem... Ot sztuka!

„Lichota, to prawda“ tak myśli dyrektor,
„Lecz jak dać takiemu odkosza?
Tantiemy nie żąda; to sztuki protektor!
On pragnie wawrzynów nie grosza!
Więc panie Łydkiwicz, niech klaka tam puka;
Laurami płacim... Ot sztuka!“

Lóż dziesięć hrabiowska rodzina zasiada,
C' est sublime! szepczą siostrzyczki;

Wszak na nie blask także z arcydzieł tych spada,
Więc: brawo! aż drą rękawiczki;
Rozczulił się kuzyn, — w zachwycie wuj puka
Puk, puk!... A co, czy nie sztuka!

Sam hrabia doglądać sukcesu przybywa;
Dłoń w lewo i w prawo podaje,
W parkiecie huk starych znajomych odkrywa,
Których dziś jakoś poznaje.
„Ach hrabia, jak grzeczny, patrz okiem nas szuka“
„Więc „Brawo,“ więc „Autor!...“ Ot sztuka!

Hrabiowie, Dyrekcyj! Wy źle się bawicie:
Psim swędem ten piękny grosz zbierze,
Ów grzecznych oklasków nabiera sownie,
Lecz my tu się nudzim w parterze!
My płacim guldena, a groszy to sztuka;
Człek za to innego coś szuka!

Łby golić Mosanie potrafi cerulik;
Więc niechaj tam klakier i puka,
Niech cały przykłaśnie kuzynków Wam kulig,
Niech chwałą jak białego kruka:
Gdy znudzą nas sztuczki te Wasze, i sztuka,
Zagwizdżem Wam coś do kaduka!

Sztuka i krytyka lwowska.

Krytyka lwowska.

Histrjony, Wy bajazzem jesteście publiki,
Ale nie kapłanami Melpomeny boskiej

Aktorowie.

Ach tak! Partaczym niżej wszelkiej już krytyki
Niestety! Nawet niżej już krytyki lwowskiej.

Październik.

Złote reguły na cały rok:

W Październiku babie lato;
Gdyby ci się chłód czuć dawał,

Żonka oczkiem cię ogrzeje,
Bo za drzwiami już karnawał.

Kalendarz płci pięknej.

Ballada jakich wiele.

Sic vos non vobis...

Virgilius.

Siedziała zamyślona,
W kapryśnej była wienie;
Naprzeciw siedział młodzik,
Co kochał ją szalenie.

Rzekła: „Ach, jakbym chciała
Mieć dzisiaj na wieczorze
Bukiet z kamelii świeżych —
Że też to być nie może!”

On rzekł: „A to dla czego?”
Spójrzała się nań dziwnie:
„Że też się Panu zawsze
Chce pytać tak naiwnie!”

„Goście się zaczną zjeżdżać
Za dwie, trzy godzin może;
Do Lwowa trzy mil będzie,
A patrz Pan co na dworze!”

On wstał nie rzekłszy słowa,
I wolnym wyszedł krokiem;
Ze wyszedł nie spostrzegła,
Nie pożegnała okiem!...

Trzy godzin nie minęło;
Panna już czeka w sali —
Złą drogę mają goście:
Śnieg wali wciąż, a wali!

Wszedł młodzik — taki blady,
Jakby go z krzyża zdjęli,
Lecz w oku łśni mu radość,
Bo niesie pęk kamelii.

Ona z niedowierzaniem
Bukiet do ręki bierze;
Westchnęła, i powiada:
„Pewnie nie będą świeże!”

On splonął się i rzecze
Z pokorną bardzo miną:
„Ach Pani, wszakże rwane
Dopiero przed godziną!”

„Co przed godziną ledwie?
Ach czy też to być może!

Mówże Pan z kądś dostał
Kamelji o tej porze?”

„Przywożę je ze Lwowa
Z trebhauzu Klimowicza...”
„Pan?” — „Ja, Pani, hrabia
Pozwolił mi *Wolwicha*.”

„Hrabia? Ach jaki dobry!
Mój Boże, jak to grzeczenie!
Powiedz mu Pan, że za to,
Wdzięczną mu będę wiecznie!”

Nowa kucharka

polityczna i spoleczna.

Matrona polska w francuzkiem cieście.

Skoro mdoda gaska nauczy się tańczyć i paplać obcemi językami, wyjmij z niej serce i nakładz natomiast galganków... Weź funt kobiecego sprytu, a zaprawiwszy go intrygą, dodaj kokieteryj, lekkomyślności i nieco drobno-siekanych frazesów francuzkich, które zastąpią rozum i uczucie, i w tej przyprawie wyszlej gaskę z domu, aby przesiąknęła pozadomowem życiem, a gdy się na wielkim świecie usmarzy, i pozbędzie wszelkich kobiecych przymiotów i poczucia obowiązku, ubierz ją w francuzkie ciasto, i uformuj pasztet, który wysławszysz znowu na zimę do Drezna, wydaj — za mąż.

Znajdzie się głupi, co i to kupi, zwłaszcza, kiedy sos do niej doda się w brzęczącej monecie.

Zrzedzenia pana Nikazego.

Terefero! płeć słaba, a pięknie mi słaba!
Ciekawym kto udźwignie to, co moja baba?
A jak lekko Mosanie! Patrz tańczy jak piórko;
Fiu, fiu! Rzekłbyś aniołek, co odział się chmurką.
A wiesz ty, co kosztuje ta suknia z koronek?
Sześćset reńskich! Dalibóg! Widziałem rachunek.
Ta to trzydzieści trójek blisko moja duszo —
Dwanaście wołów ledwie ci to z miejsca ruszą;
A ona patrz jak tańczy, fiu fiu, tak jak fryga!
Płeć słaba! Djabło słaba, gdy tyle udźwiga. —

Złote reguły na cały rok :

Zawarte są w poniżej zamieszczonej mówce.

Kalendarz mandaryński.

Dziewicza mówka

Jego Wysokości lewka ratuszowego do mieszkańców
i mieszanek królewskiego lwowskiego grodu.

I mnie wybrałeś na to koźle liche
Bym lwa srogiego przed ludem udawał.
K. Ujejski. Melodje biblijne.

Działo się we Lwowie, od stworzenia świata
W osiem tysięcy sześć set cztery lata,

W noc z *Wszystkich Świętych* dnia na *Dzień Zaduszny*.
Wiatr wionął. Północ bił zegar ratuszny.

Na ten głos spiżu, i wiatrów zakłęcie,
Zbudził się lewek na chorągwi pręcie,

Ziewnął, derwisza wykręcił się walcem,
„Wichrami grzywę namaścił“ — jak smalcem,

„Wyciągnął ścięgi nóg“, ruszył ogonem,
I tym na spiące miasto ryknął tonem :

„Najmilsze sercu mojemu dzieciątka,
O współlwy moje, współlvice, współlwiątka!“

„Wiecie zapewne z bajek Lafontena,
Że i lwy mówią gdy przyjdzie im wena.“

Więc, niechaj Was to niewprawia w zdziwienie,
Że dziś me długie przerywam milczenie.“

„Wszak lat dwadzieścia, jak z tej wysokości
Strzegłem w milczeniu Waszmościów godności.“

I czujniem zawsze otworzone trzymał
Oczy me wieszce, gdy wieszco nie drzymał.“

„I już mówiono, że przestał być wieszczem,
Lecz ja dziś na złość dowiodę że jeszcze,“

„Gdy Wam olbrzymią chlusnę kataraktą
„Ducha co we mnie zamieszkał“ *de facto!*“

„Żem nie jest wieszczem, któż te śmie powiedzieć?
Wszak ja to muszę sam najlepiej wiedzieć!“

„A ja zaś mówię Wam — jak mamę kocham!
Że nawet... nawet prorok pański trocham!“ —

„Ja, kiedy stanę przed sobą na palce,
To wszyscy wieszce obok mnie są malce.“

„To też niełatwo moją wielkość zmierzyć
Radzę Wam zatem na słowo mi wierzyć,“

„Jeden mnie tylko dotąd p. Schmitt pojął.
Czem wrogom moim do żywego dojął.“

„A jeśli drugi pojął moją pozę,
To — niech ja ze lwa przemienię się w kozę!“

„P. Schmitt samego mnie tem zdziwił nawet,
A że jest słuszny oddam mu wet za wet.“

„Imię: „Czterdzieście cztery“ moim chrzestem
Niech weźmie mąż ten... Sprawiedliwy jestem!“

„Mimo to, iżem jest prorok pokorny,
Więc błogosławię Ci grodzie potworny.“

„Ani się staraj o dzienny kęs chleba;
Prócz wiary we mnie nic ci nie potrzeba,“

„Bo kto proroka uczi kornie we mnie
W tym ja jenuśza uwielbiam wzajemnie.“

„I będzie taki już jak ja mógł słuchać
Natchnień, i „wichry brać w paszczę“ i dmuchać“

„Manna mu codzien, i przed samym nosem!
Przepiórki z nieba będą spadać z sosem!“ —

„Gdybyś o Lwowie zaś nie chciał uwierzyć
We mnie, tom gotów na alarm uderzyć.“

„I ryknąć tobie straszną wróżbę śmierci,
Tym rykiem, co to „kość do szpiku wierci.“

„I jednym tchnieniem wieszczych moich płuc li
Zemstę strasznego zbudzić Vitzli - Putzli.“

„A z tym — gdy zbudzon ze snu — nie ma żartu,
On da Ci pewno piekielnego hartu;“

„I zrobi jako każe jego bramin,
A teraz spij zdrów! Dobranoc Ci! Amen!“

Takim do Lwowian ryknął *maiden speechem*
Lewek ratuszny. Niezmieniłam go w niczem.

Nie wypuściłem tu jednego słówka.
Mówkę tę dała Wam już *Narodówka*

Lecz (twierdzi lewek: Intrygi widome!
Treść zfałszowała) wypuściwszy -- komnę!

Grudzień.

Złote reguły na cały rok:

W Grudniu zwykły psuć się drogi,
Lecz pełzając wzorem chmielu,
Lub po „cudzych pnać się karkach,“
Można zawsze dojść do celu,

Coda Tych trzymając się regulek,
Zyszczą złoto i znaczenie,
I nikt w twarz ci nie napluje,
Bo dziś wszystkim powodzenie.

Kalendarz karjerowiczowski.

Ote toi pour que je m'y nette.

Znałem Katonów brukowych
Brutusów ulicy znałem,
Oddanych sprawie wolności —
Gębą i gardłem swem całym.

W ustach swych nosili wiecznie
Te słowa: Wszystko dla ludu!
Mówili, że dłań nie będą
Szczędzić ni krwi swej, ni trudu.

Mówili o dobru kraju,
O stryczku i gilotynie,
I wszystkich chcieli wywieszać
Dla dobra — „wszystkich“ jedynie.

Jam sobie zarzut pozwolił;
Rzekli żem arystokratą.
Tak mnie ten zarzut zabawił,
Żem nie mógł gniewać się za to.

Po roku znów ich spotkałem;
Każdy z nich zdobył pozycję:
Byli chłodniejsi. Legalną
Robili już opozycję.

O dawnych mówili kolegach
Już jako o marzycielach,
I mniej już o dobru ludu
A więcej o własnych celach.

I znowu roczek upłynął.
Każdy z nich zrobił karierę;
Ordery mieli na frakach
I złotą chwalili erę.

Lud nazywali motłochem
A malkotentów wieszali;
To wszystko słyszałem z boku
Bo mnie już nie poznawali.

Jeden z nich szepnął drugiemu,
Żem straszny jest demagogiem;
Żem się i za to nie gniewał,
Świadczę się Wam panem Bogiem!

O ludu — dobry mój ludu,
Nie słuchaj ty tych paniczów
Co krwawą-ć rękę podają;
Pisać im każ na Berdyczów!

O ludu dobry, mój ludu,
Ty służysz im zamiast mostu —
Oni — by dojść do swych celów —
Chodzą po tobie po prostu.

Podków nie mogą nastarczyć
Kowale już w Pacanowie,
Dla wszystkich koziołków, które
Ci wywracają panowie.

Jeśli nie możesz za siebie
Mówić już — do stu piorunów!
To się postaraj przynajmniej
O jakich trwałszych trybunów.

Słyszałem, że robią w Anglii,
Dzisiaj już ludzi ze stali,
Z żelaza by demokraci
Robić się może też dali.

Żelazny Katon lub Brutus
Od tychby dłużej ci służył,
Łap by tak łatwo nie lizał,
Ani tak łatwo nie tchórzył.

Nie gonilby za orderem,
Koleją i tam już dalej!
Ot wiesz co, staraj się ludu,
O demokratów ze stali!

Humorystyczny odczyt Chochlika

o arytmetyce, geometrii i zastosowaniu tych umiejętności do praktycznego życia.

Grau mein Freund ist jede Theorie, grün nur des Lebens gold'ner Baum

Gothe. Faust.



uż w dzieciństwie mojem — kochani moi bracia w Chochliku — objawiałem zawsze kolosalne zdolności do ... glupstwa

Mama moja mówiła mi zawsze, że zostanę kiedyś „wielkim człowiekiem“, a papa mój chciał gwałtem, abym został generałem.

Aliści mimo tych pięknych kwalifikacji, pokierował mną los inaczej, bo p. dr. Małecki i p. Sawczyński wypędzili mnie ze szkół w Krakowie, i w taki to sposób odebrano mi możność wykształcenia w sobie wrodzonych zdolności do glupstwa, i niema nadziei — niestety — abym kiedyś posłował w Wiedniu, lub został Benedekiem.

Jednakże papa mój niechciał się zrazić tym szwankiem, i oddał mnie do austriackiej szkoły inżynierji. Śnać chodziło o to staruszkowi niezmiernie, aby synek jego należał także do tych, co przegrali bitwę pod Solferino.

W szkole uczono nas przeważnie matematyki. Zaczęto od rachunków, a że ja ze szkół normalnych jeszcze umiałem to, co tutaj wążaczom wykładano, przeto wolałem podczas lekcji marzyć o czarnych oczach pięknej Fanny, która się do mnie z poza doniczek geranium tak słonecznie uśmiechała, ilekroć wracając z musztry. deflowaliśmy przed jej oknami.

Razu jednego rysowałem sobie właśnie na świstku papieru dwa serca bratające się płomieniami, które z nich buchały, marząc o miłości, tak, jak się o niej marzy, kiedy się ma lat cyt ! niechcę gorszyć nikogo.

W tem zapytał mnie nagle pan profesor:

— Panie Z. wiele jest jedno a jedno..?



— Jedno a jedno — rzekłem rzuciwszy okiem na moje dwa serduszka — jedno, a jedno, ach, to zawsze jedno panie profesorze!

— Ależ panie Z. pomyśl pan, wiele jest : jedno a jedno....?

Więc zacząłem myśleć :

1 to jest Fanny, a

1 to jestem ja,

i rzekłem to razem i panie profesorze!

Tymczasem zbliżył się był p. profesor do mojego pulpitu, i wzięwszy do ręki mój rysunek z dwoma serduszkami, począł mu się przypatrywać z

uwagą.... Więc była chwila nieco przykra dla mnie, ale p. profesor lubił mnie bardzo; przypatrzysz się zatem memu rysunkowi, oddał mi go na powrót, mówiąc ze znaczącym uśmiechem: Pan się mylisz panie Z.... *Jedno a jedno, to zawsze dwa....!*

Ale ja nie chciałem wierzyć panu profesorowi, i dopiero później... później przekonałem, się że miał rację.

Widzicie zatem śliczne moje słuchaczki, że nie miałem nigdy szczególniejszych zdolności do rachunków i *rachuby*, i dla tego to — zdaje się — nie mogłem nigdy pojąć, *jak można jedno serce polskie podzielić między dwie ojczyzny.*

Z tej też przyczyny zdarzało mi się bardzo często rozwiązywać zadania arytmetyczne najopaczniej. I tak naprzykład zapytał mnie raz p. profesor, chcąc wypróbować mój spryt matematyczny.

— Panie Z. co cięższe, czy dziesięć cetnarów papieru, czy dziesięć cetnarów kłaków?

— Dziesięć cetnarów papieru — odrzekłem bez namysłu.

— A to dla czego? — zapytał p. profesor.

— Bo para osłów uniesie z łatwością dziesięć cetnarów kłaków, a pod ciężarem dziesięciu cetnarów banknotów, to nieraz kraj cały upadnie. Tymczasem nie trzeba na to wcale być tak wielkim matematykiem jak n. p. Newton, albo książę Sanguszko, by wiedzieć, że funt papierków a funt kłaków, to jedna waga.

Mój p. profesor twierdził zawsze, że *jednostka powinna zawsze stać na pierwszym miejscu, a milion dopiero na siódmym.*

Twierdzenie to wbiło mi się takim klinem w głowę, że gdy mnie raz przy stawianiu kandydatów zapytano, na którymby miejscu postawił pewnego Jegomości, który był kompletnym zerem, i nie miał za sobą nic zgoła prócz milionowego majątku, odpowiedziałem machinalnie: *Na siódmym!...*

— Ależ my wybieramy tylko trzech posłów!...

— To nic — odparłem — *milion stoi zawsze na siódmym miejscu!*

— Ah bah! *To w rachunkach ale nie w życiu!...*

I postawiono imię tego Jegomości w liście kandydatów na pierwszym miejscu, i wybrano go posłem na sejm krajowy, a mnie okrzyczeli wyborcy półgłówkiem na całą okolicę.

Najlepiej szło mi jeszcze w rachunkach z nauką o podzielności liczb.

Czy wiecie też moje śliczne słuchaczki, co to znaczy, gdy powiemy: Liczba *a* jest podzielną przez liczbę *b*? ..

To znaczy, że gdy podzielimy liczbę *a* przez liczbę *b*, to się nic nie zostanie. I tak n. p. możemy powiedzieć, że:

Intrata polskiego szlachcica jest podzielną przez 2, bo jeżeli ją podzielimy na dwie części, to jedną zabierze rząd za podatki, a drugą żydzi za procenta od weksli, a szlachcicowi się nie zostanie nic!...



W odwrotnym stosunku, jeżeli powiemy, że liczba *a* nie jest podzielną przez liczbę *b*, to znaczy tyle, że gdy przeprowadzimy podział liczby *a* przez liczbę *b*, to się coś przecie jeszcze zostanie zawsze. I tak np. możemy powiedzieć, że:

Polska nie jest podzielną przez trzy; bo widzimy, że po przeprowadzeniu podziału Polski przez trzy, coś się zawsze jeszcze zostało.

Owoż tedy, to co się po przeprowadzeniu podziału Polski przez trzy zostało, nazywa się w aryt-

metryce *ułamkiem* czyli *frakcją*, a w parlamencie pruskim *przychodzi się nad tem do porządku dziennego... bez pardonu.*

Szczęściem jednakże :

Większą jest łaska boska niż zawziętość ludzka.

Mawiała często pani starościna Stucka.

W ogóle powstaje ułamek w skutek *dzielenia*, i tak np. można twierdzić, że :

Państwo, które opiera politykę swoją na dzieleniu, pozostanie wiecznie tylko... ułamkiem.

* * *

— Panie Z. — zapytał mnie raz p. profesor — dla czego Pan, mając przecie otwartą głowę, robisz tak małe postępy w rachunkach?...

— Boję się przerachować — odpowiedziałem szybko.

— A to w jaki sposób?...

— Widzi p. profesor — odparłem — najłatwiej się przerachować temu co dużo rachuje... Weźmy np. państwo, gdzie co rok *dodają* nowe cuszlągi, co miesiąc *odejmują* ludom swobody, i warunków dobrobytu, co chwila *mnóżą* długi i ciężary, a bez przerwy myślą nad tem, jakby ludy między siebie *podzielić*, a ujrzymy, że te cztery działania arytmetyczne, do niczego dobrego nie prowadzą, i że to państwo bardzo łatwo może się przerachować w sposób arcyprzykry.

— Kto wie — odrzekł p. profesor — może Pan masz i rację... I odszedł zamyśliwszy się głęboko.

Działo się to w roku 1851... Od tego czasu upłynęło wiele... wody.

* * *

Dnia pewnego — sliczne moje słuchaczki — był u nas strasznie wielki egzamin!...

Pytano nas z geometrii...

P. Jenerał wskazał mnie, a p. profesor zadał mi następujące pytanie :

Jaka jest najkrótsza linia łącząca dwa dane punkta?

— Krzywa — odpowiedziałem bez namysłu.

— A to dlaczego? — zapytał jenerał.

— *Bo się krzywemi drogami najprędzej do celu dochodzi.*

— Siadaj pan — rzecze wtedy gniewnie jenerał... Dwa dni aresztu w kajdankach temu paniczowi, aby się przekonał, że się *krzywemi drogami najprędzej do aresztu w kajdankach dochodzi.*

Więc, że mi nie chodziło o to, by się znowu dostać do aresztu w kajdankach, począłem w życiu chodzić prostą drogą, aż kilka lat temu, *idąc sobie prostą drogą...* (do obozu), *dostałem się na rok do więzienia.*

A zatem kończę niniejszem odczyt mój dzisiejszy, bo już niewiedzieć prawdziwie jakimi drogami chodzić u nas wypada... Krzywa prowadzi do aresztu w kajdankach, a *prostą można się najprędzej dostać do więzienia.*





Wspomnienia dziecinne.

(Capriccio scherzoso.)

D O L O L I .

Frailty, thy name is woman!
Byron.

Idę i palę cygaro
W izdebce mojej pod dachem,
I ścigam myślą wspomnienia
Dymu się pojąc zapachem...

I patrzę jak się w kapryśne
Wije ten dym arabski,
Smucąc się kiedy bez śladu
Pryśnie obłoczek niebieski...

I myślę Lolu o Tobie,
Żeś chciała być moją żoną;
Ja miałem rok wtedy szósty —
Ty ledwie cztery lat pono!...

Tyś dała rękę innemu —
To brzydko być tak okrutną!...
Wprawdzie lat temu trzydzieści
Lolu — a jednak mi smutno!...

Pomnisz jak raz nam tak dużo
Z miasta przywiozła pierników
Ta Pani, co dla Twojej mamy
W stawie łapała chłopczyków.

I jak nam wtedy kazano,
Pójść pod brzoźową altanę
Bawić się jak grzeczne dzieci
Bańki puszczając mydlane!...

Pamiętasz jakęś witała
Głośnym radości okrzykiem
Każdą mą bańkę tęczową,
Która bujała z wietrzykiem?...

Mówiłaś wtedy, że nie chcesz
Być więcej żoną Twojej niańki,
Lecz pójdziesz za mnie, dlatego,
Że puszczam tak śliczne bańki.

Mówiłaś, że śiac nie będziem
Nic oprócz słomy na łanie,
I tyle nakupim mydła
Wiele się zmieści w altanie,

Że będziem sobie sprowadzać
Jejmość co łapie chłopczyki,
I codzien jeść konfitury —
Codzien toruńskie pierniki!...

Czy jeszcze w Twojej pamięci
Chwil tych wspomnienie się mieści?...
Ja jeszcze o nich pamiętam
Choć lat już temu trzydzieści!

O Lolu Tyś memu sercu
Okrutną zadała ranę!
Ciekawym czy mąż Twój puszcza
Tak śliczne bańki mydlane?...

Mówią, że robi majątek,
Że sławnym jest gospodarzem,
I więcej co dzień niż z Tobą
Rozmawia z swym arendarzem.

Że gdy rok temu na wołach
Stracił, to wylysiał całkiem,
Lecz że ma brzuszek okrągły,
I będzie wkrótce marszałkiem.

On pewno dla słomy tylko
Zboża na łanie nie sieje? —
Dobrze Ci, dobrze tak Lolu —
To zwykłe zdrajców koleje!.

* * *

Powiedz czy często przyjeżdża
Do Ciebie ta Pani z miasta,
Co łowi w stawie chłopczyków —
Czy lubisz dziś jeszcze ciasta?...

Czy jeszcze sprawia Ci radość
Bańka wietrzykiem skrzydlata —
Czy ścigasz czasem wspomnieniem
Jak ja dziecinne Twe lata?...

Ty dziś może w Twym buduarze
Myślisz o Twym towarzyszu,
Tak jak on myśli o Tobie
W ubogiem swoim podstryszu.

Może Ci jego wspomnienie
Przyjemnem — może Cię nudzi —
Może się pytasz ciekawie:
„Czy też on wyszedł na ludzi?...”

* * *

I już nie jada pierników,
Lecz lubi i o tej dobie
Gonić mydlanych lat baniek
I myśleć Lolu o Tobie!...

Ach Lolu niepytaj o to!
On pod złą gwiazdą się rodził,
„Nie wyszedł dotąd na ludzi,
Bo na nich nigdy nie chodził!...”

Garściami siał on pełnemi
Uczucia swe ziarno Boże,
A zbierał chwasty i „słomę,”
I cierń na życia ugorze.

Goniąc mydlanych lot baniek
Nieraz on złapał się w sidle
I wyszedł na światła targu
Tak jak Zabłocki na „mydle.”

On i majątku nie robi,
I byłby złym gospodarzem
Bo pewnieby więcej z Tobą
Rozmawiał niż z arendarzem.

Nawetby — nie był wylysiał
Dla strat na nędznej chudobie —
Cóż by mu taki uszczerbek,
Gdyby miał Lolę przy sobie?...

To też się on nie poszczyci
Nigdy tak poważnym ciałkiem
Jak Twój szanowny małżonek,
I nie zostanie marszałkiem!...

On i dziś taki sam jeszcze
Jak to przed laty pachole,
Tylko mu wąsy wyrosły,
I ma już zmarszczki na czole,

Śpiewka

o śwabskiej biedzie i o polskim wózku.

HAUŁKA.

Hej Did, Did, Did, Did i Łado
Tam Polacy z góry jadą,
Jadą, jadą w złotym wózku,
Rozmawiają po fraicuzku,
Kunie z Kopyt iskry ksesą,
Az się wsycyć święci ciesą!...

Łado, Łado, Dido, Dido,
Spotkali się z śwabską biedą;
Więc ją sadzą na wózeczkę,
I nuz paplać po miemiecku;...
Łado, Łado, Dido, Dido,
Na lichoc to im się psyda!..

Jak minęli bozą mękę,
Wziena bieda lejce w rękę;
Hot cwartłowy białonogi!...
Juz zjechała bieda z drogi;...
Łado, Łado, Dido, Dido,
Kara boska z śwabską biedą!...

Psyjechali do Psemyśla,
Nadłamała bieda dysła,
I powiada: Tsa po sasku
Nowy dysel zrobić z piasku;
Hej Did, Did, Did, Did i Łado
Az się kunie z śmiechu kładą!...

Walek mówi: Wej to zarty,
A cóz dysel z piasku warty?
Niechce słuchać śwabskie lichu,
Jen wciąż ksycy: Siedźcie cicho!...
Łado, Łado, Dido, Dido,
Kara boska z śwabską biedą!...

Co ustami który rusy:
Saśt! go bieda po za usy,
Więc nie mówią nic, jen nurkiem
Złagodzili dysel snurkiem.
Hej Did, Did, Did i Łado,
Załatali wóz i jadą!...

Wio dysłowy, hot licowy!
Psyjechali do Sadowy;
Bieda zjeżdza z drogi znowu,
Prask! wywraca wóz do rowu;
Łado, Łado, Dido, Dido
Kara boska z śwabską biedą!...

Walek mówi: Oj źle idzie,
Tsa odebrać lejce biedzie!...
Ale wraz kumpania cała
Radę Walka zaksycą!:

Łado, Łado, Dido, Dido!
Łam nam dalej karki biedo!...

Walek myśli: Będzie lichu!...
Lec noc spuścił, siedzi cicho,
Bo co tylko gębą rusy:
Saśt! go bieda poza usy!...
Hej Did, Did, Did, Did i Łado
Az się kunie z śmiechu kładą!...

Jadą, jadą bez popasu,
Psyjechali kuniec lasu:
Hot cwartłowy, białonogi!...
Bieda znowu zjeżdza z drogi;..
Łado, Łado, Dido, Dido
Kara boska z śwabską biedą!...

Bieda ani pyta o to,
Że zjechała zdrogi w błoto,
Jak zawadzi kołem w koezeń,
Az złomała oś i swozeń;...
Hej Did, Did, Did, Did i Łado
Az się kunie z śmiechu kładą!...

Niepodobna wozu sprawić,
Trzebaz w błocie go ostawić,
Więc puścili się piechoto,
A bieda ich ciągnie w błoto;
Łado, Łado, Dido, Dido
Kara boska z śwabską biedą!...

Sześcioro przykazań stanu małżeńskiego.

Wyjątki z zapisków ś. p. Adama Pierwszego,
któremu żona bokiem wylazła.

1^o Małżonkowie powinni mieć *nieprzemakalne uszy*, gdyż w małżeństwie zdarza się często, że się komuś *uszami leje*.

2^o Małżonkowie powinni mieć *mocne zęby*, gdyż w pożyciu małżeńskim wypadnie im nieraz *zgrzyzać twarde orzechy*.

3^o Małżonkowie powinni mieć *szerokie plecy*, albowiem w małżeństwie wypada nieraz *znosić wiele rzeczy*. —

4^o Małżonkowie powinni mieć *strusi żółtek*, albowiem w małżeństwie zdarza się często, iż trzeba *strawić bardzo wiele*.

5^o Małżonkowie powinni mieć *zgrabne ręce*, gdyż w małżeństwie potrzeba umieć nie jedno *zwinąć*.

6^o Małżonkowie powinni mieć *przezroczyście palce*, albowiem w pożyciu małżeńskim zdarza się nieraz, iż potrzeba *przez palce patrzeć* na bardzo wiele rzeczy.

Epigramata.

Nasi apostołowie.

„O cnoto! Ty w złocistej nie mieszkasz komnacie,
Ni pysznemi rumaki przejeżdżasz po rynku,
Trzeba cię tylko szukać w ubożuchnej chacie!“
Rzekł, westchnął, machnął ręką i... poszedł do szynku.

Do biurokracji.

O „biórokracjo,“ ty chiński przymurku!
Za którym drzemie lojalne sumienie,
Jakże podobną jesteś „Telimenie!“
Wszystkie „trofea“ przechowujesz — w „biórku.“

Błędne koło.

Co lepsze „repetierki,“ czy też „iglicówki,“
Czy może broń „zatylnia“ czy też „odtylcowa?...“
Ach, ach!... nie łamcie sobie nadaremnie główki;
Od klęsk was nie uchronią same cyndnałówki,
Bo przy igłowej broni potrzebna i — g ł o w a.

Prowizorja i nieprowizorja.

Jest państwo co wydaje wciąż ustawy liczne,
Ale wszystko do czasu i prowizoryczne.
Znajdziesz tam i urzędy i posady śliczne,
Lecz na dwie aktualne, trzy prowizoryczne;
Stawia gmachy tam pyszne, architektoniczne,
Ale ich przeznaczenie jest prowizoryczne.
Gmach, urząd; prawo lata trwa astronomiczne,
Choć siwe nie przestają być prowizoryczne.
I nie dziw czyliż państwo choćby bezgraniczne,
Czyż samo życie nawet nie prowizoryczne,
Wszakże do czasu tylko wszelka moc i gloria,
Cóż robi cała ludzkość? Same prowizorja!...
Na to minister skarbu zerwał się jak długi:
„To kłamstwo! bo są stałe.., podatki i dtugi!...“

Ze Sejmu

z powodu „Głosów z kraju.“

Adres, terno, dworska gmina,
Kataster i gorzalina;
Wszak mi pewno każdy przyzna,
Że to cała ich ojczyzna!

Za biletami.

Galerje napelnily się widzów tłumami;
Wchodził, kto tylko bilet pokazał u wchodu,
Jeden tylko na zimnie pozostał za drzwiami;
Biedak, nie miał biletu!... był to duch narodu!...

WZAJEMNOŚĆ.

Dijety naród płaci posłom, którzy radzą
Mądrze o jego dobru, a w grzecznym odwecie
Znowu — jako przystało — posły nasze sadzą
Za to naród łaknący reform... na dijecie.

O naszym teatrze.

Darmo dziś w naszym teatrze wad szuka,
Ścisły estetyk lub krytyczny śmiałek!
Dawniej w teatrze była sama „sztuka,“
A dzisiaj mamy „sztukę i kawalek!“

Ut supra.

Ach scena nasza — Muz hotel staranny —
Tragicznych bogiń komiczna posłanka,
Podobna dziwnie jest do starej panny:
Nie może dotąd wyszukać „kochanka.“

ZAJĄC I PRZYJACIELE.

nie - bajka.

Choć bajki Krasickiego w ręce dzieci wpadły,
Są wszelako w nich zdania pełne ważnej treści...
„Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły“
Pisze on i w tem zwyczaj wieku swego mieści —
Myśmy od tego czasu postąpili wiele,
Dziś zająca zjadają — sami przyjaciele!

J. Korzeniowski.

NIE KIJEM, TO PAŁKĄ.

Nie kijem go, to pałką — daj go Waszeć biesu!
Chcesz wiedzieć czy to prawda, zostań publicystą.
A jeśli **subiektywnie** unikniesz procesu,
Objektywnie ci nakład zabiorą na czysto!...

Bajeczka dla starych dzieci.

Oj miał Maciek wierzbę — oj wierzbę staruszkę,
Oj pokazał mu ktoś na tej wierzbie, gruszkę
Oj biedzi się Maciek, co robić sam nie wie,
Bo wisiała gruszka wysoko na drzewie.
Oj posłał Maciek po rozum do głowy
Wyniósł z komory toporek stalowy;
Oj wziął Maciek rąbać, rąbać dobę całą
I gruszki nie dostał, i wierzby nie stało.

Wyjatk i

z katechizmu prawno-politycznego, które to szacowne dzieło mogłoby się z czasem ukazać w Wydawnictwie dzieł tanich i pożytecznych.

Pytanie: Co to jest rząd?

Odpowiedź: Jest to kuratela sługi nad swoim panem.

Pyt.: Wiele jest rodzaj rządu?

Odp.: Trzy.

Pyt.: Jakież te są rodzaje?

Odp.: 1) Rząd ojcowski czyli absolutny, t. j. jeżeli Kuba Tomkowi nos uciera.

2) Rząd parlamentarny czyli konstytucyjny, t. j. jeżeli wszechwładnemu Tomkowi wolno za pozwoleniem ojca Kuby samemu sobie nos ucierać.

3) Rząd republikański czyli demokratyczny, t. j. jeżeli nikt sobie nosa nie uciera.

Pyt.: Co to jest konstytucja?

Odp.: Jest to rodzaj tranzakcji, mocą której przyznaje ojciec Kuba wszechwładnemu Tomkowi prawo: Wolność Tomku w twoim domku, jeżeli mi za to zapłacisz.

Pyt.: Wiele jest rodzaj konstytucji?

Odp.: Dwa.

Pyt.: Jakież to są rodzaje?

Odp.: 1) Konstytucja oktrojowana, t. j. jeżeli ojciec Kuba raczy wszechwładnemu Tomkowi najmilszemu pozwoić, aby sam sobie nos ucierał, lecz równocześnie najlaskawiej ręce mu zwiazają raczy.

2) Self government, t. j. jeżeli wszechwładny Tomek powie ojcu Kuby: nie tykaj Wasze nosa, gdzie nie dałeś grosza.

Pyt.: Co powoduje rządy do oktrojowania konstytucji?

Odp.: Kryda.

Pyt.: Co to są ustawy?

Odp.: Są to granice nakreślone kredą, których nie wolno wszechwładnemu Tomkowi, a wolno ojcu Kuby przekroczyć, i które ojciec Kuba każdej chwili najlaskawiej zmasać może.

Pyt.: Co to jest prawo narodu?

Odp.: Jest to prawo, przysługujące wszechwładnemu Tomkowi, mocą którego wolno mu rodzić się, żyć i umierać dla ojca Kuby.

Pyt.: Jakie obowiązki wypływają z tego prawa dla Tomka względem Kuby?

Odp.: 1) Wszechwładny Tomek winien się rodzić zdrow i czerstwy, aby dorosłszy pięciu stóp

i dwóch cali, mógł ewentualnie umierać dla ojca Kuby. —

2) Wszechwładny Tomek powinien się uwiecznić w jak najlichnieszym potomstwie, aby ojcu Kuby nigdy na podobnych mu Tomkach nie zabrakło.

3) Wszechwładny Tomek powinien w pocie czoła swego pracować całe życie, aby miał z czego płacić ojcu Kuby podatek, dodatek do podatku i dodatkowy dodatek, do dodatkowego dodatku.

Pyt.: Jakie są obowiązki Kuby względem Tomka?

Odp.: Niema żadnych.

Z albumu galicyjskiej szlachetanki.

Nie pojmuję, jak mogą tak wychwalać szczęście Ewy w raj... Czemże jest panowanie nad ziemią i wszelkim jej stworzeniem, czemże jest szczęśliwość rajska, kiedy się niema nawet nędznej wiedeńskiej karety.

Do Sytuacji.

Niósł ślepy kulawego, dobrze im się działo,
Bo kulawy ślepemu trąbił ciągle w słuchy:
„Tu musisz iść ostrożnie, a tu stąpaj śmiało!”
A ślepy do tych przestróg stosował swe ruchy...
— To sztuki — rzecze Moskal — tak się w bajce działo;
Ja tutaj w mym sąsiedztwie znam dwa takie druhy,
Których podobnie *fatum* ze sobą związało,
Lecz ślepy jest w dodatku i głupi i głuchy!

INSERATY.



100.000 guldenów nagrody

temu, który znajdzie w Galicji pannę mającą 20.000 guldenów posagu, a któraby nie pragnęła szukać męża w Dreźnie.

!!!Zgubiono ślubną obrączkę!!!

Rzetelny znalazca raczy się zgłosić pod nrem X, przy ulicy Y, I piętro, gdzie sobie każdego czasu odebrać może należną do tej obrączki małżonkę.

S P I S

uprzywilejowanych jarmarków w Galicji, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i na Bukowinie.

A.

Alwernia w powiecie Chrzanowskim: 15 stycznia, 26 lutego, 19 marca, 24 kwietnia, 16 maja, 24 czerwca, 18 lipca, 16 sierpnia, 24 września, 21 października, 23 listopada i 23 grudnia.

B.

Bablice w powiecie Przemyskim: 6 stycznia, 4 maja, 24 sierpnia i 29 września.

Bączal górny w powiecie Jasielskim: ma targi co czwartek.

Baligród w pow. Liskim: 14 września. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Barysz w pow. Buczackim: co poniedziałku targi tygodniowe.

Belz w pow. Sokalskim: 9 i 31 stycznia, 17 marca, 28 kwietnia, 24 czerwca, 2 lipca, 1 sierpnia, 13 października, 26 listopada, 12 grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Biała miasto powiatowe, jarmarki na konie: 3go poniedziałku po Trzech Królach, 2go poniedziałku po św. Janie Nep., 1go poniedziałku po św. Jakobie Ap., 1go poniedziałku po św. Szymonie i Judzie. Każdej soboty targ tygodniowy.

Białymka w pow. Złoczowskim: 2 stycznia, 2 lutego 1 marca, 2 kwietnia, 15 maja, 29 lipca, 14 września, 25 listopada, 6 grudnia. W środę i piątek targi tygodniowe.

Biecz w pow. Gorlickim: 12 jarmarków i to zawsze w poniedziałek po następujących dniach: po 1. styczniu, po 2. stycz., po 24. lutym, po 24. marcu, po 20. kwiet., po 25. maju, po 29. czerw., po 10. sierp., po 15. wrześniu, po 17. paźdz., po 11. listopadzie i po 6. grudnia. — Jeżeli w którym z tych poniedziałków przypadnie święto, jarmark odbywa się w następny dzień powszedni. Każdego poniedziałku jest targ tygodniowy.

Bieczka miasto powiatowe: 2 stycznia, 29 czerwca i 4 października. Co środa targ tygodniowy.

Białowa w pow. Rzeszowskim: 6 stycznia, 12 marca, 8 maja, 2 i 26 lipca, 29 września, 12 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.

Bobowa w pow. Grybowskim: 25 stycznia, 4 lutego, 11 i 16 maja, 5 lipca, 10 i 25 sierpnia, 9 września, w niedzielę po św. Franciszku Wyznawcy, w poniedziałek po Wszystkich Świętych, 11 listop., 14 grud. Co wtorku targ tygodniowy.

Bóbrka miasto powiatowe: co czwartku targi lub jarmarki.

Bochnia miasto powiatowe: 2 stycznia, w poniedziałek po niedzieli miesopustnej, w poniedziałek po 3ej niedzieli postu na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tygodnia), potem jarmark we czwartek każdego tygodnia aż do piątku po Wniebowstąpieniu Pańskim, w piątek po Bożem Ciele, 24 i 30 czerwca, 22 lipca, 19 sierpnia, w poniedziałek po Pod-

wyższeniu św. Krzyża, w poniedziałek po Różańcu, 11 i 25 listopada. Jeżeli który z tych jarmarków przypadnie na sobotę, niedzielę lub dzień świąteczny, odkłada się na następny poniedziałek lub dzień poprzedni. Co czwartek targ tygodniowy.

Bohorodczany miasto powiatowe (jarmarki na bydło podług starego kalendarza): 14 stycznia, 14 marca, 7 lipca, 8 listopada. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Bojana na Bukowinie (jarmarki na bydło podług star. kal.): ósmego dnia po Wniebowstąpieniu Pańskim, 27 czerwca, 25 lipca, 14 września, 21 października, 21 listopada.

Bolechów miasto powiatowe (podług star. kal.): 6 stycznia, 28 kwietnia, 29 czerwca i 12 września.

Bolszowce w pow. Rohatyńskim, 2 i 28 stycznia 8 marca, 17 lipca, 13 września i 21 listopada.

Borszczów miasteczko powiatowe: 18 stycznia, 20 lutego, w Iszy dzień postu ruskiego, 4 maja, w 6 tygodni po św. Piotrze i Pawle według greck. kalendarza. 20 lipca, 27 sierpnia, 20 listopada, 3 i 23 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.

Brody miasto powiatowe: 18 stycznia, 5 maja, 30 października, oraz targ na wełnę od 26 sierpnia przez 8 dni trwający.

Brzesko miasto powiatowe: ma 17 jarmarków, co 3ci wtorek, a w każdy inny wtorek targ tygodniowy.

Brzeżany miasto powiatowe, ma pięć wielkich a sześć małych jarmarków: 13 stycznia now. stylu, w Środoposie ruskie. we wtorek po Zielonych Świątkach rus. kalen. i 6 sierpnia nowego stylu, mniejsze: 3 lutego, 21 maja, 20 września, 13 października, 26 listopada, 18 grudnia. Każdego poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Brzostek w pow. Pilźnieńskim: 2 stycznia, 3 lutego, 24 lutego. we wtorek środopustny, 3 maja, w wilią Bożego Ciała, 2 i 25 lipca, 14 września, w poniedziałek po Wszystkich Sw., 25 listopada, 21 grudnia. Co drugi wtorek targ.

Brzozów miasto powiatowe: 6 stycznia, 6 lutego, w poniedziałek po środoposie, na św. Wojciecha na Zielone świątki, 29 czerwca, 22 lipca, na św. Hyacynta, 14 września, 4 października, 1 listopada, 4 grudnia. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Buczacz miasto powiatowe: 18 stycznia, 14 lutego, 29 marca, 6 kwietnia, 5 maja, 2 i 24 czerwca, 13 sierpnia, 7 września, 13 października, 11 listopada, 12 grudnia. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Budzanów w powiecie Czortkowskim: Co czwartku targi tygodniowe.

Bukaczowce w powiecie Rohatyńskim: 1 stycznia, w ostatni czwartek zapustny ruskiego kalendarza, we wtorek Wielkanocny rusk. kalend., trzeciego dnia po Zielonych Świątkach rusk. kalenda, na św. Jana ruskiego kalendarza, 8 sierpnia, 10 września, 1 listopada, 3 grudnia.

Bukowsko w pow. Sanockim: ma jeden jarmark na tuczne woły 24 lutego, który trwa przez 4 dni, prócz tego każdego czwartku targ tygodniowy.

Bursztyn w pow. Rohatyńskim: 18 stycznia, 2 lutego, 21 marca, 23 kwietnia, 5 i 30 czerwca, 13 sierpnia, 26 września, 30 października, 12 i 18 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.

Busk w pow. Kamionackim (podług starego kalend.); 7 stycznia, w poniedziałek po niedzieli Zapustnej (Serkeska), w dzień następujący po św. Teodorze, w środę w środkiu świąt Wielkiejnocy, w dzień po Zwiastowaniu P. Marji, 9 maja, 13 i 30 czerwca, 6 sierpnia, 1 i 18 października, 7 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

C.

Chocimierz w powiecie Horodeńskim: w ostatni dzień postu, 29 marca, 20 maja, 5 lipca, 19 listopada, 17 i 31 grudnia.

Chodorów w pow. Bobrzezańskim: 14 stycznia, 5 maja, 12 lipca, 12 października przez dwa tygodnie. Co czwartek targ tygodniowy.

Cholojów w obwodzie Stryjskim: 8 stycznia, 14 lutego, 10 marca, 7 kwietnia, 6 i 20 maja, 9 czerwca, 14 sierpnia, 13 września, 13 października, 7 i 20 listopada.

Chorostków w pow. Husiatyńskim: Co poniedziałku targi tygodniowe.

Chrzanów miasto powiatowe: w drugi poniedziałek po trzech Królach, w poniedziałek po Naj. Maryi P. Gromnicznej, 12 marca, 1 maja, 24 czerwca, 13 i 23 lipca, 15 sierpnia, 10 i 28 października, 11 listopada, 6 grudnia.

Chyrów w pow. Staromiejskim: Co wtorku targ tygodniowy.

Ciełkowice w pow. Grybowskiem: w poniedziałek po Nowym roku, w pierwszy poniedziałek postu, w poniedziałek po niedzieli Srodopustnej, w poniedziałek po św. Wojciechu, w poniedz. po Wniebowstąpieniu Pańskim, w poniedz. po oktawie Bożego Ciała, w poniedziałek po św. Małgorzacie, w poniedz. po św. Jakobie, w poniedziałek po św. Jacku, w dzień podwyższenia św. Krzyża, w poniedz. po św. Franciszku Seraf., w poniedz. po św. Jędrzeju. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Czchów w pow. Brzeskim: Jarmarki co trzeci wtorek.

Czernichów w pow. Krakowskiem: 12 jarmarków a to w poniedziałek po następ. świątach: po Trzech Królach, po N. Marji P. Gromnicznej, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Trójcy, po św. Jakobie, po św. Bartłomieju, po św. Mateuszu, po śś. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie, po św. Tomaszu.

Czerniowce miasto stołeczne na Bukowinie: 12 lipca przez 14 dni, 12 listopada przez 8 dni. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Czortków miasto powiatowe: 2 lutego, 21 marca, 12 maja, 11 lipca, 27 sierpnia, 7 listopada, 20 grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Czudec w pow. Rzeszowskim: we wtorek po Zielonych Świątkach, 24 czerwca, w poniedziałek po św. Bartłomieju. Co czwartek targ tygodniowy.

D.

Delatyn w powiecie Nadworniańskim, ma dwa jarmarki na wełnę pospolitą i na owce: na Wniebowzięcie

Najśw. Marji P. obrz. rusk. i na św. Michała obrz. rusk. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Dembica w pow. Pilźnieńskim: 2 stycznia, 2 lutego, 25 kwietnia, 14 maja, na Boże Ciało, 24 czerwca, 20 lipca, 15 października, 4 grudnia.

Dębowiec w pow. Jasielskim: 21 stycznia, 24 lutego 19 marca, 5 kwietnia, 3 maja, we wtorek po Zielonych świątkach, 24 czerwca, 4 i 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 11 i 25 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Dobczyce w pow. Wielickim: w roku całym odbywają się 12 jarmarków, a to każdego razu w pierwszy czwartek.

Dobromil w pow. Bireckim: 29 stycznia star. stylu, w dzień po Wniebowstąpieniu Pańsk. obrządku rusk., 11 czerwca starego stylu, 26 lipca przez 4 tygodnie 29 września przez dwa tygodnie. Każdego piątku targ tygodniowy.

Dolina miasto powiatowe: 14 lutego, 12 maja, 6 lipca, 1 sierpnia, 13 października, 21 grudnia. Każdego poniedziałku i czwartku targi tygodniowe.

Droginia w pow. Myślenickim: na św. Walentego, na św. Wojciecha i na N. M. P. Szkaplerzną.

Drohobycz miasto powiatowe: 19 marca, we wtorek po Zielonych Świątkach rusk. obrz., 6 września, 3 grudnia, każdy trwa przez 4 dni. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Dubiecko w pow. Przemyskim: 25 stycznia i 30 czerwca. Co wtorku targ tygodniowy.

Dukla w pow. Krośnieńskim: 7 stycznia, 25 lutego, 19 marca, na Wniebowstąpienie Pańsk., na Boże Ciało, 24 czerwca, 22 lipca, 29 sierpnia, 25 listopada, 21 grudnia.

Dunajec czarny w pow. Nowotargskim, ma znaczne jarmarki na płótna: w ostatni poniedziałek zapustny, w poniedziałek w wielkim tygodniu, w poniedziałek po św. Trójcy, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. Marji Panny, 2 listopada i w poniedziałek ostatniego tygodnia Adwentu.

Dunajów w pow. Przemysłańskim: 2 stycznia nowego stylu, w poniedziałek po przewodniej niedzieli obrz. ruskiego, 24 czerwca nowego stylu, 18 października starego stylu. Co środę targ tygodniowy.

Dynów w pow. Brzozowskim: 17 stycznia, 8 maja, 29 września, 30 listopada.

F.

Felsztyn w powiecie Staromiejskim: 13 kwietnia, 20 września, każdy trwa przez 8 dni.

Frydopol w pow. Przemyskim: 2 stycznia, 25 marca, 12 sierp., 19 listopada. Co piątku targ tygodniowy.

Fryszak w pow. Jasielskim: ma w każdym drugi czwartek walne jarmarki na bydło.

G.

Gliniany w powiecie Przemysłańskim: 2 stycznia starego stylu, 13 lutego, w środę po Wielkiejnocy obrz. rusk., 8 maja, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkiejnocy obrząd. rusk., 23 maja, 20 lipca, 6 i 20 listopada, 18 grudnia. Każdego piątku targ tygodniowy.

Głogów w pow. Rzeszowskim: 2 i 21 stycznia, 24 lutego, 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, 22 lipca, 6 sierpnia, 9 i 30 września, 15 października, 16 listopada, 6 grudnia. Każdego wtorku i piątku targi tygodniowe.

Gologóry w pow. Złoczowskim: 26 lutego, 21 marca, 7 maja, 15 czerwca, 26 lipca, 20 września i 15 października.

Gorlice miasto powiatowe, ma 12 jarmarków we wtorki po następujących świątach: po Trzech Królach, po św. Macieju, po niedzieli kwietnej, po św. Filipie i Jakobie, po Wniebowstąpieniu Pańs., po św. Janie Chrzcicielu, po św. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu Najś. M. P., po św. Franciszku Ser., po św. Marcynie, po trzeciejniedzieli Adwentu.

Gródek miasto powiatowe: w poniedziałek po Bożem Ciele i 14 września. Każdego czwartku targ tygodn.

Grodzisko w pow. Łańcuckim: 6 stycznia, 2 lutego, 3 i 19 marca, 3 i 20 maja, 29 czerwca, 14 września, 1 listopada, 4 grudnia.

Grybów miasto powiatowe: 21 stycznia, 4 marca, w poniedziałek Srodopostny, we wtorek po Wielkiejnocy, 3 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po św. Janie Chrzcicielu, 26 lipca, w poniedziałek po św. Wawrzyńcu, w poniedziałek po Narodzeniu N. Marji Panny, 21 września, 17 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Grzymałów w pow. Skalańskim: 17 marca, 4 maja, 9 i 17 września. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Gwoździec w pow. Kołomyjskim: 28 stycznia, 21 marca, 26 lipca, 4 października. Co piątku targ tygodniowy.

H.

Haczów w powiecie Brzozowskim: 29 września, 12 listopada. Każdej soboty targ tygodniowy.

Hallez w pow. Stanisławowskim: 7 stycznia, 5 kwietnia, 5 lipca, 12 października. Co piątku targ tygodniowy.

Holosko pode Lwowem: 25 lipca starego stylu.

Horodenka miasto powiatowe (podług starego kalendarza): 1 stycznia, 2 lutego, w drugi poniedziałek postu, 25 marca, 23 kwietnia, na Wniebowstąpienie Pańskie, 29 czerwca, 15 sierpnia i 16 października.

Husiatyn miasto powiatowe: 24 czerwca, 21 września. Co środę targ tygodniowy.

Husaków w pow. Mościckim: 8 maja, 27 sierpnia, 18 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.

J.

Jaćmierz w powiecie Sanockim: 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, każdy trwa przez trzy dni i bywają szczególnie woły tuczne sprzedawane.

Jagielnica w pow. Czortkowskim: 8 i 28 stycznia, 14 i 20 lutego, w środę srodopostną obrz. ruskiego, 20 marca, w pierwszy poniedziałek po Wielkiejnocy, 6 kwietnia, 6 lipca, 30 października, 13 listopada, 18 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Janów w pow. Gródeckim (podług star. kal.): 2 stycznia, 17 maja, 8 listopada. Każdy trwa przez 8 dni.

Janów w pow. Trembowelskim: Co piątku targ tygodniowy.

Jarosław miasto powiatowe: 12 stycznia, 10 marca, 13 czerwca, 2 września, 30 listopada. Każdy trwa przez 8 dni. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Jaryczów w pow. Lwowskim: 21 stycznia, 31 maja, 19 września, 11 grudnia. W każdy piątek targ tygodniowy.

Jastenia w pow. Brzozowskim: 2 lipca, 5 sierpnia, 9 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Jaśleka w pow. Sanockim: na Trzech Króli obrzadku ruskiego, 2 lutego, na wstępna środe, na niedziele kwietna, 3 maja, 13 czerwca, 20 lipca, 15 sierpnia, 23 września, 18 października, 25 listopada, 13 grudnia na konie i bydło węgierskie. Jarmarki trwają przez 3 dni. Co wtorku targ tygodniowy.

Jasło miasto powiatowe: 6 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 20 lipca, 15 sierpnia, 21 września, 1 listopada. W każdy piątek targ tygodniowy.

Jawornik w pow. Rzeszowskim: 2 stycznia, 24 lutego, na tydzień przed Wielkanocą, 1 maja, 24 czerwca, 21 września, 28 października, 30 listopada. Co czwartku targ tygodniowy.

Jaworów miasto powiatowe: 6 maja, 1 sierpnia, 20 października, 12 grudnia. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Jazłowiec w powiecie Buczaickim: Co wtorku targ tygodniowy.

Jedlicze w pow. Krośnieńskim: 25 lutego, 20 kwietnia, 18 czerwca, 9 sierpnia, 29 września.

Jędrzychów w pow. Wadowickim: 19 marca, 24 czerwca, 24 sierpnia, 21 grudnia. Jeżeli który z tych jarmarków przypada na niedzielę lub święto, to się odbywa w następujący wtorek. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Jeleń w pow. Chrzanowskim: w dzień po Nowym Roku, w poniedziałek po niedzieli Starozapustnej, 19 marca, 3 maja, 3 czerwca, w poniedziałek po św. Janie Chrzcicielu, 25 lipca, w drugi poniedziałek po św. Wawrzyńcu M., 14 września, w poniedziałek po św. Franciszku Ser., w poniedziałek po Wszystkich Świętych, w poniedziałek po św. Mikołaju.

Jezierna w pow. Złoczowskim: 12 stycznia, w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 20 lipca, 20 października. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Jezierzany w pow. Borszczowskim: 1 stycznia, 11 lutego, w niedziele palmowa, w niedziele po Wielkiejnocy, w czwartą środę po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Zielonych Świątkach, wszystkie według rusk. kalendarza, 13 lipca, 1 sierpnia, 13 i 26 września, 9 listopada.

Jezupol w powiecie Stanisławowskim: 27 lipca.

Jodłowa w pow. Pilźnieńskim: ma co drugi wtorek jarmarki.

Jordanów w pow. Myślenickim: 24 lutego, 24 kwietnia, w siódmy poniedziałek po Zielonych Świątkach, 29 grudnia, każdy trwa przez 3 dni.

K.

Kalusz miasto powiatowe: 18 stycznia, 6 czerwca, przez 8 dni, 19 lipca przez 8 dni, 27 września, 25 października przez 8 dni, 11 listopada. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Kalwarja w pow. Wadowickim: 25 stycznia, 4 maja, 17 sierpnia, 19 listopada. Co środa targ tygodniowy.

Kamionka Strumiłowa miasto powiatowe: 2 stycznia, 21 marca, 7 kwietnia, 24 czerwca, 11 lipca, 17 sierpnia, 15 października, 21 listopada. W każdy piątek targ tygodniowy.

Kańczuga w pow. Łańcuckim: 6 stycznia, 2 lutego, 25 kwietnia, 29 czerwca, 22 lipca, 15 sierpnia, 29 września, 4 listopada, 4 grudnia. Każdego wtorku i piątku targi tygodniowe.

Kenty w pow. Bielskim: 13 stycznia, 12 maja, 15 września, 15 grudnia. Każdej soboty targ tygodniowy a co poniedziałku targ na bydło rzeźne.

Kimpolung (Długopole) mołdawski, na Bukowinie, (podług star. stylu): 20 stycznia, 21 maja, 8 listopada. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Knihynicze w pow. Rohatyńskim: 19 stycznia, 11 lutego, 21 marca, w poniedziałek po niedzieli Cwitoń obrz. rusk., 21 maja, 6 lipca, 18 sierpnia, 20 września, 7 listopada, 18 grudnia. Co środa targ tygodniowy.

Kołaczyce w pow. Jasielskim: 1 maja, 19 sierpnia, ma oprócz tego jarmarki co drugi poniedziałek.

Kołomyja miasto powiatowe: 6 kwietnia, 24 kwietnia przez 8 dni, 15 czerwca now. styl. na Wnieb. P. obrz. rus., 3 sierpnia, 13 września, 30 października i 18 grudnia, według now. stylu. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Komarno w pow. Rudeńskim: w poniedziałek po św. Trójcy, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Konkolniki w pow. Rohatyńskim: 24 marca nowego stylu, 22 lipca now. stylu, 15 sierpnia starego stylu, 8. września star. stylu, 1 i 26 października starego stylu, 9 grudnia starego stylu.

Kopczyńce w pow. Husiatyńskim: co środę targi lub jarmarki.

Korczya w pow. Krośnieńskim: 3 kwietnia, 15 czerwca, 30 sierpnia, 1 grudnia.

Korolówka w pow. Zaleszczyckim: 29 stycznia, we środę Srodopustną obrz. ruskiego, na Wniebowstąpienie Pańskie obrz. rusk., 24 czerwca, 8 sierpnia, 30 września, 19 listopada, 18 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Kossów miasteczko powiatowe (podług starego stylu): we czwartek pierwszego tygodnia w wielkim poście przez 2 dni, na Wniebowstąpienie Pańs. 15 sierpnia, 1 października przez 2 dni. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Kozłów w pow. Brzeżańskim: 9 stycznia, w czwartą środę wielkopostną, w pierwszy poniedziałek po Zielonych Świątkach obrz. rusk., w poniedziałek po Bożem Ciele obrz. rusk., 10 sierpnia, 14 września, 18 października star. stylu. Co czwartku targ tygodn.

Kozowa w pow. Brzeżańskim: 17 lutego, 17 marca, 17 kwietnia, 3 maja, 12 czerwca: 20 lipca, 20 sierp., 4 września, 27 października, 11 listopada i 30 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.

Kraków miasto stołeczne ma dwa jarmarki na bydło, wełnę itd. 16 maja i 16 września, oba przez 14 dni.

Krakowiec w pow. Jaworowskim: 2 stycznia, star. stylu, w poniedziałek po nast. niedzieli po Wielkiejnocy obrz. rusk., 25 lipca, 27 września, 18 październ. 25 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.

Krościenko w pow. Nowotargkim: we wtorek po Zielonych Świątkach, 26 czerwca, 30 września, 1 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Krosno miasto powiatowe: 1 stycznia, w sobotę po Wielkiejnocy, w poniedziałek po św. Trójcy, 31 lipca. 28 października.

Krukienice w pow. Mościckim: 18 stycznia, 5 marca, 23 kwietnia, 11 lipca, 13 września, 13 październ.

Krzywca w pow. Przemyskim: 13 stycznia, 2 lutego, 2 marca, 6 i 23 kwietnia, 31 maja, 29 czerwca, 10 sierpnia, 30 września, 8 października, 11 listopada, 18 grudnia. Co środa targ tygodniowy.

Krzywce w pow. Borszczowskim jarmarki na bydło: 18 stycznia, 30 kwietnia, 10 lipca, 8 grudnia. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Kudryńce w pow. Borszczowskim: Co środę targi lub jarmarki.

Kulaczkowce w pow. Kołomyjskim: 9 stycznia, 15 lutego, 6 marca, 19 kwietnia, 24 maja, 6 czerwca, 18 i 27 sierpnia, 6 września 12, 21 i 29 grudnia.

Kulików w pow. Żółkiewskim (podług starego kal.) w dzień Now. Roku, w dzień Strytenie, na Wniebowstąpienie Pańs., w dzień N. M. P. Zielnej, w dzień Pokrowy, na św. Dymitra. Co wtorku targ tygodn.

Kutty w pow. Kossowskim: 30 stycznia, 22 maja, 26 września, 13 listopada. Każden trwa przez 4 dni. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

L.

Lanckorona w powiecie Wadowickim: w poniedziałek po Trzech Królach, 21 stycznia, 4 marca, 7 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po św. Trójcy, na św. Wojciecha, 24 czerwca, 25 lipca.

Latacz wieś w pow. Zaleszczyckim: Co drugi czwartek walne jarmarki.

Leżajsk w pow. Łańcuckim: 21 stycznia, 23 kwietnia, na Wniebowstąpienie Pańskie, 24 sierpnia, 4 października 6 grudnia. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.

Lesznię w pow. Brodzkim: Walne targi co niedzielę.

Limanowa miasto powiatowe: 2 stycznia, 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli *Laetare*, w poniedziałek *Conductus*, 1 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lipca, 10 sierpnia, 30 września, 2 i 11 listopada, 29 grudnia.

Lipnica w pow. Bocheńskim: Co trzeci poniedziałek jarmark.

Lisiatycze w pow. Stryjskim: 18 stycznia, 24 czerwca, Co środę targ tygodniowy.

Lisko miasto powiatowe: 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli *Rogate*. Co czwartek targ tygodniowy.

Liszki w powiecie Krakowskim, ma 12 jarmarków: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.

Lubaczów w pow. Cieszanowskim: 21 marca, 21 maja, 29 czerwca, 8 sierpnia, 20 września, 18 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Lubomierz także **Lubowa** w pow. Limanowskim: 2 stycznia, 12 marca, 8 września.

Lutowiska w pow. Liskim (podług starego stylu): 2 stycznia, 2 lutego, w środę srodopustną, 23 kwietnia w poniedz. Zielon. Świątek, 29 czerwca, 6 sierpnia, 8 września, 18 października, 6 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.

Lwów miasto stołeczne w Galicyi: 4 maja przez 4 tygodnie, od 10 do 24 czerwca jarmark św. Agnieszki, 12 października przez 2 tygodnie, tudzież główny jarmark na wełnę od 1 do 18 lipca. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

M.

Łancut miasto powiatowe: 7 stycznia, 3 lutego, 15 marca, 16 maja, 13 czerwca, 10 i 26 lipca, 25 sierpnia, 6 października, 11 i 30 listopada. Co piątku targ tygodniowy.

Łącko w pow. Sandeckim: Co trzeci poniedziałek jarm.

Łopatyn w pow. Brodzkim: Co drugi wtorek jarmark.

Łukowice w pow. Limanowskim: 3 lutego. w poniedziałek po niedzieli *Misericordia*, 4 maja, 15 i 30 września, 1 grudnia.

Łysiec w pow. Bohorodczańskim: 11 lutego, 24 czerw., 26 listopada. Tudzież 6 targów tygodniowych: 1 stycznia, 8 marca, 5 maja, 11 lipca, 18 sierpnia i 26 października.

M.

Maciejowa w powiecie Sandeckim: 24 czerwca starego kalendarza.

Magierów w pow. Rawskim: 8 stycznia, 14 lutego, 17 i 29 marca, 5 maja, 20 czerwca, 11 i 26 lipca, 20 września, 30 października, 26 listopada, 18 grudnia.

Maków w pow. Myślenickim: 29 stycznia, 2 maja, 7 sierpnia, 19 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.

Malechów pod Lwowem: 25 czerwca i 20 września.

Monasterzyska w pow. Buczackim: 8 stycznia, 14 lutego, w pierwszy i piąty poniedziałek po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 20 czerwca 30 lipca, 18 sierpnia, 13 września, 26 października, 7 listopada i 18 grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Meketyńce w pow. Kossowskim, (jarmarki na bydło): 14 kwietnia, 1 i 14 maja, w dzień po Bożem Ciele.

Mielec miasto powiatowe: ma 5 jarmarków a to zawsze we czwartek po następujących dniach: po 2 lutym, po św. Trójcy, po 15 sierpniu, po 21 września, po 11 listopadzie. Co czwartek targ tygodniowy.

Mikolajów w pow. Żydaczowskim (podług star. kal.): 1 stycznia, 6 sierpnia, 8 września. Co wtorku targ tygodniowy.

Mikulnice w pow. Tarnopolskim: 2 stycznia starego kalendarza, 3 i 25 lutego star. kal., w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 21 maja star. kal., 24 czerwca now. kal., 20 lipca star. kalen., 24 sierpnia nowego kalendarza, 9 września star. kalen., 18 października star. kalen., 7 grudnia star. kalen. W każdy wtorek i piątek targi tygodniowe.

Milatyn nowy w powiecie Kamionackim: Co czwartku targ tygodniowy.

Milówka w pow. Żywieckim: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca, gdyby na ten dzień święto przypa-
dło, jarmark odbywa się we wtorek.

Mościska miasto powiatowe: 25 lutego, 24 czerwca główny jarmark na konie, 10 sierpnia, 1 listopada główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.

Mosty wielkie w pow. Żółkiewskim: 5 kwietnia.

Mrzylgód w pow. Sanockim: 7 stycznia star. kalen., w dzień po Bożem Ciele, 16 sierpnia star. kalendarza.

Muszyna w pow. Sandeckim: 2 stycznia, 3 lutego, w dzień po Wniebowstąpieniu Pańs., 22 lipca, 29 września, w dzień po niedzieli Ofiarowania Panny Marji. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Myślenice miasto powiatowe: 7 stycznia, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lipca, każdy trwa przez 2 dni, najwięcej na płótna. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

N.

Nadworna miasto powiatowe: 6 stycznia, star. kalen., 23 kwietnia now. kalen., 29 czerwca star. kalen., 1 października star. kal. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.

Narajów w pow. Brzeżańskim: 18 stycznia, 29 marca, 6 kwietnia, 14 maja, 6 lipca, 6 sierpnia, 26 września, 3 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Narol w pow. Cieszanowskim: 19 marca, 24 sierpnia. Co czwartku targ tygodniowy.

Nawarja w pow. Lwowskim: 18 stycznia, 14 lutego, 11 lipca, 18 sierpnia, 26 września, 10 listopada. Co środa targ tygodniowy.

Niebylec w powiecie Rzeszowskim: 15 lutego, 1 września, 7 listopada, 26 grudnia. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Niegowice w pow. Wielickim: 7 stycznia, 1 czerwca, 26 lipca, 21 października. Co sobota targ tygod.

Niemirów w pow. Rawskim: 18 stycznia, 12 listopada. Co czwartku targ tygodniowy.

Niepolomice w pow. Bocheńskim: 7 stycznia, w poniedziałek po niedzieli zapustnej, w poniedziałek po niedzieli kwietnej, 8 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 24 czerwca, 26 lipca, 23 września i 4 listopada.

Nizankowice w pow. Przemyskim (według star. kal.): na św. Trójcę, 6 grudnia. Co środę targ tygod.

Niznów w pow. Tłumackim: 1 i 19 stycznia, 11 lutego, 29 marca, 4 maja, 24 czerwca, 6 lipca, 13 sierpnia 20 września, 7 października, 20 listopada, 3 grudnia.

Nowa-Góra w pow. Chrzanowskim: 4 jarmarki, a to w poniedziałek po następujących Świątkach: po św. Agnieszce, po znalezieniu św. Krzyża, po św. Michale, po św. Tomaszu Apost.

Nowe-miasto w pow. Bireckim: 23 kwietnia, 19 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.

Nowotaniec w pow. Sanockim: 1 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, na N. M. P. Anielską, 11 listopada, Co poniedziałku targ tygodniowy.

Nowy-Sącz miasto powiatowe: 2 i 21 stycznia, w pierwszy poniedziałek w poście, w poniedziałek po niedzieli kwietnej, 8 kwietnia, 3 i 7 maja, 30 czerwca, w poniedziałek po św. Małgorzacie, 7 sierpnia, 13 września, 12 listopada. Co piątku targ tygodniowy.

Nowy-targ miasto powiatowe: w poniedziałek po Trzech Królach, 21 stycznia, 6 lutego, 19 marca, w poniedziałek po św. Wojciechu, 16 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, na św. Jana Kantego, 25 lipca, 29 sierpnia, w poniedziałek po Narodzeniu N. P. M., 29 września, w poniedziałek po św. Katarzynie, 13 grudnia. Co sobota targ tygodniowy.

O.

Obertyn w powiecie Horodeńskim: 18 stycznia, 6 kwietnia, 7 maja, 24 czerwca, 18 lipca, 1 i 18 sierpnia, 20 września, 13 października, 9 listopada, 12 i 23 grudnia.

Olesko w pow. Złoczowskim: 14 lutego, 14 kwietn., 21 maja, 6 lipca, 20 września, 7 i 20 listopada, 18 grudnia.

Oleszyce w powiecie Cieszanowskim: 24 lutego i 13 grudnia.

Olpiny w pow. Jasielskim: 13 jarmarków we czwartek po pełni każdego miesiąca, na zboże i przędzę.

Osiek w pow. Jasielskim: ma walne jarmarki każdego czwartku na konie, bydło rzeźne, owce i nierogaciznę.

Oświęcim w powiecie Bielskim: zawsze w poniedziałek przed lub po następujących Świątkach: po Trzech Królach, po N. M. P. Grómicznej, po niedzieli Suchej, po niedzieli kwietnej, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Piotrze w Okowach, po św. Idzim, po św. Franciszku seraf., przed św. Marcinem, po Niepokalanem Poczęciu Naj. Panny Marji. Każdy trwać może przez 8 dni.

Ottynia w pow. Tłumackim (podług starego kal.): na św. Jakóba, na św. Piotra, na św. Prokopa, na św. Annę, w dzień Strytenie, w dzień Pochwalonej, na św. Łukasza i na św. Michała.

P.

- Paczoltowice** w powiecie Chrzanowskim: ma co drugi wtorek walne jarmarki.
- Peczenizyn** w pow. Kołomyjskim (podług star. kal.): 6 stycznia, 25 marca, po Zielonych Świątkach, 16 sierpnia, 14 września, 27 października.
- Pilzno** miasto powiatowe: 7 stycznia, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po N. M. P. Gromnicznej, 19 marca, we wtorek po Wielkiejnocy, 8 i 24 kwietnia, 7 maja, w poniedziałek po Zielonych Świątkach, 23 czerwca targ na płótno, 22 lipca, 15 sierpnia, 29 i 30 września, na św. Jana Kantego, 11 listopada, w poniedziałek po trzeciej niedzieli adwentu.
- Pistyn** w pow. Kossowskim (podług star. kal.): 31 grudnia, 5 stycznia, 17 marca, we Czwartek po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Zielonych Świątkach, 30 czerwca przez 3 dni, 4 i 27 lipca, 29 sierpnia, 18 października, 8 i 30 listopada.
- Piwniczna** w pow. Staro-Sandeckim: 2 stycznia, w poniedziałek po niedzieli środopostnej, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lipca, 24 sierpnia. Co środa targ tygodniowy.
- Podbiecz** czyli **Pobiedz** w pow. Wadowickim: w środę po N. M. P. Gromnicznej, w środę po św. Wojciechu, w środę po św. Janie Chrzcicielu, w środę po Wniebowstąpieniu N. M. P., w środę po św. Michale, w środę po św. Łucji.
- Podgórze** w pow. Wielickim: 12 stycznia, 16 lutego; 19 marca, 30 kwietnia, 22 maja, 8 czerwca, 8 lipca, 2 sierpnia, 15 września, 15 października, 9 listopada, 7 grudnia. Co wtorek i piątek są targi tygodniowe.
- Podhajce** miasto powiatowe podług star. kalendarza: 6 stycznia, w niedzielę Syropostną w Środoposćcie, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie, 29 czerwca, 15 sierpnia, 14 września, 18 października, 8 listopada, 6 grudnia. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.
- Podhorodce** w powiecie Stryjskim: 13 lutego, 17 maja, 19 września, 2 grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
- Podkamień** w pow. Brodzkim: 1 stycznia, 2 lutego, 10 marca, 6 kwietnia, 13 i 18 maja, 9 i 26 czerwca, 6 lipca, 18 sierpnia, 13 września, 8 października, 9 listopada i 18 grudnia.
- Podkamień** w pow. Rohatyńskim: co wtorku targi tygodniowe.
- Pomorzany** w powiecie Złoczowskim (podług starego kalen.): 17 marca, 12 czerwca, 26 września, 17 grudnia. W każdy piątek targ tygodniowy.
- Probnzna** w pow. Husiatyńskim: Co wtorku targ tygodniowy.
- Pruchnik** w pow. Jarosławskim: 21 stycznia, 3 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, w piątek po Bożem Ciele, 3 czerwca, 25 lipca, 9 sierpnia, 17 października, 12 listopada, 6 grudnia. Co poniedziałek i czwartek targi tygodniowe.
- Przemysł** miasto powiatowe: 26 czerwca, 9 grudnia. Każden przez 14 dni. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.
- Przemysłany** miasteczko powiatowe: 1 stycznia, 14 lutego, 28 marca, 29 maja, 11 czerwca, 11 listopada. Co piątku targ tygodniowy.
- Przeworsk** w pow. Łańcuckim: 2 stycznia, 19 marca, 1 maja, 25 lipca, 3 października, 19 listopada. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.

R.

- Radowce** (Radautz) na Bukowinie: 1 maja, 20 listopada. W każdy piątek targ tygodniowy.
- Radomyśl** w powiecie Tarnobrzeskim: 6 stycznia, 4 marca, 23 kwietnia, na Wniebowstąpienie Pańs., 24 czerwca, 10 sierpnia, 20 września, 26 listopada.
- Radymno** w pow. Jarosławskim: 25 maja, 20 sierpnia, 20 września i 20 grudnia.
- Radziechów** w pow. Kamionackim: 19 stycznia, 11 lutego, 12 marca, 10 kwietnia, 21 maja, 24 czerwca, 1 i 18 sierpnia, 26 września, 30 października, 13 listopada i 18 grudnia.
- Rawa ruska** miasto powiatowe: 8 stycznia; na czwartą środę po Wielkiejnocy, 7 lipca, 19 sierpnia, 27 września, 13 października, 21 listopada, 21 grudnia. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rogi** w pow. Sanockim: 26 lipca, 24 sierpnia, 6 grudnia. Co środa targ tygodniowy.
- Rohatyn** miasto powiatowe: 9 stycznia, 3 lutego, 26 lipca, 1 października. Co piątku targ tygodniowy.
- Ropczyce** miasto powiatowe: 7 stycznia, 12 lutego, 23 kwietnia, 26 maja, 22 lipca, 18 sierpnia, 28 października, 9 grudnia.
- Rozdół** w pow. Żydaczowskim: 19 marca, 16 lipca, 29 września. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Roźniatów** w pow. Dolinińskim: 2 stycznia star. kal., w środę środopostną, we Wtorek po Zielonych Świątkach, 30 czerwca, 1 sierpnia, 9 i 29 września.
- Ruda** w pow. Żydaczowskim: 1 stycznia star. stylu, 24 czerwca star. stylu. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rudki** miasto powiatowe: 26 marca, 30 czerwca, 28 września, 6 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.
- Rudniki** w pow. Niskim: 17 stycznia, 9 marca, 5 kwietnia, 21 września, 21 października, 30 listopada. Każdy trwa przez 8 dni.
- Rybotycze** w pow. Dobromilskim: 14 września, 10 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Rymanów** w pow. Sanockim: 25 lipca, 10 sierpnia, 9 września, 6 grudnia. Każdy po dni 6. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rytarowice** w pow. Przemyskim: 13 styczn., 13 lipca.
- Rzeplennik** biskup w pow. Gorlickim: 19 marca, we wtorek po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 24 czerwca, 22 lipca, 11 września, 23 listopada. Co środa targ tygodniowy.
- Rzeszów** miasto powiatowe: 19 marca, 23 kwietnia, na św. Trójce, 2 lipca, 21 września, 2 listopada, 21 grudnia. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

S.

- Sadagóra** na Bukowinie (jarmarki na bydło): 6 lutego, we czwartek przed niedzielą kwietną, 1 sierpnia, 6 września, 13 października, 5 i 28 listopada, 24 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Sadowa Wisznia** w pow. Mościckim: 1 stycznia, na Zielone Świątki obrz. ruskiego, 26 lipca, 27 września. Co środa targ tygodniowy.
- Sambor** miasto powiatowe: 3 lutego, 1 maja, 21 września, 30 listopada, każdy trwa przez dni 14. Co czwartek targ tygodniowy.
- Sapok** miasto powiatowe: we wtorek przed Zielonemi Świątkami, w poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. W każdy piątek targ tygodniowy.

Sasów w pow. Złoczowskim: 14 lutego, 24 czerwca, 30 września, 6 grudnia. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Sędziszów w pow. Rzeszowskim: 19 marca, 23 kwietnia na konie, 3 czerwca, 2 lipca, 21 września, 2 listopada, 21 grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Seret na Bukowinie (podług star. kal.): 2 lutego, na Wniebowstąpienie Pańskie, 15 sierpnia i 6 grudnia. Każdy trwa przez 3 dni.

Sieniawa w pow. Jarosławskim: 22 stycznia, 4 kwietnia, 24 czerwca, 2 listopada.

Skalat miasteczko powiatowe: 6 i 30 stycznia star. kal. 1 i 23 kwietnia, w pierwszy dzień po Zielon. Świątkach obrz. rusk., 12 lipca, 21 września, 8 października. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Skawina w pow. Wielickim: 2 stycznia, 9 kwietnia, 16 sierpnia, 4 października.

Smorza w pow. Stryjskim (znaczące jarmarki na bydło): na niedzielę syropustną obrz. rusk., 31 maja starego stylu, 24 czerwca, na św. Ilię obrz. rusk., 15 lipca, 14 września, w święto Ussiki obrz. rusk., 18 października, 9 listopada i 9 grudnia.

Sniatyn miasto powiatowe (podług star. kal.): w środę środopustną, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 czerwca, 20 lipca, 9 września. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.

Sokal miasto powiatowe: 18 stycznia, 23 kwietnia, 12 lipca, 4 października, 20 listopada. Co piątek targ tygodniowy.

Sokolów w pow. Stryjskim: 7 kwietnia, 13 czerwca, 19 sierpnia i 4 grudnia.

Sokolów w pow. Kolbuszowskim: 29 czerwca. Targi tygodniowe: 7 stycznia, 13 lutego, 4 i 26 marca, 23 kwietnia, 16 maja, 16 i 25 lipca, 24 sierpnia, 14 września, 18 października, 11 listopada i 18 grudnia.

Sokolówka w pow. Brodzkim: Co drugą środę walne jarmarki.

Solotwina w pow. Bohorodezańskim (jarmarki na bydło podług star. kalen.): 2 lutego, ósmego dnia po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie Pańskie, 20 lipca, 8 listopada, 6 grudnia. Każdego piątku targ tygodniowy.

Stanisławów miasto powiatowe: 1 maja (na bydło): 2 sierpnia now. kalen., 29 sierpnia star. kalen., 6 i 17 października star. kal.

Starasól w pow. Staromiejskim: 2 stycznia, w dzień po Bożem Ciele, 30 września. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Stare-Miasto miasto powiatowe: 12 marca, 24 czerwca, przez 12 dni na płótna, 10 września, 12 października. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Stary-Sącz miasto powiatowe, ma zawsze w środę i tak: po Trzech Królach, przed niedzielą zapustną, po Popielcu, przed niedzielą Białą, po Wielkiejnocy, przed św. Stanisławem, przed św. Trójcą, przed św. Janem Chrzcicielem, przed św. Jakóbem, przed św. Michałem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Elżbietą, przed św. Tomaszem Ap. Co czwartku targ tygodniowy.

Strussów w powiecie Trembowelskim: Co czwartku targ tygodniowy.

Stryj miasto powiatowe (podług starego kalendarza: w pierwszym tygodniu wielkiego postu, w dzień tak zwany Feodorowicza przez 8 dni, w marcu na św. Mikołaja przez 3 dni, 15 sierpnia przez 14 dni, 6 grudnia przez 8 dni. Każdego poniedziałku i czwartku targi tygodniowe.

Strzyżów w pow. Rzeszowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, 8 lutego przez 3 dni, w poniedziałek

zapustny, w poniedziałek środopustny, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 8 maja przez 3 dni, 25 lipca, 14 sierpnia przez 3 dni, 8 września, 21 października, 6 listopada przez 3 dni, 25 listopada. Co wtorku targ tygodniowy.

Sucha w powiecie Żywieckim: w poniedziałek po Nowym Roku, na św. Wojciecha, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 15 sierpnia, 8 września, 15 października, 11 listopada i 8 grudnia.

Suczawa na Bukowinie (podług star. kal.): 2 stycznia, we wtorek po Zielonych Świątkach, 8 lipca, 20 sierpnia, 15 września, 26 października. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szczerzec w powiecie Lwowskim: 2 stycznia, w dzień po Zielonych Świątkach, 20 lipca, 30 września. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szczucin w pow. Dąbrowskim: 6 lutego, 4¹/₂ maja, na św. Trójce, 22 lipca, 15 października i 4 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

T.

Tarnobrzeg (Dzików) miasto powiatowe: ma 12 targów w ostatni dzień powszedni każdego miesiąca.

Tarnopol miasto powiatowe: 2 stycznia, 14 lutego, w Środopocie obrz. rusk., w poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. rusk., 24 czerwca, 26 lipca, (główny jarmark na konie), 18 sierpnia, 26 września, 20 listopada. Co środę targ tygodniowy.

Tarnów miasto powiatowe: 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli *Cantate*, 12 lipca, 14 września, każdy trwa przez dni 14.

Tartaków w pow. Sokalskim: 14 lutego, 31 maja, 6 sierpnia, 30 października, 18 grudnia.

Tłumacz miasteczko powiatowe: 23 maja, 6 grudnia. Co środa targ tygodniowy.

Toporów w pow. Brodzkim: Co drugi czwartek walne jarmarki.

Trembowla miasto powiatowe: w środę Popielcową, 8 i 19 lipca, 15 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.

Trzciana w pow. Bocheńskim: w poniedziałek po niedzieli kwietnej, 20 lipca, 29 września, 12 listopada.

Trzebinia w pow. Chrzanowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po N. M. P. Gromni., w poniedziałek po Niedzieli Białej, 23 kwietnia, 8 maja, 29 czerwca, w poniedziałek po świętym Jakóbie, 24 sierpnia, 21 września, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie i 21 grudnia.

Turka miasteczko powiatowe: 11 stycznia, 7 kwietnia, 10 lipca, 25 sierpnia, 11 października, każdy trwa przez dwa dni. Co środa targ tygodniowy.

Tyczyn w pow. Rzeszowskim: 2 i 25 stycznia, 26 marca, 11 czerwca, 21 września, 25 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Tyliec w pow. Sandeckim: 7 stycznia, w poniedziałek po niedzieli *Conductus Paschae*, we wtorek po Zielonych Świątkach, 30 czerwca, 2 listopada i 30 grudnia.

Tymbark w pow. Limanowskim: w poniedziałek po Bożem Ciele, 25 lipca, 9 września, 17 października. Co środę targ tygodniowy.

Tyrawa wołoska w pow. Sanockim: 16 lipca jarmark na bydło. Każdej srody targ tygodniowy.

Tysmienica w pow. Tłumackim jarmarki na bydło i konie): 24 marca, 30 kwietnia, 3 lipca, 27 września. Co piątek targ tygodniowy.

U.

Uhnów w powiecie Rawskim: 18 stycznia, 20 lutego, 12 czerwca, 13 lipca, 20 września, 30 października. Co piątku targ tygodniowy.

Ulanów w pow. Niskim: 2 styczn., 1 marca, 2 i 23 kwietnia, na Wniebowstąpienie Pańskie, w poniedziałek po św. Trójcy, 20 lipca, 24 sierpnia, 29 wrześn. 11 listopada i 4 grudnia.

Ulaszkowce w pow. Czortkowskim: 6 kwietnia star. kal., 24 czerwca star. kal. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Unów w pow. Przemysłańskim: 15 sierpnia star. kal. przez 6 lub 7 dni.

Uściczko w pow. Zaleszczyokim: 14 lutego, 11 i 31 marca, 6 i 29 kwietnia, 12 czerwca, 10 lipca, 13 października, 13 listopada, 18 grudnia.

Uście biskupie w pow. Borszczowskim: Co drugi wtorek walne jarmarki.

Uście ruskie w pow. Gorlickim: 18 stycznia, 5 maja, 6 czerwca, 11 lipca, 20 listopada i 21 grudnia.

Uście solne w pow. Bocheńskim: 23 kwietnia, 24 czerwca, 24 sierpnia, 21 października.

Ustrzyki w pow. Liskim: 2 stycznia, 4 kwietnia, 8 lipca, w październiku na św. Franciszka Wyznawcy. Co czwartku targ tygodniowy.

W.

Wadowice miasto powiatowe: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ tygodn.

Waręż w powiecie Sokalskim: 14 lutego, 7 kwietnia, 8 maja, 24 czerwca, 24 sierpnia, 7 i 20 listopada, 18 grudnia.

Wieliczka miasto powiatowe: w poniedziałek przed św. Agnieszką, w poniedziałek przed N. P. M. Gromniczna, w ostatni poniedziałek w miesiącu lutym, w poniedziałek przed św. Kazimierzem, w poniedziałek po niedzieli kwietnej, w poniedziałek przed Znalezieniem św. Krzyża, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek przed św. Janem, w poniedziałek przed św. Jakóbem, w poniedziałek przed św. Hyacyntem, w poniedziałek przed św. Michałem, w poniedziałek przed św. Szymonem i Judą, w poniedziałek przed św. Klemensem, w poniedziałek przed św. Tomaszem. Co czwartku targ.

Wielkie Oczy w pow. Jarosłańskim: 6 lutego, 29 kwietnia, 10 czerwca, 15 lipca, 10 wrześ. i 17 listop.

Wilamowice w pow. Bielskim: w poniedziałki po świątach następujących: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Janie Nepomucenie, po św. Bartłomieju i po św. Jadwidze, każdy trwa przez trzy dni. Co środa targ tygodniowy.

Wiśnicz w powiecie Bocheńskim: 6 stycznia, 2 listopada i 21 grudnia.

Wiśnicz na Bukowinie: 25 stycznia, 30 kwietnia, 5 lipca, 13 sierpnia, 20 września, 6 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Wiśniowczyk w pow. Trembowelskim: w środopóście ruskiego kalendarza.

Witków w pow. Kamioneckim: 14 lutego, 21 marca, 11 lipca, 1 paździer., 1 grudnia. Co czwartek targ.

Wojnicz w pow. Brzeskim: Co trzeci poniedziałek jarmark, a co drugi poniedziałek targ tygodniowy.

Wojniłów w pow. Kałuskim: 13 stycznia, 5 maja na bydło przez 3 dni, 11 lipca, 18 sierpnia.

Wola Michowa w pow. Liskim: 12 lutego, w piątek w pierw. tygodniu wielk. postu rusk., 5 maja, 12 lipca, 21 wrześn., 21 listop. Co wtorku targ tygodn.

Wybranówka w pow. Bobrzeckim: Co wtorku targ. tyg.

Z.

Zabłotów w powiecie Śniatynskim (podług star. kal.): 6 i 30 stycznia, 26 marca, 23 kwietnia, 29 czerwca, 16 września, 1 i 25 października i 30 listopada.

Zabno w pow. Dąbrowskim ma 6 jarmarków i targi sławne na nierogaciznę: 25 stycznia w poniedziałek po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy, w poniedziałek po 1szej niedzieli po św. Janie Chrzcicielu, 16 sierpnia, 18 października w poniedziałek po 3ej niedzieli adwentu. Targi co drugi poniedziałek.

Zakluczyn w pow. Brzeskim: Co trzeci poniedziałek jarmark, co czwartek targ tygodniowy.

Zaleszczyki miasto powiatowe (jarmarki na bydło): 6 stycznia star. kal., 21 marca, na Wielkanoc obrz. rusk., 4 października, 20 listopada. Co środa i piątek targi tygodniowe.

Zalóżce w pow. Brodzkim: 14 stycznia, 12 lutego, 14 marca, 12 kwietnia, 12 maja, 24 czerwca, 14 lipca, 13 sierpnia, 19 września, 13 października, 8 listopada, 4 i 21 grudn. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Zarszyn w pow. Sanockim: 24 kwietnia, na Wniebowstąpienie Pań., 17 lipca, 12 paźdz. Co środa targ.

Zator w pow. Wadowickim: 28 stycznia, 28 kwietnia, 30 czerwca, 2 września.

Zbaraż miasto powiatowe (podług star. kal.): 7 lutego, 24 kwietnia, 5 lipca, 12 września. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Zborów w pow. Złoczowskim: 25 marca, 5 lipca, 17 sierpnia, 25 września. Co wtorku targ tygodniowy.

Zbyszyce w powiecie Sandeckim: 20 stycznia, 14 lutego, 19 marca, 25 kwietnia, 16 maja, 24 czerwca, 26 lipca, 24 sierpnia, 21 września, 18 października, 23 listopada i 21 grudnia.

Zdynia w pow. Gorlickim, ma 9 jarmarków: 14 stycznia, 12 lutego, 21 marca, 7 maja, 7 lipca, 6 sierpnia, 27 września, 13 listopada, 13 grudnia, na bydło owce i nierogaciznę.

Złoczów miasto powiatowe: 19 stycznia, 1 lutego, 1 kwietnia, 7 maja, 9 czerwca, 2 sierpnia, 10 września, 7 listopada. Co poniedziałek, środa i piątek targi.

Złotniki w pow. Trembowelskim: na św. Aleksego, 8 maja i św. Dymitra starego kalendarza.

Zmigród w pow. Krosnińskim: 2 lutego w środopóście, 23 kwietnia, 24 czerwca, 25 lipca, 17 października i 13 grudnia.

Zółkiew miasto powiatowe: 19 stycznia, 8 maja, 30 czerwca, 13 sierpnia, 14 września, 5 października i 12 listopada. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Zołyń w pow. Łańcuckim: w niedzielę kwietnią, na św. Trójcę, 10 sierpnia, 21 grudnia (na len, przedziwo i płótna, każdy trwa przez dwa dni), tudzież 25 stycznia, 24 lutego, 11 maja, 22 lipca, 8 i 21 wrześ., 28 paździer., 25 listop. Co piątku targ tygodniowy.

Zurawno w pow. Żydaczowskim: 15 marca jarmark na konie, przez 8 dni, 7 kwietnia przez 6 dni, 11 czerwca przez 6 dni, 15 października przez 8 dni (jarmark na konie) i 6 listopada przez 4 tygodnie.

Znrów w pow. Rohatyńskim: 14 lutego, 6 kwietnia, 8 maja, 12 lipca, 6 sierpnia, 20 listopada.

Żydaczów miasto powiatowe (podług star. kalend.): 6 stycznia, 29 sierpnia, 26 listopada.

Żywiec miasto powiatowe: w poniedziałek po Trzech Królach, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po św. Piotrze i Pawle i po św. Michale.

Herbatę chińską

utrzymuję na składzie w gatunku Pecco z białemi końcami (tak zwany kwiat) Souchong, Congo i zieloną perłową: Congo po 1 $\frac{1}{4}$ zlr. i 2 zlr., Pecco po 1 $\frac{1}{2}$, 2, 3, 4, i 5 zlr., Souchong 2 $\frac{1}{2}$, 3 i 4 zlr. Perłowa herbata 2 $\frac{1}{2}$ i 3 zlr. funt.

Pociągając herbatę z pierwszych źródeł, i wsparty na najdokładniejszej znajomości tego artykułu, co się przedewszystkiem do dobrego usłużenia tem towarem przyczynia, jestem w stanie w najściślejszym żądaniu ze względu na cenę i gatunek zadosyć uczynić.

W Galicji nie istnieje dla mnie konkurencja.

Wszystkie herbaty pakuję w eleganckie puszkę po 4, 8, 16 i 32 łutów cłowej wagi, albo 500 gramów na jeden funt cłowy.

Oraz polecam mój skład prawdziwych **rumów Jamaika**, i wszelkich towarów koźrennych po cenach en gros, nawet przy odbiorze w mniejszych ilościach.

Masa do frotowania podłogi.

Ma ona tę korzyść, że **całkiem cienko** nałożona daje podłodze **połysk** i nie lepi się do podeszwy, gdyż to tylko używana dotychczas przez froterów, licha, przez nich samych robiona masa lepić może. Wyż wymieniona Masa nie psuje się ani od powietrza, ani od słońca, i dlatego na podłodze pozostaje zawsze jednakową; jest ona zarazem **gustowna, trwała i tania**.

Sposób użycia Masy do frotowania jest bardzo prosty. Jeden funt Masy zagotowuje się w pięciu zajdlach wody, z czego się tworzy płyn **olejowaty**, który się potem szczotką do zamiatania albo grubym pędzlem malarskim na podłogę **całkiem cienko** nakłada, a co się po **zwykłym wyschnięciu** powtórzy. Po powtórnem zupełnem wyschnięciu, wyciera się podłogę mocną szczotką, albo kawałem koca wełnianego, dopóty, aż się z Masy połyskująca kolorowa powierzchnia zrobi. Przytem jest rzeczą **całkiem obojętną**, czy podłoga była dawniej zapuszczana lub nie, gdyż moja Masa do frotowania podłogi **każdego obcego zapustu** się chwyta.

Zapuszczoną w ten sposób podłogę można dowolnie wycierać **mokrą szmatą bez uszkodzenia jej piękności**, — trzeba tylko wtedy podłogę, gdyby lustr się trochę stał, znowu delikatnie wytrzeć szczotką, w wełnianą szmatę owiniętą.

Masa do frotowania podłogi nie podlega żadnemu zgoła zepsuciu, dlatego zawsze jest dobrze mieć jej trochę w domu, aby zanadto wytarte miejsca znowu trochę zapuścić można. **Jeżeli Masa całkiem zeschła**, trzeba ją tylko trochę zagotować. Kto zechce, może podłogę po dłuższym czasie poprawić, pocierając lekko woskiem zwyczajnem, co jednak nie będzie koniecznem.

Mam Masę do frotowania w różnych kolorach, t. j. **ciemno-brunatną, orzechową, machoniową, jasno-żółtą, ciemno-żółtą i satynobrową**, tudzież **bezbarwną**, na jaworowe i inne delikatne parkiety, które tylko lustru potrzebują. Jeden funt Masy do frotowania kolorowej kosztuje 60 centów, bezbarwnej zaś — centów wal. austr.

Lak do zapuszczania podłóg,

który w okamgnieniu schnie i mokrą szmatą czyścić się daje, nadaje najpiękniejszy połysk; stosunkowo do Masy wyż wspomnianej, ale wychodzi drożej, przy użyciu tegoż elegancja pokojów już to przez wzgląd na cenę, jako też podwójne nakładanie go. Mogą ale również kosztować być umniejszone, gdy poprzód pokój swoją Masą się zapuści i mocno wyczyści, a nakoniec tym lakiem raz tylko obciągnie.

Skutek jak najdoskonalszy i najtrwalszy. Także wszystkie politurowane meble dają się czyścić i odświeżać tym lakiem, nakładając nim lekko po razu. Na jedną parkietę trzeba użyć jeden łut tego laku.

Wodne i olejne farby dla malarzy, lakierników i t. d.

we wszystkich odcieniach, olejne farby najdelikatniej w oleju firnisowym zatarte i do nakładania rozrzedzone, poleca po najtańszych cenach. Szczególniejszą przysługę robią owe farby państwu po wsiach, gdyż każdy zwykły robotnik takowe użyć może, nakładając je pędzlem, które także utrzymują. Obstalunki nanychmiast pocztą, koleją lub furmanami się odsyła, i sposób użycia najchętniej udzielam, także nie mogę omieszkać wspomnieć, że wszystkie farby moje są prawdziwe, czysto trwałe i wolne od przymieszek krędy, co w zwykłych farbach, których funt kilka centów kosztuje, znaleźć można. Także polecam do malowania pokoi i mebli zieloną farbę w ciemnych i jasnych odcieniach, a że wolne od trucizny, więc i nieszkodliwe, jako też wszystkie rodzaje laków do lakierowania powozów, okien, drzwi, mebli i innych sprzętów żelaznych i drewnianych, po najtańszych cenach.

Woda do czyszczenia plam

uznana ogólnie praktyczną przeciw plamom z tłustych potraw, oleju, masła, łożu, stearyny, smoły, mazi, farb olejnych, pomad i t. d., nie uszkadzając bynajmniej pierwotnej barwy jedwabiu, aksamitu, skóry, mebli i sukien. Najlepszy i najtańszy środek do prania rękawiczek glansowanych, barwnych wyłogów i kołnierzy wojskowych. — Flaszeczka kosztuje 18 centów.

Śmierć pluskwom!

najnowsza dla ludzi i zwierząt pacierzowych całkiem nieszkodliwa tynktura z roślin krajowych sporządzona i tysiąckrotnie doświadczona, jako najlepszy środek przeciw pluskwom, pchłom, szwabom i ich młodym jajom. — Flaszeczka kosztuje 25 centów.

Z belgijskiej ziemi proszek brylantowy

do czyszczenia wszystkich kruszców, nie wyjmując złota i srebra. Używa się za pomocą nacierania wełnianą szmatką, i czyszcząc nadspodziewanie, przewyższa swą doskonałością wszelkie wynalazki. Sprzedaje się w pudełkach po 6 i 12 centów, funt kosztuje 28 centów.

Szampańskie wina

pochodzące ze sławnych piwnic księcia de Montebello na zamku Mareuil sur/Ay, utrzymuję we Lwowie skład komisowy transito butelkę Cordonnoir 3 $\frac{1}{2}$, franków, Carte blau po 4 $\frac{1}{2}$, franków, Carte blanche po 5 $\frac{1}{2}$, franków z dodatkiem przywozu i cła — odbiór z urzędu cłowego we Lwowie.

O. T. WINCKLER,

miasto Nr. 78.

FR. BAŁUTOWSKI

SKŁAD SUKIEN MĘZKICH

we Lwowie,

przy ulicy Wałowej pod l. domu 291.,

poleca na każdą porę roku

W NAJWIĘKSZYM WYBORZE NAJNOWSZE

materye modne na ubrania męzkie,

oraz wszelkiego rodzaju gotowe suknie;

tak francuzkie jako też i polskie

W ROZMAITYCH CENACH

od najniższych do wyższych.

Kto mieszkając na prowincji, nie może sam przybyć do Lwowa dla wzięcia miary, potrzebuje jedynie przesłać objętość korpusu swego pod pachami, z uwagą, czy budowa ciała jest zwyczajna, regularna, lub w czym się od takowej różni, podług wyrachowań krawiectwa francuzkiego, pracownia skutecznie podług tego robotę żądanych sukni i za udatność jej ręczy.

10000 par RĘKA WICZEK,

w różnych kolorach i gatunkach, jako to:

rękawiczki glansowane, kozłowe, sarnie, łosiowe, jelonkowe i sukienne z futrem i bez futra, własnego wyrobu, jako też z fabryk Brukselskich, Pragskich, Włoskich i Wiedeńskich, w najlepszych gatunkach i kolorach, sprzedają po niesłychanych we Lwowie **nizkich cenach**;

KRAWATKI i SZALIKI

w różnych kolorach i gatunkach, Perfumerja i WODA KOŁOŃSKA;

TORBY do polowania i podróży, ZARĘKAWKI do polowania,

BANDAŻE ELEKTRO-METYCZNE własnego wynalazku

od szanownych pp. lekarzy za najlepsze uznane;

Pończochy na wzdęcie żył; Poduszki skórzane i powietrzem nadęte;

PRZEŚCIERADŁA, KAFTANY i SPODNIĘ,
łosiowe i jelonkowe;

Szelki gumowe, skórzane i haftowane;

CZAPKI zimowe i letnie (Konfederatki) w różnych fasonach;

Pasy polskie, jedwabne i skórzane;

Sznurówki własnej roboty;

Podwiązki jedwabne, skórzane i gumowe,

jako też wszelkie inne towary do tego zawodu należące, poleca znana z dobroci i tanioci firma:

Walerjana Dworskiego.

Wszelkie zamówienia w miejscu, jako też listowne, uskuteczniam w jak najkrótszym czasie.

Dziękując wysokiej Szlachcie i Szanownej P. T. Publiczności za tyloletne mi dane zaufanie, tuszę sobie, że i nadal przy tak niżonych cenach wysoka Szlachta i P. T. Publiczność zaszczycać mię raczy.

Z powodu często zachodzących pomyłek, upraszam adresować: WALERJAN DWORSKI, rękawicznik i bandażysta w hotelu „George“, przy ulicy św. Jana.

Polecam także nici maszynowe w różnych kolorach, zamszową skórę, pojedynczo i hurtownie po cenach fabrycznych.

Skład główny
wyrobów krajowych z fabryk w dobrach

ALFREDA hrabi POTOCKIEGO

we Lwowie,

przy placu Marjackim, w domu p. Hudetza pod l. 19. poleca wszelkiego gatunku

Skóry

ulepszonej wyprawy z c. k. uprzyw. fabryki przemysłańskiej jako to:

Blanki: czarne, naturalne i szare na pasy;

Podeszwy: mastrykowe i polskie;

Juchty: czarne i szare;

Skóry: krowie i końskie na powozy i fartuchy;

Cielece: szare i czarne;

Kozłowe;

Owczę: czarne i kolorowe.

ROSOLISY, LIKIERY, RUM i OCET;

Cedrową, Lewandową, Portugalską i kolońską wodę;

Cukier w głowach i mączce

z fabryk Łańcuckich i Starosielskiej.

Sukna bernardyńskie i sieraczki,

Baje, Kołdry sławuckie, Koce, Derki i Sukna na posadzki,
po cenach stałych umiarkowanych.

Gotowe Bundy do podróży z sukna bernardyńskiego, różnej wielkości.

Pasy do maszyn i młocarń różnego rozmiaru.

Tłuszcz najlepszy do skór i maszyn.

Skóry surowe i wełnę przyjmuje wedle wartości.

Wszelkie zamówienia w kraju i za granice skutecznia.

J. Górski,

agent fabryki i zawiadowca składu głównego.

STANISŁAW SIEROCIŃSKI

w hotelu

„**GEORGE**” we **LWOWIE**,

ma zaszczyt zawiadomić wysoką Szlachtę i P. T. Szanowną Publiczność, iż zaopatrzył się w

wielki wybór obówia męskiego

różnego rodzaju, z najlepszych materiałów zagranicznych i najnowszej mody. Przyjmuje wszelkie obstalunki w miejscu, jako też i z prowincji i wykonuje takowe w najkrótszym czasie i po

najumiarkowańszych cenach.

Zamawiający z prowincji, raczą na miarę przesłać jeden but zużyty.

A. JONAS

we Lwowie,

przy ulicy Krakowskiej pod l. 67 miasto, naprzeciw handlu korzennego p. K. Schubuta
poleca swój zapas

WSZELKICH PAPIERÓW RYSUNKOWYCH,
maszynowych liniowanych, nótowych i do robienia kwiatów, niemniej
rekwizytów rysunkowych,

Ram złotych i fotograficznych, jako też **sztab złotych** rozmaitej grubości do robienia ram, książek handlowych i notatek, jako też książeczek dziecińczych z obrazkami, biletów wizytowych i z powinszowaniem imienin, także litografowanych nakazów płatniczych, podań egzekucyjnych i pełnomocnictw dla adwokatów i notariuszów.

Również utrzymuje **DZIEŁAMI** rozmaitych znakomitych autorów zaopatrzoną **antykwarnię**
kupując takowe i sprzedając je po najmierniejszej cenie.

REINHOLD & BUBER

we Lwowie,

przy Niższej ulicy Karola Ludwika Nr. 185²/₄, poleca swój

HANDEL

towarów norymberskich,

zaopatrzone w zapasy wszelkich gatunków

papieru, przyrządów do pisania,

piór stalowych, ołówków,

laku, kopert listowych, scyzoryków angielskich,

bilety noworoczne i galanteryjne, ramy brązowe na fotografie,

pularesy i portemonais wyrobu francuzkiego

etuis na cygara, necessaires i woreczki damskie, grzebienie,

szcotki i szcotezki do zębów,

mydełka pachnące i perfumerje, rękawiczki i sztyfelety,

laski, biżuterje porcelanowe

i wszystkie do składu tego zawodu należące przedmioty;

które sprzedaje po jak najumiarkowańszych cenach.

A. MAŃKOWSKI

właściciel handlu

we Lwowie pod liczbą 17. miasto, przy ulicy Halickiej,
poleca swój od 21 lat istniejący

WYBOROWEMI TOWARAMI

zaopatrzony handel a mianowicie wielki zapas

HERBATY CHIŃSKIEJ,

CUKRU i **KAWY** w kilkunastu gatunkach po rozmaitej cenie, oraz innych **towarów kolonialnych**. **RUM** angielski, **ARAK** holenderski. **LIKWORY**: Elixir de Spaa, Grand chatreuse, Patres Benedictins, Pere Kehrmann, holenderski Lootsje, Wynand Focking, z wyspy Martinik (des iles Martinique), Anisette pani Marji Brisard et Roger w Bordeaux, Feliksa Potin w Paryżu i t. d. Likier i wódkę gdańską, Cognac stary, Armagnac, Old Thom Gin angielski, Wiskiej szkocki, Absynth i Kirschwasser szwajcarski, Genever holenderski, wódkę francuzką (Franzbrandwein) i inne wódki i likwory zagraniczne i krajowe.

WINA BIAŁE I CZERWONE austriackie, węgierskie, reńskie, francuzkie: Bordeaux i Burgundzkie, muszkatołowe: Lunel i Froustignan, francuzkie szampańskie: Aubertin et. C., Jaqueson et Fils, Moet et Chandon, G. H. Mumm, Louis Roederer, Theophil Roederer. Cypryjskie, hiszpańskie, portugijskie, włoskie i z różnych wysp, jako to: Alicante, Benecarlo, Don Pedro Ximenes, Lacrima Christi, Madeira, Malaga, Monte Reale di Siracusa, Malvasier, Marsala, Porto, Port a Port, Refosko, Sherry, Sekt kanaryjski, Tenerif, Tintigla, Vin d' Oranges des iles, Vino Vermutho, Xeres i t. p. **PIWO** angielskie: Ale i Porter.

DELIKATESY angielskie, francuzkie, niemieckie, włoskie, jako to: Owoce świeże, suszone, w cukrze smażone, kandyzowane, Ananasy i Banany z Hawanny i imbir indyjski. **JARZYNY** w parze w puszkach, w occie i w musztardzie w słoikach. **KAWIOR**, **RYBY** suszone, wędzone, solone, marynowane, surowe, w puszkach i w oliwie. **PRZYPRAWY** do potraw w płynie i w proszku, esencje i sosy najrozmaitsze, musztardy. **Bulion**, **Ekstrakt mięsny sławnego chemika Liebiga**, **Gelatynę**, **karuk rybi**, **Maizene**, **Makarany**, **Sago**, **Tapiokę**, **Trulle** w parze w słoikach i w puszkach. **Pasztety sztrasburskie**, **Kielbasę brunszwicką**, **Salcesony włoskie i węgierskie**, **Szynkę w pecherzu i Westfalską**. **SERY** w kilkunastu gatunkach i różne inne tu niewymienione łakocie.



DO ŚNIADAŃ POKÓJ OSOBNY.



G. SOPUCH

poleca swój

skład płóciennych

i białych towarów

„**POD PIĘKNĄ POLKĄ**“

przy ulicy Halickiej pod liczbą 242 we Lwowie,

wszelkich rodzajów płócien, adamaszkowej i dreliszkowej bielizny stołowej, ręczników białych i kolorowych, chustek do nosa, dymki,

serwet do kawy, płótna żaglowego „Segeltuch,“ surowych i kolorowanych nicianych dreliszków, materyj na spodnie, francuzkich batystów i chustek, białych i kolorowanych koszul, angielskich gładkich i wyrabianych tiulów, korónek, petynety, organtyny, batystu, perkalu, gładkich i wyrabianych barkanów i piki, rypsu, zonesu, mulu, vapeur, batist clair, nankinu, muszlinu na franki, welonów, jakoteż

WIELKI WYBÓR HAFTOWANYCH KOŁNIERZYKÓW I MANKIETEK, SZLAREK I WSTAWEK, pończoch i szkarpetek, pikowych i wełnianych kołder.

TOWARY ZIMOWE

jako to: **plaids, szale, szaliki, koszule flanelowe, kaftaniki, pończochy do polowania, rękawiczki męskie i damskie, spodnice wełniane (jupons), koce wełniane do podróży.**

Ceraty wszelkiego rodzaju do stołu i mebli, angielskich nici do szycia i robienia pończoch, bawełny do haftowania i robienia na drutach, jedwabiu, igieł angielskich, krynolin, flaneli, wełny higienicznej, kaftaników i kalesonów wełnianych, wszystkich gatunków materyj podszewkowych, jakoteż wszystkich innych do tego handlu należących artykułów

po najmierniejszych stałych cenach.

Pozwala sobie jeszcze na już od lat istniejącą drukarnię wzorów do różnych haftów i do wyszywania „z soutach“ służących uwagę zwrócić.

Oprócz tego donosi, iż posiada **JEDYNY SKŁAD** płótna i wyrobów płóciennych dla Galicji c. k. uprzywil. fabryki E. d. Oberleithnera i synów w Szenbergu w Morawji.

Stanisław Jekiel

przy rogu ulicy Szerokiej we Lwowie, poleca w największym wyborze.

	od	zł.	ct.	do	zł.	ct.
Albumy na 25, 50, 100, i 200 fotografii	—	25	—	20	—	—
Hizuterje bronzowe a mianowicie:						
Broszki, kulczyki, fańcuszki, medaljony i kalendarze wieczne i t. p.	—	10	—	5	—	—
Batogi	—	70	—	3	—	—
Cukiernice	—	40	—	3	—	—
Czapki męskie zimowe	—	2	—	10	—	—
Czępki włóczkowe damskie i dziecięce	—	75	—	5	—	—
Cygarniczki i garnitury podróżne piankowe	—	10	—	6	—	—
Chustki fularowe i Cachenez jedwabne i wełniane	—	1	25	—	4	—
Chustki damskie bawełniane i wełniane	—	40	—	10	—	—
Dzwonki stołowe	—	25	—	5	—	—
Domina do gry	—	75	—	3	—	—
Fajki tureckie i piankowe	—	10	—	2	50	—
Figurki stearynowe	—	25	—	3	—	—
Guziczki do kołnierzyków, manszet i t. p.	—	3	—	1	50	—
Grzebień do włosów	—	15	—	1	50	—
Krawatki jedwabne	—	12	—	2	—	—
Końierzki męskie stojące i wykładane	—	15	—	40	—	—
Koszule męskie perkalowe i płócienne	—	1	25	—	3	50
Kaftanki bawełniane i wełniane	—	1	20	—	4	—
Kalesony płócienne bawełniane i wełniane	—	1	15	—	4	—
Koce bawełniane drukowane, i wełniane	—	2	25	—	12	—
Kufry damskie i męskie	—	1	—	12	—	—
Kalamarze	—	12	—	10	—	—

	od	zł.	ct.	do	zł.	ct.
Kalozesie damskie i męskie	—	1	—	3	50	—
Lampy naftowe	—	60	—	10	—	—
Lichtarze	—	25	—	3	—	—
Laski	—	25	—	2	—	—
Lornetki teatralne i dalekowiedze	—	3	—	8	—	—
Lusterka	—	12	—	1	50	—
Mydła wiedeńskie i francuzkie	—	10	—	1	—	—
Maszyny do tarcia czekolady, cukru i t. p.	—	1	10	—	2	—
Młotki do tłuczenia mięsa	—	45	—	75	—	—
Necesserki damskie do szycia i męskie do podróży	—	25	—	10	—	—
Notatki	—	3	—	1	—	—
Pufaresy na pieniądze, tytoń i cygara	—	15	—	5	—	—
Plaidy męskie	—	8	—	25	—	—
Pachnidła francuzkie, angielskie i wiedeńskie	—	40	—	3	—	—
Rzemienie do Plaidów	—	40	—	75	—	—
Rękawiczki zimowe męskie i damskie	—	60	—	1	50	—
Szelki	—	35	—	1	50	—
Szczotki do zębów, paznokci, włosów i sukien	—	10	—	2	50	—
Szaliki jedwabne, wełniane i włóczkowe	—	20	—	4	50	—
Spodnice włóczkowe damskie	—	5	—	75	—	—
Szkarpetki bawełniane, niciane i flanelowe	—	35	—	1	25	—
Szczoryzki	—	15	—	3	—	—
Torby damskie i podróżne	—	90	—	3	50	—
Toaletki damskie i męskie	—	75	—	5	—	—

Niemniej rozmaite galanterje, które po najtańszych cenach sprzedaje.

W nadziei, iż P. T. Szanowna Publiczność o rzetelności, i taniości towarów w moim składzie się przekonana, raczy mię przeto i nadal swoimi względami zaszczycać.

Wszelkie polecenia z prowincji uskuteczniane będą w jak najkrótszym czasie i punktualnie.

Stanisław Jekiel.

Antoni Gologórski

BLACHARZ,

przy placu Bernardyńskim pod l. 738 we Lwowie,

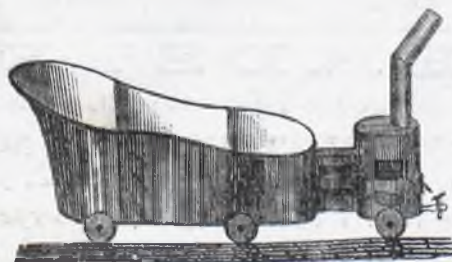
poleca Szanownej P. T. Publiczności obfity wybór blacharskich wyrobów jako to:

Samowarów, Maszyn do kawy, Klatek, Tac, Wanien, Wanienek, Szaflików, Form na pieczywo, Lamp, Garnków, Radelków, Dzbanków, Konewek, Krzyżów
i wszelkich innych naczyń i narzędzi blaszanych własnego wyrobu
po najumiarkowańszych cenach.

Również załatwianie pokrycia dachów blachą cynkową lub inną na sposób listwowy.

Osobliwie zwracam uwagę na

Wanny kąpielowe



własnego pomysłu,

które tak są urządzone, iż woda w nich w przeciągu 30 minut sama się ogrzewa dowolnie, przez co tak zbawienne używanie kąpieli w domu, jest dla każdego przystępne i niezmiernie ułatwione. Dla większej dogodności Szanownej P. T. Publiczności urządziłem w handlu moim sprzedaż **Nafty** stosownej do lamp różnego gatunku.

Wszelkie zamówienia w zakres tego zawodu wchodzące, jako też urządzenie oświetlenia ulic na prowincji jak najakuratniej i najtaniej wykonywam; polecając się taskawym względem Szanownej P. T. Publiczności.

Najtańsze i najlepsze źródło

do nabycia

Chińsko-rossyjskiej Herbaty

ze zbioru majowego 1868 r. w handlu

KAROLA BAŁLABANA,

tylko na wagę wiedeńską.

1 funt wagi wiedeńskiej	Congo cesarskiej	2 złr. wal. austr.
1 " " "	Familijna herbata	3 " " "
1 " " "	Melange de Moskau	4 " " "
1 " " "	Melang de China	5 " " "

Gatunki są tak wysmienite i według wagi wiedeńskiej tak tanie, że jedna szczególna próba przekona P. T. Publiczność, iż powyższe twierdzenie, na zupełną wiarę zasługuje.

Zamówienia z prowincji skuteczniam odwrotną pocztą za zaliczką pocztową.

JAKÓB KRONFELD,

Jubiler i złotnik, oraz taksator

w filii ces. król. uprzywilejow. austriackiego Towarzystwa Zastawniczego we Lwowie,
poleca względem Szanownej Publiczności swój
przy ulicy Pojezuickiej pod l. 272 $\frac{1}{2}$, w domu pana Józefa Breuera naprzeciw domu Karniokich,
nowo urządzonej i obficie zaopatrzonej

SKŁAD najmodniejszych TOWARÓW ZŁOTYCH i KOSZTOWNOŚCI,
tak własnego wyrobu jak i z pierwszych fabryk zagranicznych, po cenach najumiarkowańszych.

Wielki wybór koralu w najlepszym gatunku tak w sznurkach jak i w garniturach.
Każdego rodzaju kosztowności i kamienie zakupuje po najlepszych cenach możliwych,
a wszelkie zamówienia i naprawy skuteczniam szybko i tanio.

Z. ERDSTEIN,

w Stanisławowie i Drohobyczu, poleca swoją

KSIĘGARNIĘ i HANDEL TOWARÓW NORYMBERGSKICH,
zaopatrzonej w zapasy wszelkich gatunków **papieru**, przyrządów do pisania,

Obrazów olejnych i różnych piór stalowych, ołówków,

laku, kopert listowych, scyzoryków angielskich, bilety noworoczne i galanteryjne, ramy bronzowe na fotografic, pularesy i portemonais wyrobu francuzkiego. etuis na cygara, necessaires i woreczki damskie, mydelka pachnące i perfumerje, biżuterje porcelanowe i naczynia wraz z składem zwierciadeł i wszystkie do składu tego zawodu należące przedmioty,

które sprzedaje po jak najumiarkowańszych cenach.

Skład szkła i wszelkich wyrobów z fabryki w Mikuliczynie.

Pozytywki

z 4 do 48 utworami muzycznymi, między którymi arcydzieła, z muzyką dzwonkową, bębenkową i dzwonkową, lutniową, mandolinową i t. d. i t. d., następnie:

Skrzynki grające

po 2 do 12 utworów; także skrzyneczki z neceserkami, schowki na cygara w kształcie świątyń i domków szwajcarskich, albumy fotograficzne, przyrządy do pisania, etuis na cygara, tabakierki, lalki tańczące, stoliki do roboty, wszystko to z muzyką; w końcu krzesła grające za usiádem. Zawsze najświeższe wyroby tego rodzaju poleca

J. H. HELLER w Bernie, (Szwajcarja). Franco.

Przedmioty te, które swemi mitemi dźwiękami każdy umysł rozweselają, powinny znaleźć miejsce w każdym salonie i przy każdym łóżu chorego. Wielki skład gotowych wyrobów. Naprawy załatwiają się.

Stroje z Paryża

w wielkim wyborze, zakupiłam osobiście
a mianowicie:

Kapelusze, stroiki balowe, pióra strusie, rajskie i t. d. kwiaty i gerlandy, czépeczki wizytowe, negliżyki, ubrania i t. d.

Kapiszony aksamitne, jedwabne i kolorowe
i poleca takowe po najtańszych cenach Szanownej Publiczności

M. TOPOLNICKA

we Lwowie, przy ulicy Nowej l. 281 miasto.

**Wszelkie zamówienia z prowincji
w jak najkrótszym czasie najstaranniej wykonane być mogą.**

SKŁAD

lamp naftowych.

Otworzyłem sklep z lampami naftowymi w kamienicy p. Adamskiego pod l. 358 m., naprzeciw głównego wchodu do teatru; sprzedaję takowe, jakoteż i pojedyncze części, tudzież kule, umbry, cylindry, knoty i t. d. po najumiarkowańszych cenach.

Chcąc Szanownej Publiczności rzetelnie służyć, polecam się łaskawym względom

M. JAKOBY,

„Strzecha“.

Nakładem księgarni F. H. RICHTERA we Lwowie wychodzi już drugi rok pod powyższym tytułem pismo ilustrowane dla rodzin polskich.

Mając na celu pożyteczną rozrywkę umysłową, szuka „Strzecha“ głównie zalety w tem, ażeby była zajmująca i przystępna wszystkim tak treścią swoją jak i ceną. Dlatego też zamieszcza ona w kolumnach swoich to tylko, co by jako *najciekawsze i najbardziej zajmujące* w obszernej dziedzinie *rozrywki umysłowej i wiedzy*, przedstawione w pięknej formie *słowem i obrazem*, mogło nastreczyć wszystkim klasom społeczeństwa równą korzyść i przyjemność; tym sposobem spodziewa się ona doprowadzić z czasem do tego, że stanie się prawdziwą książką familijną w każdym domu polskim, pożądaną w rękę każdego, kto w czasie wolnym od codziennej pracy pragnie pokrzepić umysł literaturą ojezystą.

Główne działy „Strzechy“ stanowią: Zajmujące powieści oryginalne i tłumaczone; dramata; poezje; rzeczy historyczne — ojezyste i obce; życiorysy sławnych osobistości; ciekawe opisy podróży; rzeczy dotyczące się krajów i ludów — a szczególnie ziem polskich; wiadomości przyrodnicze i t. d., a wszystko ozdobione obficie pięknymi drzeworytami.

Najznakomitsi pisarze i artyści polscy przyrzekli pomoc swoją temu pismu. Z pierwszym zeszytem II. rocznika rozpoczyna się nowa wielce zajmująca powieść jednego z najznakomitszych dziś powieściopisarzy naszych p. T. T. J., pod tytułem: „OJCIEC NIKON“, osnuta na tle *konfederacji barskiej*.

„STRZECHA“ wychodzi w zeszytach czterotygodniowych (zatem 13 zeszytów rocznie) objętości 4 — 5 arkuszy w formie dużej ćwiartki i w pięknej okładce utworu i rysunku p. Fr. Tępy.

Oprócz tego dodaje się bezpłatnie do każdego rocznika *piękną rycinę jako premię*. Przeznaczona do drugiego rocznika *premia*, przepyszna rycina litografowana, przedstawiająca *utwór* ś. p. Artura Grottgera pod tytułem: **Wojna**, jest już do widzenia we wszystkich księgarniach.

Cena jednego zeszytu : 60 centów wal. austr. albo 12 sr. groszy.

Przedpłaty składać nie potrzeba, tylko płaci się za każdy zeszyt przy odbieraniu.

Premia dołączona będzie do ostatniego zeszytu rocznika; można jednak za złożeniem ceny całego rocznika otrzymać ją zaraz z pierwszym zeszytem.

Kompletne egzemplarze I. Roczника „Strzechy“, zawierającego powieści J. Bolesławity, Jana Zacharjasiewicza, Władysława Łozińskiego, Pauliny z L. Wilkońskiej, Paulina Stachurskiego; poezje T. Lenartowicza, W. Pola, Kornela Ujejskiego, Fr. Waligórskiego, Jakóba Zakrzewskiego i inne, tudzież artykuły historyczne, etnograficzne i t. p. Ksawerego Godebskiego, J. Gordona, Ł. Tatomira i inne, są do nabycia u nakładcy zbroszurowane po zhr. 7 ct. 80, w pięknych okładkach oprawne zhr. 8 ct. 80.

Stanisław Krzyżanowski

we Lwowie, w rynku obok kamienicy ks. Ponińskiego pod l. 176

w nowo urządzonym handlu papierów, przyrządów do pisania i rysowania, galanterji i towarów norymberskich i drobiazgow.

- | | |
|---|---|
| Albumy w najświeższych oprawkach od 30 ct. do 4 zhr. | Portmonetki i woreczki skórzane od 35 ct. do 2 zhr. |
| Bawełna pottendorfska funt od 1 zhr. do 1 zhr. 60 ct. | Pularesy na banknoty od 90 ct. do zhr. 3.50 |
| Brosze i kółczyki od 30 ct. do 4 zhr. | Parasole jedwabne od 7 zhr. do 10 zhr. |
| Balony elastyczne od 10 ct. do 50 ct. | Rękawiczki gładkie od 75 ct. do zhr. 1.20. |
| Brzytwy angielskie od 50 ct. do 1 zhr. 50 ct. | Rękawiczki sukienne od 70 ct. do zhr. 1.50. |
| Czapki męskie najnowsze od 1 zhr. do 2 zhr. | Rękawiczki jelonkowe od zhr. 1 do 2 zhr. |
| Cukierniczki szkłem wykładane od 75 ct. do 2 zhr. | Szaliki jedwabne od 50 ct. do zhr. 2.50. |
| Cygarniczki różnogatunkowe od 10 ct. do 4 zhr. | Srebro chińskie stoł. w cenach fabrycznych. |
| Chustki płócienne tuzin po zhr. 3.50 do zhr. 7. | Szkarpetki saskie, szkockie i wiedeńskie od 40 ct. do 80 ct. |
| Chustki ananasowe tuzin po zhr. 5 do zhr. 8. | Spinki do rękawów, szpilki do krawatek od 15 ct. do 1 zhr. |
| Chustki fularowe od 2.50 ct. 3 zhr. | Szyzoryki męskie i damskie od 15 ct. do 1 zhr. 50 ct. |
| Fajki i stambułki tureckie od 10 ct. do 50 ct. | Szytlety kieszonekowe i myśliwskie od 1 zhr. 50 do zhr. 2.50. |
| Fontaziki jedwabne od 20 ct. do 50 ct. | Szelki męskie i dziecinne od 35 ct. do 1.25. |
| Grzebień rozmaite od 20 ct. do 1 zhr. 10 ct. | Tytonierki skórzane i metalowe od 45 ct. do 3 zhr. |
| Krawatki jedwabne męskie i damskie od 14 ct. do 75 ct. | Toaletki i lusterka podróżne od 40 ct. do 3 zhr. 50 ct. |
| Koszule męskie białe zonesowe dostatnie od 1 zhr. 35 ct. do 2 zhr. 30 ct. | Torebki ręczne i podróżne od 50 ct. do 3 zhr. 50 ct. |
| Koszule męskie kolorowe od 2 zhr. do 2.50. | Wachlarze cedrowe i karnawałowe od 35 ct. do 2 zhr. 50 ct. |
| Kołnierzyki męskie od 16 ct. do 30 ct. | Zabawki berlińskie i pragskie. |
| Kaloszki męskie elastyczne lipskie od zhr. 1 ct. 20 do zhr. 1.80. | Zonesy szwajcarskie i brodzkie. |
| Kaloszki damskie elastyczne od zhr. 1 do zhr. 1.20. | |
| Karty do gier od 40 ct. do 80 ct. | |
| Łaski i szpicruty najnowsze od 20 ct. do zhr. 1.50 ct. | |
| Listwy złożone na ramy, ramki do fotografii od 6 ct. do 1 zhr. 50 ct. | |
| Lornety teatralne od 3 zhr. 50 ct. do 8 zhr. | |
| Manszety męskie para od 30 ct. do 60 ct. | |
| Manszety z kołnierzykami damskie od 80 ct. do 1 zhr. 30 ct. | |
| Mydła perfumowane od 5 ct. do 1 zhr. | |
| Necesserki damskie od 50 ct. do 5 zhr. | |
| Nici i jedwabie w kolorach. | |
| Perfumerje francuskie i angielskie z wszystkimi potrzebami do toalety. | |
| Półbuciki męskie najlepszego krajowego wyrobu od 4 zhr. do 5 zhr. 50. | |

Nadto zwraca uwagę Szanownej Publiczności na świeżo otrzymany transport towarów fanielowych, włóczkowych i trykotowych, jakoto: kaftaniki, koszule gładkie lub z wyszyciem, kalesony, szaliki, kapuzy jedwabne i włóczkowe, pończochy, szkarpetki itp.

HERBATA chińska tegorocznego zbioru:

Melange de fleurs funt	6 zhr.
„ cesarska „	5 zhr.
„ de Londres „	4 zhr.
„ familijna „	3 zhr.
zwykła Nr. 2.	2 zhr.



Przy odbiorze pięciu funtów udziela się stósowny rabat.

Również przyjmuje zamówienia na bilety wizytowe. Przesyłki na prowincję odwrotną pocztą jak najakuratniej uskutecznia.

Wyżwymienione towary sprowadza z pierwszych źródeł, które, zadawalniając się z skromnym zyskiem, sprzedaje po najprzystępniejszych cenach.

KORNEL PILLER,

właściciel

drukarni, litografii, giserni i maszyny

do rastrowania linii

we Lwowie,

przy ulicy Lyczakowskiej pod liczbą 98½

wzmocniwszy siły swego zakładu,

poleca się Szanownej Publiczności z wszelkimi wyrobami

w następujących zawodach:

Z drukarni:

druków czarnych i kolorowych, wszelkich książek i w każdym objęciu, tabel, rejestrów gospodarskich, lasowych i kupieckich, oblatorjów, cyrkularzy, afiszów i tym podobnych druków, jak niemniej rastrowanych książek różnego rodzaju i według życzenia.

Z litografii:

portretów, winięt, biletów wizytowych i noworocznych, nót muzycznych i weksli, sygnatur i etykiet do towarów kupieckich i aptekarskich, ogółem wszelkich robót sztuki rysunkowej czy to czarno czy też w drukach kolorowych.

Z giserni:

odlewów, czcionek, linii, sztegów i interlinij podług systemu, jakoteż i w odlewach stereotypowych

za stałą i najumiarkowaną cenę.

Nowo otworzona księgarnia Gubrynowicza i Schmidta

POŁĄCZONA ZE SKŁADEM
NÓT MUZYCZNYCH I SZTUK PIĘKNYCH

we LWOWIE

przy placu Ducha św. l. 43.,

poleca Szanownej Publiczności

SKŁAD SWÓJ DOBOROWO ZAOPATRZONY

w dzieła w języku polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim we wszystkich gałęziach literatury, słowniki we wszystkich językach, Mapy i atlasy geograficzne, książki do nabożeństwa niemniej skład nót bardzo obficie zaopatrzony na fortepian, fisharmonikę, do śpiewu i wszystkie inne instrumenta; przyjmuje oraz prenumeratę na tygodniki literackie i mód, szczególnie na „**Bluszcz**, **Kłosy**, **Tygodnik ilustrowany**, **Kalina**, **Przegląd polski**, **Bazar**, **Ueber Land und Meer**, **Illustrierte Welt**“ i wszystkie inne w dziennikach przez którekolwiek księgarnie ogłaszane tak w kraju jak też i za granicą wychodzące dzieła i czasopisma. Z nakładów własnych i komisowych polecamy następujące dzieła:

- Kopec J.** (Brygadjer z czasów Kościuszkowskich) Pamiętniki, wydanie drugie tanie, ozdobione 6ma tablicami litograficznymi i mapą Kameczatki 1 zlr. 80 ct.
Nałęcz A., Góral. Powieść społeczna 1 „ 50 „
Bolesławita B., Hybrydy. Powieść społeczna 2 „ 40 „
Stachurski P. Trójka. Powieść 2 tomy 2 „ 40 „
***Anczyc Wl. (Góralezyk), Dzieje Polski** w 24ch obrazkach (11 arkuszy tekstu i 24 rycin kolor.) oprawne 1 „ 12 „
***Droga do zbawienia, Książka do nabożeństwa**, wyd. ozdob. 4. obrazkami, oprawne w płótno ang. 1 zlr. 60 ct. — w skórkę 2 „ 16 „
**Dzieła te, wydane nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, z powodu zakazu tychże przez terażniejszą cenzurę warszawską, przeszły w nasz nakład.*
Hoffmanowa z Tańskich, Książka do nabożeństwa dla dzieci, wydanie 3, ozdob. wizer. N. P. Marii Częstochowskiej, opr. w płótno ang. 96 ct., wyd. ozdobniejsze ze złotymi brzegami i wyciskami 1 zlr. 60 ct. Wydania są podwójne: dla dziewcząt i dla chłopców. *Nabywszy książeczkę tę od pierwotnych nakładców, (której debit dopiero za nowego prawa prasowego w Austrii jest pozwolony) dla większego rozpowszechnienia jej zniżyliśmy pierwotną cenę o 60 ct.*

Historji Polski Anczyca, wydanej niegdys z polecenia b. Towarz. roln. w Warszawie, rozeszło się dotychczas do 20.000 egzempl. Liczba ta więc sama przemawia o użyteczności książki, która do użytku szkółek ludowych bardzo jest przydatną.

Osobom, zajmującym się po prowincji zakładaniem szkółek ludowych i czytelników bibliotek, uwagę zwracamy na wydanie dzieł ludowych przez byłe Towarzystwo roln. warszawskie, niemniej na „Bibliotekę Forstera“ nauk moralnych i politycznych, dotąd wyszło 19 tomów szczerzących prace: Blanka, Bastier, Chevalier, oraz i innych sławnych ekonomistów francuz-
*torej skład główny dla całej Galicji utrzymujemy. Na żądanie wysyłamy katalogi gratis.